

Zagadnienia ekonomiki rolnej

Dwumiesięcznik

1

**(139)
1977**

**Organ Komitetu Organizacji Produkcji Rolnej
i Wyżywienia Kraju PAN, Instytutu Ekonomiki Rolnej
i Sekcji Ekonomiki Rolnictwa PTE**

**Państwowe Wydawnictwo
Rolnicze i Leśne**

KOMITET REDAKCYJNY:

M. Brzóska, Z. Grochowski, F. Kolbusz, T. Marszałkiewicz,
Z. Smoleński (sekretarz redakcji), Z. Wojtaszek,
A. Woś (redaktor naczelny)

Redaktor: T. Gronkiewicz

Cena prenumeraty krajowej: półrocznie zł 45,—, rocznie 90 zł, cena numeru pojedynczego 18 zł.

Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach:

- do dnia 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze i cały rok następny,
- do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz wszelkiego rodzaju inne zakłady pracy, składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni, zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki z granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71 — w terminach podanych dla prenumeraty krajowej.

ZDZISŁAW GROCHOWSKI
Instytut Ekonomiki Rolnej
Warszawa

DOCHODY I AKUMULACJA W GOSPODARCE CHŁOPSKIEJ ORAZ ŹRÓDŁA FINANSOWANIA JEJ ROZWOJU

W związku z częstymi i dość znacznymi podwyżkami cen skupu produktów rolnych, zwłaszcza w ostatnich latach, nasuwa się pytanie, czy rzeczywiście gospodarka rolna, nie jest zdolna do samofinansowania reprodukcji rozszerzonej i zapewnienia odpowiedniego wzrostu dochodów ludności rolniczej ze środków uzyskiwanych z przyrostu produkcji rolniczej i czy musi być dofinansowywana z dochodu narodowego wytworzonego w działach pozarolniczych? Pytanie to odnosi się do bieżącej działalności produkcyjnej, nie dotyczy natomiast finansowania przekształceń ustrojowych. Jest rzeczą oczywistą, że koszty tych przekształceń, tj. wyposażenia nowo powstających gospodarstw uspołecznionych w trwałe i obrotowe środki produkcji, muszą być w znacznym stopniu — jeśli nie całkowicie — pokryte ze źródeł społecznych.

Aby odpowiedzieć na postawione wyżej pytanie, zanalizujemy najpierw wzrost dochodów gospodarstw chłopskich (indywidualnych i spółdzielczych), jego źródła, tzn. w jakim stopniu dochody te kształtowane są przez wzrost produkcji rolniczej, w jakim zaś przez korzystne dla rolnictwa zmiany cen rolnych, podział dochodów rolniczych na spożycie i akumulację oraz źródła finansowania reprodukcji rozszerzonej i wzrostu funduszu konsumpcji. Następnie rozpatrzmy jakie są możliwości i jakie powinny być spełnione warunki w celu przyspieszenia tempa wzrostu dochodów na jednego zatrudnionego w gospodarce chłopskiej oraz jakie są możliwości finansowania reprodukcji rozszerzonej, zwłaszcza inwestycji produkcyjnych, z własnych źródeł gospodarstw.

Źródła reprodukcji rozszerzonej i wzrostu dochodów gospodarstw chłopskich

Przyjęta przez naszą politykę gospodarczą zasada zbliżonego tempa wzrostu dochodów ludności rolniczej do tempa wzrostu dochodów ludności nierolniczej podyktowana jest nie tylko względami społecznymi, lecz przede wszystkim produkcyjnymi. Im wyższe jest bowiem tempo wzrostu dochodów gospodarstw chłopskich, tym wyższe tempo wzrostu nakładów produkcyjnych i inwestycyjnych, tym samym zaś wyższe jest tempo wzrostu produkcji rolniczej¹.

¹ Por. artykuł autora: Dochody wsi a rozwój produkcji rolniczej. „Nowe Drogi” nr 9, 1976.

Tempo wzrostu realnych dochodów gospodarstw chłopskich zależy zarówno od tempa wzrostu produkcji rolniczej, jak i zmian poziomu cen rolnych. Podwyżki cen skupu produktów rolniczych, jakie mają u nas miejsce, spowodowane są z jednej strony podwyżkami cen towarów i usług nabywanych przez ludność rolniczą na cele produkcyjne i konsumpcyjne, z drugiej zaś koniecznością zapewnienia ludności rolniczej odpowiedniego — w stosunku do ludności nierolniczej — tempa wzrostu dochodów. Ta druga przyczyna wzrostu cen produktów rolniczych jest uzależniona od tempa wzrostu płac realnych w gospodarce społecznej, a więc pośrednio od tempa rozwoju gospodarczego kraju. W artykule tym skoncentrujemy się na analizie podwyżek cen produktów rolniczych, mających na celu wzrost dochodów rolników. Wiążą się one bowiem z problemem źródeł finansowania reprodukcji rozszerzonej w gospodarce chłopskiej.

W ubiegłym 10-leciu wzrost cen rolnych był stosunkowo niewielki, przy czym wzrost cen produktów rolniczych (19,9% w latach 1961—70) nieznacznie tylko przewyższał wzrost cen towarów i usług nabywanych przez ludność rolniczą na cele produkcyjne (o 13,3%) i konsumpcyjne (o 13,0%)². W tej sytuacji, korekty w podziale dochodu narodowego na rzecz rolnictwa były stosunkowo niewielkie, bowiem podwyżka cen produktów rolniczych miała w decydującej mierze charakter kompensaty za wzrost cen zakupywanych towarów i usług.

Sytuacja ta zmieniła się radykalnie w ostatnim 5-leciu, bowiem wzrostowi cen towarów i usług produkcyjnych o 15,9% i konsumpcyjnych o 22,9% towarzyszył wzrost cen produktów rolniczych o 34,1%. W tym wypadku wzrost cen produktów rolniczych oznaczał już znaczne zmiany w redystrybucji dochodu narodowego na rzecz rolnictwa.

W latach 1971—75, mimo zwiększenia tempa wzrostu produkcji rolniczej z 1 ha (3,7% rocznie wobec 2,6% w poprzednim 10-leciu), wytworzona produkcja czysta wzrastała zaledwie o 1,3% średnio rocznie³, natomiast zrealizowana produkcja czysta (realna wartość dochodu globalnego)⁴ o 5,1% rocznie. Z proporcji tych wskaźników wynika, że tylko

² Wskaźnik ten dotyczy nie tylko towarów zakupywanych, lecz również produktów samozaopatrzenia, których ceny rosły odpowiednio do wzrostu cen skupu produktów rolniczych.

³ Niskie tempo wzrostu wytworzonej produkcji czystej było przede wszystkim skutkiem spadku produkcji w 1975 r. o 3,5% z 1 ha, przy jednoczesnym wzroście wydatków produkcyjnych o 6%. Spowodowało to spadek produkcji czystej o 7,8% i w konsekwencji obniżyło przeciętne tempo jej wzrostu z 3,3% średnio w pierwszych czterech latach do 1,3% średnio rocznie w całym 5-leciu.

⁴ Wytworzona wartość produkcji czystej = $P - W$,

gdzie: P = wartość produkcji końcowej w cenach stałych,

W = wydatki pieniężne (bez amortyzacji) w cenach stałych.

Zrealizowana wartość produkcji czystej (dochód globalny) =
$$\frac{P_1 - W_1}{k}$$

gdzie: P_1 = wartość produkcji końcowej w cenach bieżących,

W_1 = wydatki pieniężne w cenach bieżących,

k = średni ważony indeks cen (w stosunku do roku, z którego przyjęto do obliczeń ceny stałe) poszczególnych części składowych dochodu globalnego: towarów i usług nabywanych przez ludność rolniczą na cele konsumpcyjne, produktów samozaopatrzenia, środków i usług inwestycyjnych oraz świadczeń pieniężnych (indeks cen tych ostatnich jest niezmienny = 100,0).

około 25% przyrostu dochodu realnego gospodarstw chłopskich było wynikiem wzrostu produkcji rolniczej, natomiast około 75% wynikiem korzystnych dla rolnictwa zmian cen.

Wskaźniki te są adekwatne do rzeczywistości, jeśli ograniczamy się do analizy samego tylko przyrostu dochodu gospodarstw chłopskich, abstrahując od dokonanego w tym czasie wzrostu bieżących nakładów pieniężnych na zwiększenie produkcji rolniczej. Źródłem przyrostu tych nakładów jest oczywiście uprzedni przyrost dochodu. Ze względu jednak na ciągły charakter procesu produkcji i reprodukcji, w trakcie danego cyklu produkcyjnego ponoszone są dodatkowe nakłady na przyrost produkcji zarówno w danym, jak i w następnym cyklu. Przyrost nakładów produkcyjnych stanowi więc jedną z form akumulacji, podobnie jak przyrost wartości środków trwałych, wartości stada i zapasów. Dlatego też, rozpatrując problem dochodów i akumulacji w gospodarce chłopskiej oraz źródła ich finansowania, nie można ograniczać się tylko do tradycyjnej analizy tworzenia i podziału produkcji czystej (lub dochodu globalnego) na akumulację⁵ i spożycie, lecz trzeba również uwzględnić akumulację w formie przyrostu środków obrotowych. W tym celu za podstawę analizy należy przyjmować nie przyrost dochodu, lecz przyrost przychodu z produkcji rolniczej oraz jego podział na reprodukcję rozszerzoną i spożycie (oraz ewentualny przyrost świadczeń pieniężnych).

Przyrost przychodu z produkcji rolniczej w latach 1970—75 oraz jego podział w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych (według danych GUS) zestawiono w tabeli 1.

Tabela 1

**Przyrost przychodu z produkcji rolniczej i jego podział
w gospodarce chłopskiej (w cenach stałych z 1971 r.)**

Wyszczególnienie	1970 r.	1975 r.	Przyrost	Przyrost w zł na 100 zł przychodu produkcji końcowej
	zł na 1 ha użytków rolnych			
Produkcja końcowa	10167	12162	1955	100,0
Nakłady pieniężne	2564	4089	1525	76,4
Produkcja czysta				
wytworzona	7603	8073	470	23,6
Dochód globalny	7320	9376	2056	103,0
Świadczenia pieniężne	940	1070	130	6,5
Dochód rolniczy	6380	8306	1926	96,5
Akumulacja	73	93	20	1,0
Fundusz spożycia	6307	8213	1906	95,5

⁵ Akumulacja w gospodarce chłopskiej obejmuje przyrost wartości stada i zapasów oraz nakłady na inwestycje produkcyjne z własnych źródeł, nie obejmuje natomiast tej części nakładów inwestycyjnych, które finansowane są kosztem przyrostu zadłużenia. Nakłady inwestycyjne liczone są metodą brutto, tzn. obejmują również nakłady na restytucję zużytych środków trwałych. Wartość ich nie jest więc w pełni równoznaczna z nakładami na reprodukcję rozszerzoną.

Z porównania przyrostu produkcji czystej wytworzonej i przyrostu dochodu globalnego na 100 zł przyrostu produkcji końcowej (23,6 i 103,0 zł) wynika, że udział przyrostu dochodu z tytułu korzystnych zmian cen wynosił około 77%, a ze wzrostu produkcji rolniczej tylko około 23%. Inaczej jednak przedstawia się sprawa jeśli za podstawę rachunku przyjmujemy nie dochód, lecz przychód. W przeliczeniu na 100 zł przyrostu wartości produkcji końcowej przyrost przychodu wyniósł 179,4 zł (76,4+103,0 zł). Z przychodu tego rolnicy pokryli zwiększone o 6,5 zł świadczenia pieniężne. Przychód netto wyniósł więc 172,9 zł. Z przychodu tego rolnicy wydali 77,4 zł (76,4+1,0) na reprodukcję rozszerzoną i 95,5 zł na zwiększenie funduszu spożycia. Z danych tych wynika, że w rozpatrywanym okresie rolnicy przeznaczyli 45% przyrostu przychodów z produkcji rolniczej na reprodukcję rozszerzoną i 55% na zwiększenie funduszu spożycia. Udział korzystnych dla rolnictwa zmian cen w przyroście przychodów netto wyniósł w tym czasie 42% (72,9:172,9), zaś wzrostu produkcji rolniczej 58%.

Przykład ten dotyczy rachunku opartego na skrajnych latach rozpatrywanego okresu, jest raczej nietypowy i nie charakteryzuje normalnych, przeciętnych proporcji podziału przychodów na reprodukcję rozszerzoną i spożycie, bowiem w obu latach akumulacja (przyrost inwestycji z własnych źródeł oraz przyrost stada i zapasów) była wyjątkowo niska.

W celu przedstawienia przeciętnych tendencji w dłuższym okresie czasu, za podstawę rachunku przyjmujemy lata 1965—75. Porównanie wyników skrajnych lat nie dałoby również właściwego obrazu tendencji zmian, gdyż ze względu na spadek produkcji wyniki 1975 r. ukształtowały się poniżej linii wieloletniego trendu. Dlatego też dane dla okresu 1965—75 dotyczące produkcji, nakładów pieniężnych, dochodu i akumulacji przyjmujemy na podstawie trendu (tabela 2).

Obliczone dla tego okresu średnie roczne tempo wzrostu produkcji z 1 ha wynosi 3,0%, nakładów pieniężnych 8,8%, wytworzonej produkcji czystej 1,0%, dochodu globalnego 3,1% i funduszu spożycia 3,1% (fundusz spożycia na jednego zatrudnionego wzrastał w tempie 3,0% rocznie, bowiem liczba zatrudnionych na 100 ha wzrosła z 27,3 do 28,1 osób). Tempa te, z wyjątkiem wytworzonej produkcji czystej⁶, zbliżone są do przeciętnych uzyskiwanych w dłuższych okresach oraz do planowanych w bieżącym pięcioleciu.

Przedstawione w tabeli 2 dane dla 1975 r. obliczone są zarówno w cenach bieżących, jak i w cenach stałych z 1965 r. Ceny stałe eliminują tu zmiany wynikające z inflacyjnej kompensaty wzrostu cen i pozwalają na

⁶ Tempo wzrostu wytworzonej produkcji czystej — w przeciwieństwie do produkcji końcowej, nakładów i dochodu globalnego — zależy od przyjętego do obliczeń układu cen. Tempo dla okresu 1965—75 przy przyjęciu cen z 1965 r. wynosi 1,1%, z 1971 r. 1,3% i z 1975 r. 1,7% rocznie. W tym właśnie wyrażają się korzystne dla rolnictwa zmiany poziomu i relacji cen rolnych. Zmiany te obniżają bowiem przeciętną i przyrostową kapitałochłonność produkcji rolniczej. Na przykład przeciętna kapitałochłonność w 1975 r. obniża się z 34,1 zł w cenach z 1965 r. do 28,6 zł w cenach bieżących, zaś kapitałochłonność przyrostu produkcji w okresie 1965—75 obniża się z 76,0 do 38,5 zł (wskaźniki te obliczono na podstawie danych zawartych w tabeli 2).

Tabela 2

**Przyrost przychodów z produkcji rolniczej i ich podział
w gospodarce chłopskiej w latach 1965—75**

Wyszczególnienie	Indeks cen <u>1975</u> 1965	na 1 ha w zł			Średnie roczne tempo wzrostu	Przyrost	
		1965 r.	1975 r.			zł/ha	zł na 100 zł przy- rostu pro- dukcji
			ceny bie- żące	ceny z 1965 r.			
Produkcja końcowa	141,5	8270	15700	11100	3,0	2830	100,0
Nakłady pieniężne	118,6	1640	4500	3790	8,8	2150	76,0
Produkcja czysta	—	6630	—	7310	1,0	680	24,0
Dochód globalny	125,0	6630	11200	8960	3,1	2330	82,3
Świadczenia	100,0	780	1050	1050	3,0	270	9,5
Dochód rolniczy	128,3	5850	10150	7910	3,1	2060	72,8
Akumulacja	124,5	350	650	520	4,0	170	6,0
Fundusz spożycia	128,6	5500	9500	7390	3,1	1890	66,8

B

obliczenie wzrostu ceny realnej, a mianowicie przez odniesienie różnicy pomiędzy przyrostem dochodu rolniczego (2060 zł) i produkcji czystej (680 zł) do wartości produkcji w roku końcowym (11 100 zł). Z obliczenia tego wynika, że realna cena produkcji rolniczej w badanym okresie wzrosła o 12,4%, podczas gdy cena nominalna wzrosła o 41,5%. Część wzrostu ceny nominalnej, a mianowicie 2,4%, stanowi kompensata wzrostu świadczeń pieniężnych (o 270 zł z 1 ha), pozostała zaś część, a mianowicie 26,7%, jest kompensatą wzrostu cen towarów i usług nabywanych przez ludność rolniczą. Tak więc wzrost ceny nominalnej w rozpatrywanym okresie tylko w 30% miał charakter wzrostu realnego, zaś w 64% charakter kompensaty inflacyjnej⁷.

Z analizy danych zawartych w tabeli 2 wynika, że na 100 zł przyrostu wartości produkcji końcowej przyrost przychodu brutto wynosi 158,3 zł (76,0 + 82,3) zaś netto (tzn. po obliczeniu przyrostu o 9,5 zł świadczeń pieniężnych) 148,8 zł. Z przychodu tego rolnicy przeznaczali 76,0 zł na zwiększenie nakładów produkcyjnych i 6,0 zł na przyrost akumulacji, a więc łącznie 82,0 zł (55%) na reprodukcję rozszerzoną i 66,8 zł (45%) na zwiększenie funduszu spożycia.

Udział zmian cen na korzyść rolnictwa w przyroście przychodów netto gospodarstw chłopskich wynosi około 33% (44,8 : 148,8), natomiast udział wzrostu produkcji rolniczej około 67%⁸. Wskaźniki te świadczą

⁷ Podwyżka cen skupu produktów rolniczych z 15 lipca 1976 r. (o około 20%) w przeszło 70% ma charakter kompensaty inflacyjnej.

⁸ Przedstawione tu wyliczenia należy traktować jako orientacyjne, zarówno ze względu na możliwe niedokładności w indeksach cen (obliczone one były w IER na podstawie danych GUS o wartości produkcji, nakładów i dochodów w cenach bieżących i stałych), jak i dokonane przez GUS zmiany w ewidencji gruntów gospodarki indywidualnej w roku 1972, których nie skorygowano za lata uprzednie.

o tym, że około dwie trzecie przyrostu przychodów gospodarstw chłopskich jest wynikiem rozwoju produkcji rolniczej, a jedna trzecia natomiast wynikiem wzrostu realnej ceny produktów rolniczych. W takich również proporcjach finansowane są zarówno wydatki na reprodukcję rozszerzoną gospodarstw, jak i na przyrost funduszu spożycia. Nie byłoby bowiem uzasadnione przypisywanie jednemu ze źródeł przychodu funkcji finansowania bądź reprodukcji rozszerzonej, bądź przyrostu funduszu spożycia. Obie kategorie wydatków wykazują bowiem silne, wzajemne sprzężenie zwrotne — wzrost jednej z nich warunkuje wzrost drugiej i odwrotnie.

W świetle tych danych znajduje potwierdzenie teza o niepełnej wydolności dochodowej gospodarki chłopskiej, o jej ograniczonych możliwościach finansowania reprodukcji rozszerzonej. Zasadniczą przyczyną niedostatecznej wydolności dochodowej gospodarki chłopskiej i konieczności częściowego finansowania jej rozwoju drogą redystrybucji dochodu narodowego na rzecz rolnictwa jest rozdrobniona i nie zmieniająca się od lat struktura agrarna, a co za tym idzie — wysoki i nie zmieniający się poziom zatrudnienia na jednostkę powierzchni. Jak już niejednokrotnie podkreślaliśmy w różnych publikacjach, odpowiednie tempo wzrostu dochodów gospodarstw chłopskich, bez konieczności podwyższania cen realnych produktów rolniczych, możliwe jest do osiągnięcia w warunkach stałej poprawy struktury agrarnej, a zatem i spadku zatrudnienia na jednostkę powierzchni. Do sprawy tej powrócimy w dalszej części artykułu przy porównywaniu podziału dochodów na spożycie i akumulację w różnych grupach obszarowych gospodarstw indywidualnych, obecnie natomiast rozpatrzmy, jakie różnice w tworzeniu i podziale dochodów występują pomiędzy gospodarstwami indywidualnymi i rolniczymi spółdzielniami produkcyjnymi. Porównanie takie ma istotne znaczenie ze względu na zasadniczą zmianę relacji czynników produkcji przy przejściu od gospodarki indywidualnej do spółdzielczej, jak również ze względu na perspektywę rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w naszym rolnictwie.

Dochody i akumulacja w gospodarstwach indywidualnych i w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych

Zasadnicza różnica pomiędzy gospodarstwami indywidualnymi i spółdzielczymi polega na tym, że te ostatnie przy niższych o prawie 25% zasobach pracy na jednostkę powierzchni zużywają przeszło trzykrotnie więcej środków produkcji i usług z zakupu. Produkcja rolnicza w spółdzielniach jest więc mniej pracochłonna i bardziej kapitałochłonna niż w gospodarstwach indywidualnych. W jaki sposób tak istotne zmiany czynników produkcji wpływają na tworzenie i podział dochodów w przeliczeniu na 1 ha oraz na wydajność pracy i poziom spożycia w przeliczeniu na jednego zatrudnionego rozpatrzmy na podstawie wyników gospodarowania obu sektorów w latach 1970—75. Ponieważ w tym przypadku nie badamy już wpływu zmian cen rolnych na dochody, lecz jedynie zróżnicowanie dochodów i ich podziału w obu sektorach w tych samych

latach, ograniczymy się do analizy wyników gospodarowania wyrażonych w cenach bieżących (z wyjątkiem porównania parytetu dochodów w stosunku do osób zatrudnionych w sektorze społecznym)⁹. Dane dotyczące podstawowych mierników produkcyjnych i ekonomicznych w obu sektorach w przeliczeniu na 1 ha przedstawiono w tabeli 3, zaś w przeliczeniu na jednego zatrudnionego w tabeli 4.

Tabela 3

Produkcja, nakłady, dochód i jego podział w gospodarstwach indywidualnych i w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych (w zł na 1 ha w cenach bieżących)

Wyszczególnienie	1970 r.	1971 r.	1972 r.	1973 r.	1974 r.	1975 r.
Gospodarstwa indywidualne						
Produkcja końcowa brutto	9407	11071	13000	14332	14838	15131
Nakłady pieniężne	2439	2605	3167	3714	4147	4498
w tym produkty pochodzenia rolniczego	831	934	1214	1556	1771	1901
Produkcja końcowa netto	8676	10137	11786	12776	13067	13230
Dochód globalny	6968	8466	9833	10618	10691	10633
Świadczenia pieniężne	940	932	858	945	1002	1070
Dochód rolniczy	6028	7534	8975	9673	9689	9563
Fundusz spożycia	5966	6922	8016	8599	9095	9552
Akumulacja własna	62	612	959	1074	594	11
Przyrost zadłużenia	309	260	483	479	320	307
Akumulacja ogółem	371	872	1442	1553	914	318
Rolnicze spółdzielnie produkcyjne						
Produkcja końcowa brutto	11898	13821	16335	19467	22625	24946
Nakłady pieniężne	7550	7123	9611	11481	14193	15675
w tym produkty pochodzenia rolniczego	3759	4275	6149	7628	9193	10066
Produkcja końcowa netto	8139	9546	10186	11839	13432	14880
Dochód globalny	4348	6698	6724	7986	8432	9269
Świadczenia pieniężne	321	309	483	728	789	837
Dochód rolniczy	4027	6389	6241	7258	7643	8432
Fundusz spożycia	4161	5572	5837	7035	9273	10550
Akumulacja własna	-134	803	404	223	-1630	-2118
Przyrost zadłużenia	2938	2617	4691	7115	11912	13609
Akumulacja ogółem	2804	3420	5095	7338	10282	11491

⁹ Fundusz spożycia w cenach bieżących na jednego zatrudnionego w rolnictwie i w działach nierolniczych nie jest w pełni porównywalny ze względu na udział w nim produktów samozaopatrzenia, których ceny w ubiegłym 5-leciu wzrosły w takim samym stopniu jak ceny skupu, tj. o 34%, podczas gdy detaliczne ceny żywności o 10,5%.

Tabela 4

**Wydatność pracy, akumulacja i spożycie na jednego zatrudnionego
w gospodarce indywidualnej i spółdzielczej (w cenach bieżących)
oraz parytet dochodów w stosunku do osób zatrudnionych
w sektorze uspołecznionym gospodarki narodowej**

Wyszczególnienie	1970 r.	1971 r.	1972 r.	1973 r.	1974 r.	1975 r.
Liczba osób zatrudnionych na 100 ha						
W gospodarce indywidualnej	27,7	27,6	27,7	27,6	27,7	28,1
W RSP	18,7	18,9	20,2	20,9	21,1	22,2
Wskaźnik ^a	67	68	73	76	76	79
Produkcja końcowa netto na jednego zatrudnionego w tys. zł						
W gospodarce indywidualnej	31,3	36,7	42,5	46,3	47,2	47,1
W RSP	43,5	50,5	50,4	56,6	63,6	67,0
Wskaźnik ^a	139	138	119	122	135	142
Dochód globalny na jednego zatrudnionego w tys. zł						
W gospodarce indywidualnej	25,2	30,7	35,5	38,5	38,6	37,8
W RSP	23,3	35,4	33,3	38,2	40,0	41,7
Wskaźnik ^a	92	115	94	99	104	110
Akumulacja z własnych źródeł na jednego zatrudnionego w tys. zł						
W gospodarce indywidualnej	0,2	2,3	3,5	3,9	2,1	0,0
W RSP	-0,7	4,3	2,0	1,1	-7,7	-9,5
Fundusz spożycia na jednego zatrudnionego w tys. zł						
W gospodarce indywidualnej	21,5	25,1	28,9	31,2	32,8	34,0
W RSP	22,2	29,5	28,9	33,7	43,9	47,5
Wskaźnik ^a	103	115	100	108	134	140
Fundusz spożycia na jednego zatrudnionego w tys. zł w cenach stałych z 1971 r.						
W gospodarce indywidualnej	22,7	25,1	28,4	29,6	29,2	29,3
W RSP	22,8	29,5	28,7	32,3	39,5	40,9
W działach nierolniczych	28,9	30,6	33,0	35,6	37,9	40,9
Parytet dochodów (dochody w działach nierolniczych = 100)						
W gospodarce indywidualnej	78,5	82,0	86,1	83,1	77,0	71,6
W RSP	78,5	96,4	87,0	90,7	104,2	100,0

^a Poziom w RSP przy przyjęciu poziomu w gospodarce indywidualnej za 100.

Rozpatrzmy najpierw w skrócie przyczyny zróżnicowania poziomu produkcji z 1 ha między obu sektorami. Pozwoli to bowiem na wyjaśnienie poważnego wzrostu dochodu w spółdzielniach, a zwłaszcza w ostatnim roku. Wyższy poziom produkcji końcowej brutto w spółdzielniach produkcyjnych jest oczywiście wynikiem kilkakrotnie wyższego zakupu produktów pochodzenia rolniczego. Produkcja końcowa netto na początku okresu była w spółdzielniach niższa, w ostatnim natomiast roku przekroczyła poziom uzyskiwany w gospodarce indywidualnej o przeszło 1,6 tys. zł na 1 ha. Tak wysoka różnica w ostatnim roku wynika z tego, że towarowa produkcja roślinna netto była w spółdzielniach ujemna, m.in. ujemna towarowa produkcja zbóż wyniosła 4,7 q/ha, podczas gdy w gospodarstwach indywidualnych towarowa produkcja roślinna była dodatnia. Dało to możliwość spółdzielniom większego niż w gospodarce indywidualnej przerobu produktów roślinnych na zwierzęce i uzyskania w ten sposób dodatkowego przyrostu wartości produkcji z transformacji pasz, a tym samym odpowiedni wzrost dochodu globalnego. Tak więc źródłem poważnego wzrostu dochodu, zwłaszcza w ostatnim roku, jest działalność wykraczająca poza ramy przeciętnego w naszych warunkach procesu produkcyjnego, a polegająca na dodatkowym przerobie na produkty zwierzęce pasz importowanych.

Zakładając, że reprodukcja rozszerzona w postaci wzrostu nakładów produkcyjnych finansowana jest w całości z przyrostu przychodów z bieżącej produkcji, rozpatrzmy, jaki jest udział dochodu w obu sektorach, przy czym ograniczamy się tylko do analizy podziału dochodu rolniczego na spożycie i akumulację oraz udziału środków własnych i społecznych (przyrostu zadłużenia) w finansowaniu akumulacji (dla uproszczenia przyjmujemy łącznie nakłady na inwestycje produkcyjne oraz wzrost wartości stada i zapasów).

Ze względu na stagnację dochodów nominalnych gospodarstw indywidualnych w ostatnich trzech latach oraz zasadniczą zmianę podziału dochodu w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych w ostatnich dwóch latach, analiza porównawcza obu sektorów w oparciu o przyrosty dochodów nie da właściwego obrazu tendencji zmian, dlatego też ograniczymy się do analizy statycznej, przyjmując za podstawę przeciętne dane dla całego 5-lecia, wydzielając przy tym w spółdzielniach dwa wyraźnie różniące się podokresy, a mianowicie pierwsze 3 i ostatnie 2 lata (tabela 5).

W pierwszej części artykułu stwierdziliśmy, że udział przychodów gospodarstw chłopskich uzyskiwanych z tytułu podwyżki cen realnych produktów rolniczych w finansowaniu wzrostu funduszu spożycia i reprodukcji rozszerzonej wynosi około 33%. Reprodukacja rozszerzona obejmowała przyrost nakładów pieniężnych na bieżącą produkcję oraz przyrost akumulacji wewnętrznej bez tej części, która finansowana jest kosztem przyrostu zadłużenia. Jak wynika z tabeli 5, udział przyrostu zadłużenia w finansowaniu akumulacji w gospodarstwach indywidualnych wynosi również około 36%. Tę część akumulacji określiliśmy jako akumulację finansowaną ze źródeł lub środków społecznych. Określenie to jest w pełni adekwatne w stosunku do rolniczych spółdzielni produkcyjnych. W gospodarstwach indywidualnych sprawa ta przedstawia się nieco inaczej, gdyż przyrostowi zadłużenia towarzyszy jednocześnie przyrost wierzytelności w postaci przyrostu wkładów oszczędnościowych w SOP. I tak,

Tabela 5

Przeciętna roczna wartość dochodu rolniczego, funduszu spożycia i akumulacji ze źródeł własnych i społecznych w gospodarce indywidualnej i w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych

Wyszczególnienie	Gospodarka indywidualna 1971—75 r.	Rolnicze spółdzielnie produkcyjne		
		1971—75 r.	1971—73 r.	1974—75 r.
Dochód rolniczy w zł/ha	9097	7195	6732	8015
Fundusz spożycia w zł/ha	8436	7653	6145	9906
Akumulacja własna w zł/ha	661	—458	587	—1891
Akumulacja ogółem w zł/ha	1032	7525	5284	10886
w tym ze środków społecznych w zł/ha	371	8083	4697	12777
Udział w dochodzie rolniczym w %				
funduszu spożycia	92,7	106,4	91,3	123,6
akumulacji własnej	7,3	—6,4	8,7	—23,6
Finansowanie akumulacji ze źródeł społecznych w %	36,3	107,4	88,9	117,4

w latach 1971—75 ogólny przyrost zadłużenia gospodarstw indywidualnych wyniósł około 29 mld zł, natomiast przyrost wkładów w SOP około 34 mld zł. Wynika z tego, że przyrost oszczędności pokrywał z nawiazką przyrost zadłużenia. Można więc przyjąć, że z punktu widzenia bilansu całej gospodarki narodowej część akumulacji gospodarstw indywidualnych, stanowiąca równowartość zadłużenia, finansowana była ze środków finansowych sektora indywidualnego, a konkretnie z funduszu spożycia, do którego zalicza się przyrost wkładów oszczędnościowych w SOP.

Z zestawionego w tabeli 5 podziału dochodu rolniczego wynika, że w latach 1971—73 jego proporcje w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych były zbliżone do przeciętnych proporcji w gospodarce indywidualnej, tzn. około 8% przeznaczone było na akumulację i około 92% na spożycie.

W latach 1974—75 nastąpiła w spółdzielniach produkcyjnych zasadnicza zmiana proporcji tego podziału, bowiem fundusz spożycia przekroczył o 23,6% wartość dochodu rolniczego, co oznacza, że fundusz ten tworzony był częściowo ze środków społecznych, tj. kosztem wzrostu zadłużenia i dotacji. Praktycznie biorąc możliwe to było przez wzrost ujemnego salda kredytów obrotowych (3,5 tys. zł na 1 ha w 1974 r. i 5,7 tys. zł w 1975 r.). Wzrost ten w znacznej mierze wynika z potrzeby finansowania nakładów produkcyjnych w związku z przejmowaniem w zagospodarowanie nowych gruntów. Finansowanie natomiast funduszu spożycia kosztem wzrostu zadłużenia może być uzasadnione w przypadku, gdy fundusz spo-

zycia na jednego zatrudnionego w spółdzielniach produkcyjnych byłby niższy od funduszu spożycia na jednego zatrudnionego w pozarolniczych działach gospodarki narodowej¹⁰.

Rozpatrując problem finansowania reprodukcji rozszerzonej w spółdzielniach produkcyjnych trzeba wziąć pod uwagę nie tylko nieprawidłowy podział dochodu w ostatnich dwóch latach (w związku z tym wymagałby zrewidowania system finansowania spółdzielni produkcyjnych), lecz również wyjątkowo wysoki przyrost produkcji końcowej netto i dochodu globalnego, wynikający z uzyskania dodatkowej wartości z przerobu pasz importowanych. Oczywiście sytuacja taka nie jest możliwa w przyszłości, w miarę wzrostu liczby spółdzielni produkcyjnych. Sądząc według dotychczasowej proporcji, poziom produkcji końcowej netto z 1 ha nie będzie przekraczał poziomu uzyskiwanego w gospodarce indywidualnej. Przy wyższej kapitałochłonności produkcji końcowej netto (37% w spółdzielniach produkcyjnych wobec niecałych 20% w gospodarstwach indywidualnych) dochód globalny w RSP kształtowałby się w stosunku do uzyskiwanego w gospodarce indywidualnej na poziomie około 80% w przeliczeniu na 1 ha i około 100% w przeliczeniu na jednego zatrudnionego (przy dotychczasowym poziomie zatrudnienia w obu sektorach).

Teoretycznie więc biorąc, przy obecnym zatrudnieniu na jednostkę powierzchni gospodarka spółdzielcza może zapewnić z własnych środków finansowanie reprodukcji rozszerzonej w formie wzrostu nakładów na bieżącą produkcję oraz poziom funduszu spożycia na jednego zatrudnionego nie wyższy niż przeciętnie w gospodarce indywidualnej. Cała natomiast akumulacja, wynikająca z potrzeb rozwoju produkcji na aktualnym obszarze, nie mówiąc już o nakładach środków obrotowych i inwestycyjnych na zagospodarowanie nowych ziem musi być finansowana ze środków społecznych. Stwierdzenie to, dotyczące konieczności pełnego finansowania akumulacji w spółdzielniach produkcyjnych ze środków społecznych, nie dotyczy oczywiście omawianego poprzednio finansowania wzrostu funduszu spożycia i reprodukcji rozszerzonej w formie wzrostu nakładów na bieżącą produkcję ze środków uzyskiwanych z podwyżek realnych cen produktów rolniczych, których udział był prawdopodobnie w RSP tej samej wysokości co w całej gospodarce chłopskiej, tj. wynosił około 33%. Podobnie jak w gospodarce indywidualnej, czynnikiem, który ogranicza wielkość dochodów na jednego zatrudnionego, jest zbyt wysoki — jak na gospodarkę uspołecznioną — poziom zatrudnienia (rolniczego), wynoszący ostatnio około 22 osób na 100 ha użytków rolnych. W przeciwieństwie jednak do gospodarstw indywidualnych, zmniejszenie poziomu zatrudnienia w miarę przejmowania w zagospodarowanie nowych ziem nie przedstawi większego problemu.

¹⁰ Biorąc pod uwagę przeciętny poziom wykształcenia i kwalifikacji, fundusz spożycia na jednego zatrudnionego w spółdzielniach produkcyjnych powinien być niższy niż w działach pozarolniczych. Jeśli jednak przyjąć, że zarobki w spółdzielni produkcyjnej mają odgrywać rolę bodźcową w przebudowie ustroju rolnego, to poziom ich nie powinien być niższy od przeciętnych zarobków w działach pozarolniczych.

Dochody i akumulacja w gospodarstwach indywidualnych w zależności od wielkości obszaru

Stwierdziłszy poprzednio, że zasadniczy wpływ na ograniczenie potrzeby finansowania gospodarki chłopskiej przez wzrost realnych cen produktów rolniczych miałaby stała poprawa struktury agrarnej. Konsekwencją tej poprawy byłby spadek zatrudnienia na jednostkę powierzchni i przyspieszenie tempa wzrostu dochodów na jednego zatrudnionego. Potencjalne możliwości wzrostu dochodów na jednego zatrudnionego w miarę zwiększania obszaru gospodarstwa rozpatrzmy na przykładzie gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną. Nie wnikając w bardziej szczegółową analizę danych zawartych w tabeli 6 i 7, ograniczymy się do przedstawienia niektórych ogólnych stwierdzeń i prawidłowości.

1. Znana ogólnie przewaga produkcyjna i ekonomiczna gospodarstw prowadzących rachunkowość nad ogółem gospodarstw indywidualnych wynika m. in. z wyższych nakładów pieniężnych na 1 ha. Wskazuje to na potencjalne możliwości wzrostu produkcji i dochodów w całej gospodarce indywidualnej w miarę wzrostu nakładów i intensyfikacji produkcji rolniczej.

2. Przedstawione materiały z gospodarstw prowadzących rachunkowość potwierdzają również znaną prawidłowość spadku intensywności gospodarowania w miarę wzrostu obszaru gospodarstw, ale wskazują jednocześnie, że intensyfikacja większych gospodarstw postępuje znacznie szybciej niż całej gospodarki chłopskiej. Większe gospodarstwa dopiero w ostatnim okresie, w miarę wzrostu zaopatrzenia rolnictwa w trwałe i obrotowe środki produkcji, mają szansę na szybkie nadrobienie dystansu, jaki je dotychczas dzielił w poziomie intensywności od ogółu gospodarstw chłopskich.

3. Wyższy poziom i wyższy przyrost dochodu rolniczego na jednego zatrudnionego w większych gospodarstwach znajduje wyraz w wyższym poziomie i wyższych przyrostach akumulacji, co szczególnie widoczne jest w grupie gospodarstw o powierzchni powyżej 15 ha, w której aż 22% dochodu rolniczego w 1974/75 r. przeznaczono na akumulację (bez inwestycji mieszkaniowych), podczas gdy przeciętnie w gospodarstwach prowadzących rachunkowość 12%, a w całej gospodarce indywidualnej tylko 4% (w danym roku, przeciętnie bowiem — jak poprzednio pokazywaliśmy — akumulacja wynosi około 8%). Wynika z tego, że w miarę wzrostu obszaru gospodarstwa, a zatem i dochodów na jednego zatrudnionego, wzrastają zarówno możliwości, jak i skłonności rolników do inwestowania.

4. Pomimo wzrostu udziału akumulacji fundusz spożycia na jednego zatrudnionego w większych gospodarstwach wzrasta szybciej niż w mniejszych i np. w gospodarstwach o powierzchni powyżej 15 ha jest obecnie o 20% wyższy od przeciętnego dla ogółu gospodarstw prowadzących rachunkowość, podczas gdy w roku wyjściowym był tylko o 9% wyższy. Świadczy to o tym, że większe gospodarstwa zdolne są do zapewnienia nie tylko wyższego tempa wzrostu funduszu spożycia, lecz również i akumulacji. Jednocześnie wykazują one szybsze tempo wzrostu nakładów produkcyjnych, co łącznie z wyższą akumulacją zapewnia szybsze

Tabela 6

Produkcja, nakłady, dochody i ich podział w gospodarstwach prowadzących rachunkowość rolną w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych (w cenach bieżących)

Lata	Gospo- darstwa indywi- dualne ogółem	Gospodarstwa prowadzące rachunkowość o obszarze ogólnym w ha					
		ogółem	do 3	3—7	7—10	10—15	powyżej 15
Obszar gospodarstwa w ha użytków rolnych							
1970/71		5,82	2,14	4,79	7,70	10,98	16,10
1974/75	—	6,12	2,22	4,80	7,72	10,86	16,75
Produkcja końcowa brutto zł/ha							
1970/71	10488	14053	21845	15117	13003	12019	10492
1974/75	15045	19827	29386	20772	18696	18393	16201
Wzrost w %	43	41	34	37	44	53	54
Nakłady pieniężne zł/ha							
1970/71	2584	4296	7007	4415	3975	3699	3595
1974/75	4297	5940	8888	6120	5389	5588	5309
Wzrost w %	66	38	27	38	35	51	48
Dochód globalny zł/ha							
1970/71	7904	9757	14838	10702	9028	8320	6897
1974/75	10748	13887	20498	14652	13307	12805	10892
Wzrost w %	35	42	38	37	47	54	58
Świadczenia zł/ha							
1970/71	958	1246	1122	1306	1217	1193	1266
1974/75	1038	1260	1391	1330	1219	1203	1176
Dochód rolniczy zł/ha							
1970/71	6946	8511	13716	9396	7811	7127	5631
1974/75	9710	12627	19107	13322	12088	11602	9716
Akumulacja zł/ha							
1970/71	345	492	511	256	373	494	692
1974/75	378	1463	1107	953	1651	1769	2147
Fundusz spożycia zł/ha							
1970/71	6601	8019	13205	9140	7438	6631	4939
1974/75	9332	11164	18000	12369	10437	9833	7569
Wzrost w %	41	39	36	35	40	48	53

Tabela 7

Dochody i ich podział w gospodarstwach prowadzących rachunkowość rolną w przeliczeniu na jednego w pełni zatrudnionego (w cenach bieżących)

Lata	Gospo- darstwa indywi- dualne ogółem	Gospodarstwa prowadzące rachunkowość rolną o obszarze ogólnym w ha					
		ogółem	do 3	3—7	7—10	10—15	powyżej 15
Zarudnienie osób na 100 ha							
1970/71	27,6	26,9	50,4	32,1	23,5	18,8	15,1
1974/75	27,8	24,6	45,4	29,8	22,6	18,3	13,9
Wzrost w %	1	—9	—10	—9	—4	—3	—8
Dochód globalny w tys. zł							
1970/71	28,6	36,3	29,4	33,3	38,4	44,2	45,7
1974/75	38,7	56,5	45,1	49,2	58,9	70,0	78,4
Wzrost w %	35	55	53	48	53	58	72
Świadczenia w tys. zł							
1970/71	3,5	4,6	2,2	4,1	5,2	6,3	8,4
1974/75	3,7	5,1	3,1	4,5	5,4	6,6	8,5
Wzrost w %	6	11	41	10	4	5	1
Dochód rolniczy w tys. zł							
1970/71	25,1	31,7	27,2	29,2	33,2	37,9	37,3
1974/75	35,0	51,4	42,0	44,7	53,5	63,4	69,9
Wzrost w %	39	62	54	53	61	67	87
Akumulacja w tys. zł							
1970/71	1,2	1,8	1,0	0,8	1,6	2,6	4,6
1974/75	1,4	5,9	2,4	3,2	7,3	9,7	15,4
Fundusz spożycia w tys. zł							
1970/71	23,9	29,9	26,2	28,4	31,6	35,3	32,7
1974/75	33,6	45,5	39,6	41,5	46,2	53,7	54,5
Wzrost w %	41	52	51	46	46	52	67

tempo wzrostu produkcji i dochodów, co z kolei stwarza warunki i bodźce do dalszej intensyfikacji¹¹.

Po stwierdzeniu tych kilku ogólnych prawidłowości, wynikających z analizy prezentowanych danych empirycznych, przedstawimy kalkulację możliwości przyspieszenia tempa wzrostu dochodu na jednego zatrud-

¹¹ W tabelach nie przytaczaliśmy danych o wzroście zadłużenia gospodarstw prowadzących rachunkowość, gdyż przyrost ten jest bądź minimalny, bądź też odwrotnie — ma miejsce spadek zadłużenia. Na przykład w 1970/71 r. przyrost zadłużenia we wszystkich gospodarstwach wyniósł 44 zł na 1 ha, a w 1974/75 r. miał miejsce spadek zadłużenia o 5 zł na 1 ha, w tym w gospodarstwach powyżej 15 ha odpowiednio — 108 zł i +51 zł na 1 ha.

nionego w miarę poprawy struktury agrarnej i spadku zatrudnienia na jednostkę powierzchni. Za podstawę kalkulacji przyjmijmy dane przeciętne dla ogółu gospodarstw prowadzących rachunkowość oraz dane dla grupy gospodarstw o ogólnej powierzchni 10—15 ha. Odpowiada to przeciętnej wielkości gospodarstwa wynoszącej około 6 i około 11 ha użytków rolnych.

Liczba zatrudnionych na 100 ha w gospodarstwach o powierzchni 11 ha użytków rolnych (18,3 osób) jest o około 25% niższa niż w gospodarstwach o powierzchni 6 ha (24,6 osób), zaś dochód globalny na jednego zatrudnionego jest o 24% wyższy. W celu obniżenia zatrudnienia w mniejszych gospodarstwach do poziomu istniejącego w gospodarstwach o powierzchni 11 ha, przeciętne tempo spadku zatrudnienia i wzrostu obszaru na jednego zatrudnionego musiałoby wynosić 3% rocznie w ciągu 10 lat (w całej gospodarce indywidualnej odpowiadałoby to spadkowi z 28 osób na 100 ha w 1975 r. do 20,7 osób w 1985 r.). Ponieważ dochód na jednego zatrudnionego w grupie gospodarstw przyjętej za podstawę odniesienia jest obecnie wyższy o 24%, oznaczałoby to zwiększenie tempa wzrostu dochodu z tego wyłącznie tytułu o 2,2 punktu rocznie. Przyspieszenie tego tempa dotyczy aktualnego poziomu produkcji, który jest w grupie gospodarstw 11 ha o około 7% niższy w stosunku do przeciętnego. Przy wyższej dynamice produkcji możliwe jest zwiększenie tego tempa o około 2,4 punktu rocznie¹². W sumie więc — łącznie ze wzrostem dochodów z tytułu wzrostu produkcji rolniczej — spadek zatrudnienia w gospodarce indywidualnej o 3% rocznie umożliwiłby wzrost dochodów na jednego zatrudnionego (w warunkach stałych realnych cen produkcji rolniczej) o około 4% rocznie. Takie tempo wzrostu dochodów zapewnia już nie tylko odpowiednie tempo wzrostu funduszu spożycia, lecz również zwiększenie udziału akumulacji w dochodzie rolniczym.

Mimo większych możliwości akumulacji gospodarstw z własnych źródeł, konieczne będzie jednak, dalsze, i to w znacznie większym stopniu niż dotychczas, finansowanie inwestycji ze środków społecznych ze względu na rosnące potrzeby inwestycyjne gospodarstw powiększających swój obszar. Powiększanie obszaru gospodarstw bez odpowiedniego wzrostu wyposażenia w trwałe środki produkcji na jednostkę powierzchni powodowałoby bowiem spadek intensywności gospodarowania, podobnie jak ma to miejsce obecnie w grupach gospodarstw większych. O możliwości wzrostu intensywności gospodarowania w miarę wzrostu obszaru najlepiej świadczą wyniki badanych przez IER gospodarstw specjalizujących się w produkcji zwierzęcej, których produktywność, mierzona wartością produkcji końcowej netto z 1 ha, jest — nawet przy obszarze 15—20 ha użytków rolnych — od 30 do 40% wyższa od przeciętnej w całym rolnictwie. Wyniki takie możliwe są do osiągnięcia m. in. dzięki większemu wyposażeniu tych gospodarstw w trwałe środki produkcji (budynki inwentarskie, urządzenia techniczne, traktory, maszyny), a więc dzięki wyższym nakładom inwestycyjnym, które w znacznym stopniu finansowane są ze środków społecznych.

¹² Różnica pomiędzy tempem spadku zatrudnienia i zwiększeniem tempa dochodu (3,0 i 2,4) wynika oczywiście z substytucyjnego wzrostu nakładów.

Reasumując, możemy na podstawie przedstawionych wyżej rozważań stwierdzić, że systematyczna poprawa struktury agrarnej gospodarstw indywidualnych oraz zmniejszanie zatrudnienia na jednostkę powierzchni w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych mogą w poważnym stopniu zmniejszyć potrzebę finansowania bieżącej działalności produkcyjnej (wzrostu nakładów produkcyjnych i funduszu spożycia) poprzez stałe podwyższenie realnych cen produktów rolniczych. Natomiast nakłady inwestycyjne na rekonstrukcję techniczną i społeczną muszą być bądź całkowicie (w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych), bądź w znacznym stopniu (w gospodarstwach indywidualnych) finansowane ze środków społecznych w formie wzrostu zadłużenia i dotacji.

ЗДИСЛАВ ГРОХОВСКИ

Институт экономики сельского хозяйства
Варшава

ДОХОДЫ И НАКОПЛЕНИЕ В КРЕСТЬЯНСКИХ ХОЗЯЙСТВАХ А ТАКЖЕ ИСТОЧНИКИ ФИНАНСИРОВАНИЯ ИХ РАЗВИТИЯ

резюме

Анализируя рост цен на сельскохозяйственные продукты в 1965—75 гг. (на 41,5%), автор оценивает, что прирост реальных цен составил только 12,4%. Остальной прирост номинальной цены (на 29,1%) является возмещением за рост цен на средства производства и потребления покупаемых сельскохозяйственным населением, а также за рост налогов. За этот период 70% прироста приходов крестьянских хозяйств были результатом роста сельскохозяйственного производства и 30% повышения реальных цен сельскохозяйственных продуктов, т.е. перераспределения национального дохода в пользу сельского хозяйства. Это обозначает, что именно в таком проценте как прирост фонда потребления сельскохозяйственного населения, так и вложения на дальнейшее развитие сельскохозяйственного производства финансируется из общественных средств.

Сравнивая доход по различным группам крестьянских хозяйств, автор рассчитывает, что для устранения потребности постоянного повышения реальных цен на сельскохозяйственные продукты снижение занятости на единицу площади и рост средней площади хозяйства должен составить ежегодно не менее 3%. Это позволило бы увеличить доходы на ок. 4% в год на одного занятого. Такой рост доходов был бы достаточным для обеспечения сельскохозяйственного населения роста фонда потребления соответствующего сельскохозяйственному населению, однако не достаточным для финансирования капиталовложений из собственных источников. Капиталовложения в значительной степени должны финансироваться из общественных средств в форме увеличения задолженности хозяйств или непосредственных дотаций из бюджета государства.

ZDZISŁAW GROCHOWSKI
Institute of Agricultural Economics
Warszawa

INCOMES AND ACCUMULATION IN PEASANT FARMING AND FINANCING SOURCES FOR ITS DEVELOPMENT

SUMMARY

By analysing the price rise for agricultural products in the years 1965—75 (by 41.5 per cent), the author estimates that the growth of the real prices amounted only to 12.4 per cent. The other growth of the nominal price (by 29.1 per cent) is a compensation for the price rise for production and consumption means purchased by agricultural population, and for the tax rise. In those years, 70 per cent of the income growth of peasant farms resulted from increased agricultural production, and 30 per cent resulted from the rise of real prices for agricultural products, i.e. redistribution of national income in favour of agriculture. This means that both the increase of the consumption fund of agricultural population and the outlays for further development of agricultural production are financed from social means in this very percentage.

Comparing the income in different groups of peasant farms, the author estimates that, in order to eliminate the necessary, constant raise of real prices for agricultural products, the employment decline per area unit and the increase of the farm area should amount to 3 per cent yearly at least. This would allow an increase of incomes by about 4 per cent yearly per one employee. Such an income growth would suffice to ensure for the agricultural population a consumption fund growth corresponding to non-agricultural population; it would not suffice, however, for financing investments of farmers' own sources. Therefore, investments have to be financed, for the greater part, from social means, in form of debt growth of farms or of direct subsidies from the state budget.

WŁADYSŁAW RACZY
Instytut Ekonomiki Rolnej
Stacja Badawcza
w Rzeszowie

J
V 41

ZAGADNIENIA METODYCZNE PROGNOZOWANIA I PRZEJMOWANIA ZIEMI Z GOSPODARKI CHŁOPSKIEJ

Celem badań była próba opracowania metody prognozowania przejmowania ziemi przez państwo z gospodarki chłopskiej wskutek starzenia się właścicieli. Oprócz zadania metodycznego, badania te miały też cele praktyczne, mianowicie określenie obszaru, jaki przejmuje państwo dla gmin w regionie południowo-wschodnim w latach 1976—90. Ma to duże znaczenie dla realizacji na określonym terenie polityki rolnej, gospodarczej a zwłaszcza inwestycyjnej (program rozwoju SKR lub innych gospodarstw).

Gdy mowa o przejmowaniu ziemi z gospodarki chłopskiej w literaturze ekonomiczno-rolniczej najczęściej spotykane są terminy: wypadanie ziemi lub gospodarstw, przejmowanie lub likwidacja gospodarstw, przepływ ziemi. Z. Grochowski¹ stwierdza: „... potrzeby społeczne w zakresie dalszego stałego wzrostu produkcji rolnej wymagają, ażeby ziemia wypadająca z produkcji gospodarstw indywidualnych przechodziła w ręce tych użytkowników, którzy gwarantują jej wykorzystanie”. A. Szemberg² pisze: „... przeciętny obszar gospodarstwa wzrośnie o 37%, a ziemię wypadającą w tym okresie z indywidualnego użytkowania szacuje się na około 2,6 mln. ha”. D. Gałąj³ określa ten proces jako przekazywanie lub przejmowanie: „... co roku średnio trzecia część gruntów przejmowanych do PFZ jest rozdysponowana na rzecz indywidualnych rolników”. Również F. Kolbusz⁴ uściśla ten proces jako przejmowanie ziemi: „... cały zestaw czynników o charakterze socjalno-ekonomicznym

¹ Z. Grochowski: Niektóre problemy przebudowy rolnictwa na tle tendencji przemian strukturalnych rolnictwa europejskiego. Praca zbiorowa: Osiągnięcia i problemy rozwojowe polskiego rolnictwa. PWRiL. Warszawa 1975, s. 83.

² A. Szemberg: O mechanizmie zmian i o przyszłości struktury agrarnej. Praca zbiorowa: Osiągnięcia i problemy rozwojowe polskiego rolnictwa. PWRiL. Warszawa 1975, s. 113.

³ D. Gałąj: Rozwój rolnictwa i przemiany w społeczeństwie wiejskim. Praca zbiorowa: Osiągnięcia i problemy rozwojowe polskiego rolnictwa. PWRiL. Warszawa 1975, s. 10.

⁴ F. Kolbusz: Nowe elementy w ewolucji społeczno-ekonomicznej struktury polskiego rolnictwa. Praca zbiorowa: Osiągnięcia i problemy rozwojowe polskiego rolnictwa. PWRiL. Warszawa 1975, s. 88.

i prawnym będzie w istotny sposób wpływać nie tylko na przejmowanie ziemi z sektora indywidualnego do uspołecznionego, ale zmieniać będzie podstawy obrotu ziemią jako środkiem produkcji”.

Przejmowanie gospodarstw rolnych i ziemi na własność państwa lub jednostek gospodarki uspołecznionej może następować na następujących zasadach prawnych: a) w zamian za rentę lub spłaty pieniężne (na wniosek rolnika); b) ustawowego dziedziczenia przez skarb państwa (gdy brak następcy); c) darowizny właściciela; d) przymusowego wykupu gospodarstw o bardzo niskim poziomie produkcji; e) za zaległe należności; f) na cele pozarolnicze (wywłaszczanie nieruchomości rolnej); g) wykupu za obligacje NBP (między innymi gospodarstw dwuzawodowych).

W opracowaniu tym ograniczymy się do przedstawienia metody prognozowania przejmowania indywidualnych gospodarstw rolnych oraz ziemi wskutek starzenia się właścicieli, głównie nie posiadających prawowitych następców (formy prawne a, b, c). Te formy przejmowania ziemi przez państwo dotyczą w zasadzie rolników w wieku emerytalnym. Wyjątek stanowi tu przekazywanie ziemi za spłaty pieniężne na wniosek rolnika oraz darowizny, przy których nie ma ograniczeń wieku.

Przejmowanie ziemi na rzecz państwa i jednostek gospodarki uspołecznionej w formie darowizny rolników, jak dotąd, było sporadyczne i należy przypuszczać, że zjawisko to prawie zaniknie w związku z możliwościami wykupu ziemi przez państwo. Przejmowanie gospodarstw rolnych w formie ustawowego dziedziczenia przez skarb państwa (gdy brak następcy) występowało również sporadycznie i było hamowane przez nieuregulowanie własności ziemi. Dopiero działania podjęte w 1970 r. w sprawie uregulowania własności ziemi przyczynią się w przyszłych latach do zwiększenia przejmowania ziemi w tej formie. Uzasadniają to opinie rolników nie mających następców, którzy według badań Stacji IER w Rzeszowie w 57,1% deklarują się gospodarować dopóki starczy sił i zdrowia. Rola tej formy przejmowania ziemi może być w pewnych okresach większa lub mniejsza, w zależności od działania ustawy o przejmowaniu ziemi przez państwo za renty lub spłaty pieniężne oraz do stosowania przez politykę rolną form przejęć typu administracyjnego (d, e, f).

Zagadnieniami prognozowania przejmowania ziemi z gospodarki chłopskiej zajmowano się przede wszystkim w kontekście przemian strukturalnych w rolnictwie. Prognoza przemian strukturalnych, w tym także przejmowania ziemi, opracowana przez A. Szemberg⁵ opiera się na ekstrapolacji dotychczasowych trendów i dotyczy naturalnego procesu przemian, zaś prognoza Z. Grochowskiego⁶ opiera się na ogólnych przesłankach i założeniach przy uwzględnieniu aktywnej polityki rolnej.

K. Olesiak⁷, podejmując problemy obrotu ziemią, oblicza obszar ziemi przejmowanej przez państwo na dotychczasowym poziomie, zwięks-

⁵ A. Szemberg: *Przeobrażenia struktury agrarnej w Polsce Ludowej i próba prognozy*. „*Studia i Materiały IER*”, z. 316. Warszawa 1971.

⁶ Z. Grochowski: *Problemy społecznej i technicznej rekonstrukcji rolnictwa w Polsce*. „*Zagadnienia Ekonomiki Rolnej*”, dodatek do nr 2—3, 1974.

⁷ K. Olesiak: *Obrót i gospodarka ziemią w Polsce Ludowej*. PAN, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa. Warszawa 1975.

szając go o 50% w wyniku działania nowej ustawy o rentach (1974 r.). Przy opracowaniu prognozy zakłada, że w najbliższym 10-leciu wszyscy rolnicy, którzy osiągnęli wiek 60 lat, przekażą swoje gospodarstwa innym użytkownikom.

Również I. Frenkel⁸ podjął próbę obliczenia ubytku gospodarstw rolnych z tytułu zmian zatrudnienia w rolnictwie, przy czym prognoza ubytku gospodarstw opierała się na saldzie różnic między ubytkiem rzeczywistym gospodarujących mężczyzn a liczbą ich potencjalnych następców w wieku 25—29 lat.

W naszej próbie prognozy staraliśmy się uwzględnić zarówno problemy społeczno-gospodarcze jak i demograficzne. Badaniami objęto w 1974 r. wszystkie gminy w woj. przemyskim oraz 10 gmin w woj. nowosądeckim, 18 w woj. tarnobrzeskim, 10 w woj. tarnowskim, a w poszczególnych gminach około 40—50% użytkowników powyżej 50 lat, tj. 77.776 gospodarstw. Osoby te już prowadzą gospodarstwo samodzielnie przez kilka lub kilkanaście lat i w ciągu następnych 15—20 lat swoje warsztaty rolne będą z powodu starości przekazywać w inne ręce. Z badań wyłączono miasta oraz tereny miejskie gmin, które posiadały osiedla miejskie. Ankieta zawierała dane: o użytkowniku gospodarstwa oraz jego rodzinie (wiek) o użytkowaniu ziemi i pogłowie zwierząt, kwalifikacjach gospodarza (jeśli chodzi o następcę) oraz zamiary użytkownika dotyczące losu gospodarstwa. Do określenia zasobów przejmowanej ziemi posłużono się również zebranymi w urzędach gminnych danymi demograficznymi o użytkownikach w wieku 50 i więcej lat. Dane z gmin oraz ankiety były podstawowym materiałem do opracowania prognozy przejmowania ziemi i gospodarstw przez państwo w poszczególnych gminach w latach 1975—90. Stosunkowo duża liczba ankietowanych gospodarstw (prawie co drugie) zabezpiecza wiarygodność i rzetelność wyciąganych wniosków i stwarza warunki do pełnej oceny zjawiska przekazywania ziemi przez rolników w latach 1975—90. Reprezentatywność badań potwierdziła weryfikacja zebranych materiałów w 5 gminach.

Prognozowanie przejmowania ziemi z gospodarki chłopskiej łączy w sobie elementy społeczno-gospodarcze i demograficzne.

Przesłanki prognozowania społeczno-gospodarczego

Do opracowania prognozy przejmowania ziemi z gospodarki chłopskiej niezbędna jest kwantyfikacja badanych gospodarstw. Grupę gospodarstw prowadzonych przez użytkowników w wieku 50 i więcej lat (dane z gmin) przekazujących swoje gospodarstwa w odpowiednim czasie, podzielono więc na dwa typy: 1) gospodarstwa z następcami, 2) gospodarstwa bez następców.

Jako kryterium kwalifikacji gospodarstwa z następcami brano pod uwagę gospodarstwo, w którym znajduje się osoba (syn, córka, inni krewni) stale pracująca w gospodarstwie (poza małżonkiem) lub uczęszczająca

⁸ I. Frenkel: Próba prognozy rozwoju ludności czynnej zawodowo w rolnictwie do 1990 r. „Studia i Materiały IER”, z. 361, Warszawa 1973.

ca do szkoły podstawowej albo ponadpodstawowej, ale o kierunku rolniczym, mogąca przejąć gospodarstwo rolne. Za gospodarstwo z następcą uważano też takie, którego właściciela syn lub córka prowadzi inne gospodarstwo rolne w tej samej wsi.

Jako gospodarstwo bez następcy uważamy takie, w którym nie ma prawowitego następcy mającego obecnie lub w przyszłości przejąć gospodarstwo rolne. Założono, zgodnie z realnymi przesłankami, że członkowie rodzin pracujący w zawodach pozarolniczych i nie mieszkający razem z użytkownikiem nie wrócą do pracy na roli, a sporadyczne wypadki tego typu nie mają wpływu na przebieg zjawiska.

Do grupy gospodarstw bez następców (liczba gospodarstw i obszar ziemi) należy również dodać te gospodarstwa z następcami, których właściciele zamierzają przekazać ziemię państwu za rentę lub sprzedać. Tego typu gospodarstw w badanym regionie było zaledwie 0,02% (110 o powierzchni 400 ha). Jest to odsetek bardzo nieduży i przy prognozie nie będziemy go uwzględniać. Należy zaznaczyć, że w przyszłości liczba gospodarstw bez następców będzie narastać ze względu na to, że część młodzieży będącej aktualnie w szkole podstawowej może podjąć naukę lub pracę w zawodach pozarolniczych. Również część dorosłych członków rodzin pracujących stale w gospodarstwie rolnym będzie podejmować pracę poza nim, wskutek czego straci możliwość dziedziczenia, a ekonomiczne porównanie dochodów z pracy poza rolnictwem z dochodami z drobnotowarowego gospodarstwa rolnego przesądza o zmianie zawodu. W związku z tym część gospodarstw z następcami stanie się w przyszłości gospodarstwami bez następców. Dla określenia wielkości zmian gospodarstw z następcami do gospodarstw bez następców oparto się na wzajemnych proporcjach tych gospodarstw w określonych przedziałach wieku ich użytkowników (tabela 1).

Przedstawione w tabeli 1 wielkości zmian wynikały z dotychczasowego społeczno-gospodarczego rozwoju regionu i rolnictwa. Zanotowano w tym okresie niewielki co prawda ubytek, zawodowo czynnej ludności

Tabela 1

Udział gospodarstw z następcami i bez następców w regionie oraz w gminach o dużym udziale gospodarstw bez następców według wieku użytkowników

Wiek	Region			Gminy o dużym udziale gospodarstw bez następców		
	razem	z następcami	bez następców	razem	z następcami	bez następców
51—55	100,0	76,3	23,7	100,0	68,7	31,3
56—60	100,0	71,4	28,6	100,0	65,2	34,8
61—65	100,0	67,1	32,9	100,0	56,6	43,4
66—70	100,0	61,9	38,1	100,0	48,0	52,0
71—75	100,0	58,8	41,2	100,0	45,8	56,2
76 i więcej	100,0	53,2	46,8	100,0	40,6	59,4
Ogółem	100,0	66,1	33,9	100,0	54,2	45,8

rolniczej w stosunku do przeszłości, ale zakładając 3,5% spadku zatrudnienia⁹ w rolnictwie rocznie, tj. o połowę w skali kraju do 1990 r. Niemniej jednak możliwości urbanizacyjne, umiarkowany rozwój przemysłu, duża liczba ludności zawodowo czynnej w rozdrobnionym rolnictwie oraz problem pracy dla kobiet w badanym regionie nie będą zbytnio przyspieszać procesu szybkiego powstawania gospodarstw bez następców.

Z badań wynika, że w miarę starzenia się właścicieli udział gospodarstw bez następców rośnie w stosunku do gospodarstw z następcami. Zwiększenie się liczby tych gospodarstw jest odzwierciedleniem dotychczasowych procesów gospodarczych. Obliczono więc dotychczasowe tempo narastania liczby gospodarstw bez następców. Jako punkt odniesienia przyjęto procent gospodarstw bez następców w grupie wieku 65—70 lat, a więc do okresu początkowego w przekazywaniu ziemi. W następnych grupach wieku: 70—75, 76 i więcej lat, gospodarstw bez następców jest znacznie więcej w stosunku do gospodarstw z następcami. Wynika to przede wszystkim z szybszego przekazywania gospodarstw z następcami. W związku z tym relacje procentowe gospodarstw bez następców do gospodarstw z następcami w grupach wieku 70—75, 76 i więcej lat nie mogą być punktem odniesienia do porównań przy prognozowaniu, gdyż wynikają one z wcześniejszego przekazywania gospodarstw z następcami. Łącznie z nowo powstałymi (aktualna liczba gospodarstw bez następców konieczne było więc

— ustalenie procentu gospodarstw bez następców w strukturze ogółu gospodarstw w grupach wieku ich właścicieli;

— przyjęcie procentu gospodarstw bez następców w grupie wieku 65—70 lat jako punktu odniesienia do obliczenia różnic procentowych;

— wyliczenie różnic procentowych między poszczególnymi grupami wieku właścicieli gospodarstw bez następców;

— przyjęcie do prognozy różnic procentowych gospodarstw bez następców między poszczególnymi grupami wieku (dla tego regionu podwojenie);

— obliczenie w grupach wieku indeksów dotychczasowego i perspektywicznego wzrostu liczby gospodarstw bez następców;

— obliczenie liczby gospodarstw bez następców w danej grupie wieku łącznie z nowo powstałymi (aktualna liczba gospodarstw bez następców $\times$ wartość indeksów wzrostu).

Przyjęcie aktualnie dwukrotnego przyrostu różnic procentowych gospodarstw bez następców w przyszłości uzasadniają wyniki badań w gminach o dużym nasileniu gospodarstw bez następców (tabela 1). Liczba gospodarstw bez następców w tych gminach waha się od 41 do 49,9%. Różnice procentowe liczby gospodarstw bez następców między poszczególnymi grupami wieku ich użytkowników są około dwukrotnie większe niż w całej badanej zbiorowości.

Analiza zmian w zatrudnieniu i strukturze agrarnej w rolnictwie RFN oraz w innych krajach europejskich w latach 1950—1975 wskazuje, że proces narastania liczby gospodarstw bez następców w Polsce w latach 1970—90 będzie się nasilać. W rolnictwie RFN w latach 1950—68

⁹ Z. Grochowski: Problemy społecznej i technicznej rekonstrukcji rolnictwa w Polsce. „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej”, dodatek do nr 2—3, 1974.

nastąpił spadek zatrudnienia o połowę, tj. o około 3,5% rocznie. Odpowiadało to zmniejszeniu liczby gospodarstw o powierzchni do 10 ha z 1,55 mln w 1950 r. do 0,8 mln w 1970 r., a więc o połowę¹⁰. Dlatego też przez częściową analogię rozwoju rolnictwa krajów zachodnich i Polski uzasadnione będzie przyjęcie wyższego tempa zwiększenia się liczby gospodarstw bez następców niż dotychczasowe. Przyjęto więc, że przyrost liczby gospodarstw bez następców będzie dwukrotnie większy niż dotychczas, co oznacza likwidację 52,5% gospodarstw, których właściciele wchodzi w wiek emerytalny.

Przyjęcie takiego założenia do 1990 r. wydaje się być słuszne ze względu na rozdrobnioną strukturę agrarną, gdyż większość stanowią gospodarstwa małe, które jeszcze przez dłuższy czas mogą egzystować jako chłopsko-robotnicze. Spadkobierca może więc bez większych trudności łączyć pracę zawodową z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, szczególnie przez najbliższe 10 lat, kiedy to jeszcze nie zostanie rozwiązany problem mieszkaniowy w miastach.

Zmiany liczby gospodarstw bez następców według wieku użytkowników obliczono za pomocą indeksów indywidualnych o podstawie zmiennej¹¹ (tabela 2).

Tabela 2

Indeksy wzrostu gospodarstw bez następców w zależności od przyjętego tempa narastania zjawiska oraz według wieku właścicieli warsztatów rolnych

Wiek użytkownika	Procent gospodarstw bez następców do ogółu gospod. w danej grupie wiekowej	Procent gospodarstw bez następców przy dwukrotnie większym przyroście	Indeksy wzrostu gospodarstw bez następców przyjętych do prognozy	
			dotychczasowe tempo	dwukrotnie wyższe tempo
51—55	23,7	23,7	38,1	52,5
			$\frac{23,7}{38,1} = 1,61$	$\frac{23,7}{52,5} = 2,21$
56—60	28,6	33,7	38,1	52,5
			$\frac{28,6}{38,1} = 1,33$	$\frac{28,6}{52,5} = 1,57$
61—65	32,9	42,1	38,1	52,5
			$\frac{32,9}{38,1} = 1,16$	$\frac{32,9}{52,5} = 1,25$
65—70	38,1	52,5	38,1	52,5
			$\frac{38,1}{38,1} = 1,00$	$\frac{38,1}{52,5} = 1,00$

¹⁰ Ekonomia porównawcza rolnictwa. „Studia i Materiały IER”, seria specjalna, nr 13, 1973 i nr 14, 1974.

¹¹ T. Marszałkowicz: Metody statystyczne w badaniach ekonomiczno-rolniczych. PWN. Warszawa 1972.

Wartość stosunku (indeksu) obliczona w tym szeregu strukturalnym określa narastanie zjawiska gospodarstw bez następców w miarę starzenia się ich użytkowników. Analogicznie wyliczono także za pomocą tych samych indeksów obszar ziemi z wypadających gospodarstw. Przyjęto bowiem założenie, że nie będzie się on zmieniać. Uzasadniają to dwa aspekty, które wzajemnie się równoważą: starzenie się właścicieli gospodarstw oraz powstawanie gospodarstw bez następców (tabela 3).

Tabela 3

Sredni obszar gospodarstw (w ha) prowadzonych
przez użytkowników w wieku 50 i więcej lat

Wiek użytkowników gospodarstw	Średni obszar	W tym gospodarstwa	
		z następcami	bez następców
51—55	3,33	3,44	2,98
56—60	3,15	3,30	2,78
61—65	3,07	3,26	2,70
66—70	2,92	3,14	2,56
71—75	2,82	3,09	2,43
76 i więcej	2,70	2,98	2,38
Ogółem	3,02	3,23	2,62

Obszar gospodarstw rolnych maleje wraz z wiekiem ich właścicieli. Wynika to z dotychczasowego podziału gospodarstw oraz ograniczania produkcji rolniczej (a tym samym obszaru) w gospodarstwach z upływem wieku ich użytkowników. Obszar gospodarstwa w grupie wieku ich użytkowników 65—70 lat jest mniejszy o 0,42 ha niż w grupie wieku 50—55 lat. Obecnie do przejmowania są gospodarstwa o najmniejszym obszarze. Elementem zwiększającym w przyszłości średni obszar gospodarstw bez następców jest powstawanie nowych tego typu gospodarstw. Dla przykładu, gospodarstwa z następcami w grupie wieku 51—55 lat są o 0,46 ha większe niż gospodarstwa bez następców. Jeśli jeszcze uwzględnimy dwukrotne zwiększenie przyrostu liczby gospodarstw bez następców oraz to, że charakteryzują się one nieco mniejszym obszarem niż gospodarstwa z następcami, nie spowoduje to większych zmian ilościowych ziemi. Przyjęto więc założenie, że obszar likwidowanych gospodarstw nie będzie ulegał większym zmianom w stosunku do obecnego obszaru i w związku z tym można było zastosować te same wartości indeksów zarówno dla gospodarstw jak i dla ziemi.

Aby opracowana prognoza wypadania ziemi z gospodarki chłopskiej była w pełni przydatna dla praktyki gospodarczej tego regionu, dokonano szacunku przejmowania gospodarstw i ziemi w poszczególnych gminach i województwach. Pozwoli to na podjęcie konkretnych działań w zakresie gospodarki ziemią przez praktykę gospodarczą. Należy zaznaczyć, że wyniki dla gmin mogą być obciążone większymi błędami w przypadku lokalizacji w gminach zakładów przemysłowych o znaczeniu ponadgminnym.

Problemy demograficzne związane z przejmowaniem ziemi

Do określenia perspektywy przejmowania ziemi przyjęto za podstawę wiek emerytalny użytkowników, w którym następuje przekazanie gospodarstwa. W świetle aktualnie obowiązujących przepisów prawnych oraz niepisanego „prawa” zwyczajowego przekazanie gospodarstwa rolnego prawowitemu spadkobiercy może się odbywać w dowolnej grupie wieku. Natomiast gospodarstwa bez następców mogą być przekazywane państwu i innym użytkownikom w zasadzie wtedy, gdy małżonkowie osiągną wiek emerytalny 60—65 lat. Po osiągnięciu tego wieku rolnik może dalej prowadzić gospodarstwo, a jego przekazanie następuje na zasadzie swobodnej decyzji rolnika. W związku z przekazywaniem gospodarstw przez rolników w różnym wieku (po 65 latach) niezbędne jest więc określenie kilku wariantów prognozy procesu przejmowania ziemi z gospodarki chłopskiej w celu skutecznego kierowania nim w przyszłości przez władze gospodarcze.

Przyjęto 3 warianty prognozy:

1) osiągnięcie przez rolników wieku emerytalnego, podobnie jak w pozostałych działach gospodarki narodowej, a więc 65 lat dla mężczyzn i 60 lat dla kobiet;

2) przekazanie gospodarstwa nastąpi w 70 roku życia jego właściciela, średnio w połowie między skrajnymi przypadkami (średnia wariantu 1 i 3);

3) przekazanie gospodarstwa nastąpi z ukończeniem 75 roku życia jego właściciela, a więc poniżej przeciętnej długości życia w tej zbiorowości.

Wariant 1 zakłada maksymalne przejmowanie gospodarstw i ziemi z gospodarki chłopskiej.

Wariant 3, minimalny, zakłada przejmowanie gospodarstw i ziemi w 75 roku życia właściciela. Średnia arytmetyczna (ważona) wieku użytkowników wynosi 66,2 lat. Przeciętne dalsze trwania życia¹² osób w tym wieku wynosi 13,5 lat, a łączna długość życia 79,7 lat. Przyjęcie przeciętnej 79,7 lat jako wieku przekazania gospodarstw budzi zastrzeżenia ze względu na wcześniejszą śmiertelność mężczyzn, którzy jako siła robocza, co prawda już nie w pełni sprawna, mogą jeszcze zabezpieczyć w pewnym sensie istnienie gospodarstwa. Jak wskazuje praktyka, śmierć mężczyzn często oznacza koniec prowadzenia gospodarstwa. Co prawda wzrasta liczba kobiet prowadzących gospodarstwa rolne, ale w wieku 75—80 lat samodzielne jego prowadzenie na co najmniej średnim poziomie jest mało realne i stanowi znikomy odsetek. Poza tym ankietowano gospodarstwa, które już są prowadzone przez jedną osobę (wskutek śmierci współmałżonka), co zakłada, że takie gospodarstwo ma praktycznie skrócony okres istnienia. Te dwa aspekty przemawiają za przyjęciem wieku 75 lat, w którym powinno nastąpić ostateczne przekazanie gospodarstwa.

Wariant 2, pośredni, zakłada, że rolnicy swoje gospodarstwa będą likwidować w 70 roku życia. Przyjeliśmy, że jest to średni wiek rolników, którzy przekazują gospodarstwa do dyspozycji państwa lub innym

¹² J.Z. Holcer: Demografia. PWE. Warszawa 1970. Tab. 7.60, s. 253.

użytkownikom. Wskazuje na to aktualny wiek właścicieli gospodarstw powyżej 65 lat. Wynosi on średnio 70,4 lat, przy czym średnia wieku właścicieli gospodarstw z następcami wynosi 70 lat, zaś bez następców 71 lat. Zakładając w najbliższym czasie aktywne działanie władz gospodarczych w zakresie gospodarki ziemią należy przyjąć, że średnia wieku powyżej 65 lat użytkowników gospodarstw bez następców, likwidujących je, obniży się. Przedział wieku 10—15-letni (od 65 do 75 lat) jest stosunkowo długi, państwo może więc odpowiednio wpływać na przyspieszenie przekazywania gospodarstw lub opóźnianie tego procesu.

W dwóch wariantach prognozy (2 i 3) uwzględniono ubytek naturalny właścicieli gospodarstw rolnych, ale dopiero od 65 roku życia. Gospodarstwa rolne mają cechy gospodarstwa rodzinnego i zgon jednego z właścicieli nie powoduje automatycznie likwidacji gospodarstwa. Zgon prowadzącego gospodarstwo w wieku 51—65 lat nie powoduje zazwyczaj likwidacji gospodarstwa, gdyż, jak wykazały sondaże w kilku gminach, gospodaruje dalej współmałżonek (przeważnie kobieta). Przyjęto więc, że ubytek naturalny prowadzących gospodarstwa w wieku 50—65 lat nie powoduje likwidacji gospodarstwa.

Liczbę właścicieli, którzy przekażą gospodarstwa (warunki demograficzne), obliczamy według ogólnego wzoru:

$$\Sigma K = \Sigma dx + \Sigma lx'$$

gdzie: K — liczba właścicieli, którzy przekażą gospodarstwa rolne,

dx — liczba zmarłych w wieku x właścicieli bez następców w danym roku,

lx' — liczba dożywających wieku x' właścicieli bez następców w danym roku.

Ze względu na różne założenia wariantowe, wzór ten legnie skróceniu. W wariantcie 1: $\Sigma K = \Sigma lx'$, gdyż założyliśmy, że liczba prowadzonych gospodarstw nie ulegnie zmianie.

Przykład obliczeń (teoretyczny). Dane: liczba użytkowników gospodarstw bez następców mających w 1975 r. 58 lat wynosi 950 osób, 59 lat 900 osób, 60 lat 850 osób, 61 lat 800 osób, 62 lata 1000 osób.

Wariant 1: właściciele mający 62 lata ukończą 65 lat w 1978 r. i przekażą 1000 gospodarstw.

Wariant 2: właściciele mający 62 lata ukończą 65 lat w 1978 r. Od 1978 do 1983 r. obliczono dx , tj. ubytek naturalny właścicieli do osiągnięcia wieku 70 lat. Po odjęciu ubytku naturalnego dx otrzymano liczbę właścicieli lx' , którzy osiągną 70 lat w 1983 r. Natomiast liczba gospodarstw do przekazania w 1983 r. jest w tym wariantcie sumą liczby użytkowników, którzy w 1983 r. ukończą 70 lat życia oraz liczby zgonów użytkowników osiągających w 1983 r. wiek 66—70 lat.

Ubytek naturalny od 1000 użytkowników (wiek 62 lata) wynosi:

1979 r. $(1000 \times 0,02893)^{13} = 29$ osób

1980 r. $(971 \times 0,03178) = 31$ „

1981 r. $(940 \times 0,03419) = 32$ „

1982 r. $(908 \times 0,03780) = 34$ „

1983 r. $(874 \times 0,04178) = 36$ „

¹ Wskaźniki prawdopodobieństwa zgonu w ciągu roku (mężczyźni — wieś) z Hipotetycznych tablic wymieralności 1971—2000. „Prognozy demograficzne”, nr 2. GUS. Warszawa 1971, s. 25, 41, 49.

Liczba dożywających wieku 70 lat (l_x) wynosi 838 osób.

Analogicznie obliczono ubytek naturalny użytkowników mających w 1983 r. 66—70 lat. Ubytek naturalny wynosi 144 osoby. Łączna więc w tym wariancie liczba gospodarstw do przekazania w 1983 r. wyniesie 982.

Wariant 3, zakładający likwidację gospodarstw w 75 roku życia ich użytkowników, obliczamy podobnie jak wariant 2.

Oceniając 3 warianty przekazywania gospodarstw zależnie od wieku należy stwierdzić, że wariant 2, biorąc pod uwagę wszelkie obecne realia społeczno-gospodarcze, jest najbardziej uzasadniony i realny w obecnych warunkach.

Prognoza przejmowania gospodarstw i ziemi

Przechodząc od rozważań metodycznych do określenia liczby likwidowanych gospodarstw bez następców i obszaru przejmowanej ziemi można ogólnie stwierdzić, że wielkości tego zjawiska będą zależeć od:

- liczby użytkowników w wieku 50 i więcej lat wchodzących w wiek emerytalny w poszczególnych grupach wieku;
- aktualnego stanu gospodarstw bez następców i ich procentowego udziału w stosunku do gospodarstw w poszczególnych grupach wieku ich użytkowników;
- przyjęcia tempa narastania gospodarstw bez następców w poszczególnych grupach wieku ich użytkowników;
- przyjęcia wariantów wieku użytkownika, w którym likwidowane będzie gospodarstwo;
- obszaru likwidowanych gospodarstw.

Na tych podstawach opracowano dla woj. rzeszowskiego prognozę przejmowania gospodarstw i ziemi na lata 1976—90. Dane tabeli 4 obrazu-

Tabela 4

Prognoza wzrostu liczby gospodarstw bez następców oraz zajmowanej przez nie ziemi w woj. rzeszowskim w latach 1976—90

Wiek użytkownik-ków	Liczba gospodarstw			Obszar ziemi w ha		
	aktualna liczba gospodarstw bez następców	wskaźnik wzrostu	prognoza liczby gosp. bez następców	aktualny obszar ziemi w gosp. bez następców	wskaźnik wzrostu	szacunkowy obszar zajmowanej ziemi przez gosp. bez następców
51—55	1 810	2,21	4 000	5 333	2,21	11 785
56—60	1 662	1,57	2 609	4 821	1,57	7 569
61—65	3 899	1,25	4 873	10 566	1,25	13 207
66—70	4 108	1,00	4 108	10 889	1,00	10 889
pow. 70	5 930	×	5 930	14 532	×	14 532
Razem	17 409	×	21 520	46 141	×	57 982

ją aktualne rozmiary zjawiska gospodarstw bez następców i posiadanej ziemi, oraz stan gospodarstw do przejęcia w najbliższym okresie. Stan aktualny jest podstawą do oszacowania liczby tych gospodarstw w latach 1976—90 przy założeniu dwukrotnie wyższego tempa wzrostu liczby gospodarstw bez następców. W tabeli 5 zamieszczono prognozę likwidacji gospodarstw oraz przejmowania ziemi w latach 1976—90.

Tabela 5

**Prognoza likwidacji gospodarstw oraz przejmowania ziemi
w woj. rzeszowskim w latach 1976—90**

Warianty prognozy	Razem	Liczba gospodarstw i obszar ziemi do przekazania w latach 1976—90			
		do 1975 r.	1976—80	1981—85	1986—90
Liczba gospodarstw					
1 (65 lat)	21 520 ^a	10 038 ^a	4 873	2 609	4 000
2 (70 lat)	17 592	5 949 ^a	4 370	4 666	2 607
w tym dożywających	15 605	5 337	3 591	4 234	2 443
3 (75 lat)	15 239	2 788 ^a	4 335	4 000	4 116
w tym dożywających	10 711	2 176	2 543	2 602	3 390
Obszar ziemi					
1 (65 lat)	57 982	25 421	13 207	7 569	11 785
2 (70 lat)	46 361	14 575	11 580	12 644	7 562
w tym dożywających	41 152	13 075	9 516	11 474	7 087
3 (75 lat)	39 469	6 228	11 487	10 600	11 154
w tym dożywających	27 480	4 861	6 738	6 895	9 186

^a Liczba gospodarstw, których właściciele do 1975 r. osiągnęli wiek emerytalny (65 lat — wariant 1, 70 lat — wariant 2, 75 lat — wariant 3).

W prognozie likwidacji gospodarstw i przejmowania ziemi ujęte są również gospodarstwa o obszarze 0,5—2 ha, które stanowią około 20% gospodarstw bez następców i użytkują około 10% ziemi. Przejęcie tych gospodarstw w zasadzie jest obecnie możliwe dopiero po śmierci użytkownika (a więc wariant 3). Niemniej jednak, biorąc pod uwagę niską produktywność tych gospodarstw oraz społeczny problem ludzi starych, dolna granica obszaru gospodarstw, które mogą być przejęte za rentę, zapewne zostanie w przyszłości obniżona do 0,5 ha i dlatego w prognozie nie wydzielono tej grupy gospodarstw.

Z badań wynika, biorąc pod uwagę wszelkie aktualne przesłanki prognozowania, że najbardziej realną prognozą jest wariant 2, który jest sumą liczby ubytku naturalnego właścicieli gospodarstw w wieku 65—70 lat oraz liczby dożywających wieku 70 lat.

Aktywna realizacja polityki rolnej przejmowania ziemi może spowodować, że wiek użytkownika likwidującego gospodarstwo obniży się z 70 do 68 roku życia. Wtedy obszar przejmowanej ziemi znajdzie się w przedziale wariantu 1 i 2.

Celowe wydaje się również podanie wariantu 1 i 3 prognozy, szczególnie jeśli chodzi o planowanie wysokości środków na zagospodarowanie przejmowanej ziemi. Wariant maksymalny określa górną granicę przejmowania ziemi, zaś minimalny jej dolną granicę. Można więc określić ilość środków materialnych, które będą niezbędne do zagospodarowania ziemi na określonym terenie.

Badania wykazały, że proces likwidacji gospodarstw nie będzie równomierny. Największe nateżenie likwidacji gospodarstw nastąpi w bieżącym 5-leciu ze względu na nagromadzenie tego typu gospodarstw oraz stosunkowo duży udział ich właścicieli w wieku 65—70 oraz 60—65 lat, którzy w 5-leciu 1976—80 będą wchodzić w wiek emerytalny. Jeżeli weźmiemy pod uwagę wariant 2, to najmniejsze przekazywanie ziemi nastąpi w latach 1986—90 w wyniku małej liczebności jej użytkowników w tym przedziale wieku (niż demograficzny). Liczebność w tej grupie wieku wynika z mniejszej liczby urodzeń w latach 1914—18 spowodowanych pierwszą wojną światową oraz ubytków najbardziej aktywnej pod względem wieku (25—30 lat) grupy podczas drugiej wojny światowej. Po 1990 r. proces wypadania ziemi przybierze znowu na sile.

Gospodarstwa bez następców stanowią obecnie 16,9% ogólnej liczby gospodarstw i zajmują 16,02% ziemi będącej w indywidualnej gospodarce w woj. rzeszowskim. Według prognozy liczba gospodarstw bez następców w latach 1975—90 zwiększy się o 4,1 tys. (wariant 1), tj. o 23,6%. W związku z likwidacją gospodarstw obszar ziemi w dyspozycji państwa może się zwiększyć z obecnych 2 do 18%, w zależności od zagospodarowania jej przez poszczególne sektory gospodarcze w rolnictwie.

Prognoza wypadania ziemi opracowana dla każdej gminy i województwa na lata 1976—90 umożliwia wybór najbardziej racjonalnych form organizacyjnych jej zagospodarowania. Urząd gminy opierając się na takiej prognozie może opracować program poprawy struktury agrarnej i przemian ustrojowych w rolnictwie na terenie swojego działania.

Opracowana metoda prognozowania przejmowania gospodarstw chłopskich i ziemi, przedstawiona na przykładzie województwa o rozdrobnionej strukturze agrarnej, może mieć również zastosowanie w rejonach o podobnej strukturze obszaru gospodarstw chłopskich. Przy pomocy tej metody można stosunkowo dokładnie wnioskować o przejmowaniu ziemi na określonym terenie w perspektywie 15 lat.

ВЛАДИСЛАВ РОНЧИ
Институт экономики сельского хозяйства
Исследовательская станция
Жешув

МЕТОДИЧЕСКИЕ ВОПРОСЫ ПРОГНОЗИРОВАНИЯ ПЕРЕНЯТИЯ ЗЕМЛИ ОТ КРЕСТЬЯНСКИХ ХОЗЯЙСТВ

резюме

Целью исследований была попытка разработки метода прогнозирования перенятия земли от крестьянских хозяйств в связи со старением владельцев. Во вступительной части представлены мнения экономистов сельского хозяйства, касающихся понятия перенятия земли; затем обсуждены различные юридические формы перенятия земли, а также сделан обзор методов прогнозирования этого явления.

Прогнозирование перенятия земли от крестьянских хозяйств объединяет социально-экономическое и демографическое прогнозирования. Социально-экономическое прогнозирование охватывает определения категории хозяйств без наследников, определения актуального положения хозяйств, принадлежащих лицам в возрасте 50 лет и постарше, анализ существующей до сих пор динамики роста численности без наследников, а также разработка прогноза развития явления хозяйств без наследников. Автор статьи опирается на аналогии развития явления хозяйств без наследников в районах с большим ростом числа таких хозяйств. В качестве основы прогноза принят возраст владельца хозяйств, при чем приняты три варианта — крестьянин передает хозяйство после достижений: 65 лет — 1-й вариант, 70 лет — 2-ой вариант, 75 лет — 3-ий вариант. При варианте 2 и 3 рассчитан также естественный убыток владельцев. В разработке приведен также пример применения данного метода, прогноза перенятия земли в 1976—90 годах для Жешовского воеводства с кратким анализом выбранных результатов.

WŁADYSŁAW RĄCZY
Institute of Agricultural Economics
Research-Station
Rzeszów

METHODICAL FORECASTING PROBLEMS OF LAND TAKE-OVER FROM PEASANT FARMING

summary

The study aimed at elaborating a forecasting method of land take-over from peasant farming in result of the owners' ageing. In the introduction there are presented viewpoints of agricultural economists on the concept of land take-over. Next, various legal forms of land take-over are discussed, and the forecasting methods for this phenomenon are reviewed.

The forecasting of land take-over from peasant farming combines socio-economic and demographic forecastings. The socio-economic forecasting includes a category determination of successorless farms, establishment of the present state of farms run by persons aged 50 or over, an analysis of the rate of growth of the phenomenon of successorless farms up till now, and the forecasting elaboration of the growing phenomenon of successorless farms. The article is based on the development analogy of the phenomenon of successorless farms in the regions of the phenomenon's strong occurrence. The age of the farm owner was accepted as the forecasting basis. Three variants were adopted namely, the farmer gives over his farm after turning 65 — variant 1, 70 — variant 2, and 75 — variant 3. In variant 2 and 3 the natural loss of owners is also taken into account. In the paper there is quoted, as an example of the method's application, the forecasting of land take-over in the years 1976—90 for the Rzeszów voivodship, including a short analysis of selected results.

INWESTYCJE PRODUKCYJNE W GOSPODARSTWACH INDYWIDUALNYCH W OKRESIE 1972—1975¹

Poziom inwestycji w gospodarstwach indywidualnych zależy głównie od podaży rzeczowych środków inwestycyjnych i od skłonności rolników do inwestowania uwarunkowanych w znacznym stopniu wielkością uzyskiwanych dochodów. Związek między wielkością dochodu i inwestycji wynika z tego, że podstawowym źródłem finansowania inwestycji w gospodarstwach indywidualnych są środki własne. Na przykład w 1974 r. kredyty stanowiły tylko 31% ogólnych nakładów inwestycyjnych². Warto przy tym dodać, że są one na ogół w całości spłacane. Dlatego też ożywienie produkcyjne w gospodarstwach indywidualnych stymuluje wzrost nakładów inwestycyjnych.

W związku z zakładanym w planach podwojeniem produkcji rolnictwa do 1990 r. konieczne jest przyspieszenie tempa inwestycji w gospodarstwach indywidualnych, gdyż gospodarstwa te skupiają podstawową część zasobów ziemi posiadają znacznie słabsze wyposażenie w środki produkcji w porównaniu do uspołecznionego sektora rolnictwa. Udział gospodarstw indywidualnych w ogólnym obszarze użytków rolnych w 1975 r. wynosił 79%, a w wartości trwałych środków produkcji brutto w cenach bieżących 69%³, przy czym majątek w gospodarstwach indywidualnych jest bardziej zużyty niż w rolnictwie uspołecznionym, a jego struktura jest mniej korzystna, co jeszcze bardziej pogłębia różnice sektorowe pod względem potencjału produkcyjnego. Stopień zużycia środków trwałych w gospodarstwach indywidualnych wynosił w 1974 r. 50%, a w całym rolnictwie 45%⁴. Z kolei udział budynków i budowli (majątku biernego) w ogólnej wartości środków produkcji brutto stanowi w gospodarstwach indywidualnych 84%, w spółdzielniach produkcyjnych 64%, a w gospodarstwach państwowych Ministerstwa Rolnictwa 72%⁵.

¹ Opracowanie oparto głównie na danych źródłowych pochodzących z przeprowadzonych w 1975 r. badań ankietowych Zakładu Społeczno-Ekonomicznej Struktury Wsi i Rolnictwa IER na zbiorowości o poprawionej reprezentatywności, obejmującej 178 wsi — 15615 gospodarstw o obszarze co najmniej 0,5 ha. Materiał statystyczny zgrupowano według obszaru gospodarstw i rejonów Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

² Analiza sytuacji produkcyjnej i ekonomicznej rolnictwa. Oprac. zespół pod kier. Z. Grochowskiego. Warszawa 1975, IER.

³ Ustalono na podstawie Rocznika Statystycznego 1976 r., tabele 331 i 405.

⁴ Rocznik Statystyczny 1976, tab. 202.

⁵ Ustalono na podstawie Rocznika Statystycznego 1976, tabela 405.

Gospodarstwa indywidualne produkują więc przy stosunkowo niskich nakładach kapitałowych, tak że sprawa doinwestowania sektora drobnotowarowego jest podstawowym warunkiem zwiększenia produktywności ziemi. Również dostawy trwałych środków produkcji, głównie maszyn dla gospodarstw indywidualnych stanowią warunek dalszego zwalniania siły roboczej dla działów pozarolniczych oraz rozwoju tych gospodarstw, w których odczuwa się już brak siły roboczej. Jest to także warunek dalszego zwalniania powierzchni gruntów przeznaczanej dotychczas na uprawę pasz dla koni.

W badanym okresie (od 1. VII. 1972 r. do 30. VI. 1975 r.) zaznaczyła się stosunkowo duża aktywność inwestycyjna gospodarstw. Nakłady inwestycyjne na maszyny i budynki były w tym czasie znacznie wyższe niż w latach 1967—1972. Średnia roczna wartość inwestycji w maszyny w przeliczeniu na 1 zbadane gospodarstwo wynosiła w okresie wcześniejszym 2,0 tys. zł a obecnie 3,2 tys. zł. Analogiczne wskaźniki dla inwestycji w budynki wynosiły 3,7 i 5,6 tys. zł⁶.

W niniejszym opracowaniu przez inwestycje rozumiemy nakłady poniesione na odtworzenie, modernizację i tworzenie nowych trwałych środków produkcji. Są to inwestycje brutto, gdyż obejmują i tę część nakładów, która służyła na odtworzenie zużytych środków. W opracowaniu uwzględniamy nakłady na budynki gospodarcze⁷ maszyny, stado podstawowe i konie (robocze i młode).

Poziom i kierunki inwestycji

W badanych gospodarstwach inwestowanie w środki trwałe jest w zasadzie zjawiskiem powszechnym. W okresie 3 lat inwestowało 63% gospodarstw — przy różnym poziomie nakładów — (tabela 1)⁸. Inwestycje w budynki gospodarcze i maszyny (łącznie z ciągnikami) stwierdzono znacznie częściej niż w pozostałe środki produkcji. W obu tych kierunkach inwestuje zbliżony odsetek gospodarstw, a mianowicie 35 i 36%, podczas gdy w stado podstawowe 23%, a w konie 13%. Jednakże wielkość poniesionych nakładów na poszczególne środki produkcji nie jest proporcjonalna do liczby gospodarstw, które w nie inwestują. W ujęciu wartościowym wzrasta oczywiście waga inwestycji w budynki w porównaniu z pozostałymi środkami produkcji. W strukturze wartościowej inwestycji największy udział mają nakłady na budynki gospodarcze (58%), a znacznie mniejszy na maszyny (29%). Nakłady na stado podstawowe i konie stanowią nie-

⁶ Dane GUS (Rocznik Statystyczny 1976) wskazują zwolnienie od 1974 r. tempa inwestycji w gospodarstwach indywidualnych (przyrost do roku poprzedniego wyniósł: w 1974 r. 7,9%, a w 1975 r. tylko 0,9% w cenach z 1971 r.). Tym niemniej średni roczny poziom nakładów był wyższy w obecnie badanym okresie niż w okresie wcześniejszym.

⁷ Przy inwestycjach w budynki gospodarcze pominięto takie przypadki, gdy budynki gospodarcze były pod wspólnym dachem z budynkiem mieszkalnym i przy tym ostatnim zaznaczono poniesione nakłady. Faktycznie, w części sytuacji inwestycje mogły dotyczyć również budynków gospodarczych.

⁸ Oprócz tego inwestowało 9% gospodarstw (głównie najmniejszych obszarowo) tylko w budynki mieszkalne.

wielki odsetek, odpowiednio 7 i 6% wartości inwestycji ogółem. Wielkość wydatków ponoszonych na poszczególne środki produkcji jest związana z różną ich wartością. Struktura wartości inwestycji jest bowiem zbliżona do struktury wartości środków trwałych⁹.

Z przedstawionych proporcji wynika, że w stosunku do wartości posiadanych środków produkcji w okresie wyjściowym do badań szczególnie duże nakłady ponoszą rolnicy na kupno maszyn, a małe na kupno stada podstawowego. O ile pierwsze zjawisko jest pożądane, to drugie budzi zastrzeżenie. Niski poziom wydatków na zakup stada podstawowego ogranicza tempo rozwoju hodowli zarówno pod względem ilości jak i jakości.

Tabela 1

**Poziom i kierunki inwestycji produkcyjnych w okresie
1972—1975 (według grup obszarowych)**

Kierunki inwestycji	Grupy obszarowe gospodarstw w ha							
	ogółem	0,5—2	2—5	5—7	7—10	10—15	15—20	20 i więcej
Liczba zbadanych gospodarstw	15615	3555	4783	2296	2408	1802	516	255
A. Odsetek gospodarstw inwestujących								
Ogółem	63,1	33,1	58,6	74,1	79,2	86,5	92,8	92,9
Budynki gospod.	34,8	21,2	30,6	39,1	42,4	47,8	56,8	58,0
Maszyny	36,4	6,3	28,6	45,8	53,3	65,0	74,8	81,2
W tym ciągniki	6,0	1,0	2,1	4,2	7,5	16,6	26,7	35,7
Konie	13,4	2,0	13,0	18,9	19,9	19,0	18,4	18,4
Stado podstawowe	22,9	11,6	20,2	26,1	30,4	31,6	37,6	40,4
B. Wartość inwestycji na 1 gospodarstwo zbadane — w tys. zł								
Ogółem	30,9	7,2	19,1	32,9	40,6	59,4	91,7	143,2
Budynki gospod.	17,8	5,3	12,4	20,5	24,4	29,5	42,4	70,9
Maszyny	9,0	0,7	3,4	7,4	10,2	23,6	41,1	62,3
Konie	1,9	0,2	1,7	2,7	2,9	2,9	3,0	3,3
Stado podstawowe	2,2	0,8	1,6	2,3	3,0	3,4	5,1	6,7
C. Wartość inwestycji na 1 ha użytków rolnych — w tys. zł								
Ogółem	5,8	6,2	6,1	6,1	5,3	5,4	6,0	6,5
Budynki gospod.	3,3	4,7	4,0	3,8	3,2	2,7	2,8	3,2
Maszyny	1,7	0,6	1,1	1,4	1,3	2,1	2,7	2,8
Konie	0,4	0,2	0,5	0,5	0,4	0,3	0,2	0,2
Stado podstawowe	0,4	0,7	0,5	0,4	0,4	0,3	0,3	0,3
D. Struktura wartości inwestycji — w procentach								
Budynki gospod.	57,6	74,6	64,7	62,3	60,2	49,7	46,3	49,5
Maszyny	29,1	10,3	17,7	22,4	25,2	39,8	44,8	43,5
Konie	6,2	3,4	9,1	8,2	7,2	4,8	3,3	2,3
Stado podstawowe	7,0	11,6	8,6	7,0	7,4	5,7	5,5	4,7

⁹ Według danych z badań w 1972 r. wartość budynków gospodarczych stanowiła 62% ogólnej wartości środków produkcji, wartość maszyn 21%, stada podstawowego 12%, a koni roboczych 5%.

Wprawdzie rozwój stada podstawowego w gospodarstwach chłopskich odbywa się nie tylko drogą kupna, ale i odchowu sztuk z własnej produkcji, to jednak ta druga droga rozwoju jest znacznie mniej racjonalna i zasięg jej w tym okresie był niewielki, gdyż wskaźniki przyrostu stada podstawowego są niskie. Na przykład w porównywanej zbiorowości 119 wsi obsada krów na jednostkę powierzchni wzrosła w przeciągu 3 ostatnich lat zaledwie o 6%, a macior o 2%.

Omawiając kierunki inwestycji, warto zwrócić uwagę, że nakłady na dwa podstawowe środki produkcji — budynki i maszyny — występują w poszczególnych gospodarstwach tak samo często razem jak i oddzielnie. Mogłoby to świadczyć o tym, że konkurencyjność między nakładami na te dwa kierunki inwestycji jest niewielka. Bliższa jednak analiza tego zagadnienia na zmniejszonej zbiorowości¹⁰ daje podstawę do twierdzenia, że konkurencyjność między nakładami na budynki i maszyny jest większa niż wynika to z rozmiarów oddzielnego występowania inwestycji w te dwa środki produkcji. Część gospodarstw inwestujących równocześnie w maszyny i budynki przeznacza bowiem znaczną większość poniesionych nakładów na jeden z tych środków. O tej dominacji jednego kierunku inwestycji w strukturze nakładów należy pamiętać, gdy będziemy rozpatrywać gospodarstwa z wielokierunkowymi nakładami.

Pomimo że częstotliwość inwestowania jest dość wysoka, to jednak poziom poniesionych nakładów jest stosunkowo niski. Mianowicie w okresie 3 lat wydatki na odtworzenie i rozszerzenie środków produkcji wynoszą średnio na 1 zbadane gospodarstwo 30,9 tys. zł. Z kolei w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych nakłady 3-letnie kształtują się na poziomie 5,8 tys. zł, w tym 3,3 tys. zł stanowią inwestycje w budynki gospodarcze a 1,7 tys. zł w maszyny¹¹.

Interesujące mogą być też wskaźniki mówiące o wielkości ponoszonych nakładów na poszczególne środki produkcji przez gospodarstwa inwestujące w danym kierunku. Gospodarstwa te wydały średnio w ciągu 3 lat na budynki 51 tys. zł, na maszyny 25 tys. zł, na ciągniki 60 tys. zł, na konie 14 tys. zł, a na stado podstawowe 9 tys. zł. Zwracają uwagę stosunkowo wysokie nakłady na zakup koni. Pomimo tendencji do redukcji koni jako siły pociągowej, w dalszym ciągu gospodarstwa indywidualne wydają stosunkowo duże sumy na ich zakup. Na przykład w badanej zbiorowości sumy te są niewiele mniejsze od wydatków na zakup stada podstawowego (odpowiednio na 1 gospodarstwo zbadane przypada 1,9 i 2,2 tys. zł).

¹⁰ Zbiorowość szczegółowiej badana obejmuje 20 wsi — 969 gospodarstw inwestujących w rejonu środkowo-zachodniego, w którym nakłady są nieco wyższe niż przeciętnie w całej badanej zbiorowości.

¹¹ Za ten okres odpowiednie wskaźniki ustalone dla kraju (Rocznik Statystyczny 1976, tabele 331 i 403) wynoszą dla inwestycji w budynki gospodarcze 2,7 tys. zł a dla inwestycji w maszyny 1,2 tys. zł, a więc są niższe od wyżej przedstawionych. Różnice wynikają częściowo z tego, że GUS oblicza wartość nakładów inwestycyjnych tzw. metodą gospodarki narodowej, nie uwzględniając przesunięć użytkowanych środków produkcji między sektorami i działami gospodarki narodowej, lecz uwzględnia inwestycje u inwestora pierwszego. Natomiast w badaniach wychodzimy od inwestora aktualnego — badanego gospodarstwa. Uwzględniamy np. zakup maszyn używanych z PGR, kółek rolniczych czy od sąsiadów.

Dane tabeli 1 wskazują na zależność aktywności inwestycyjnej gospodarstw od posiadanego obszaru. W miarę powiększania się obszaru gospodarstw wzrasta odsetek gospodarstw inwestujących oraz średnia wielkość ponoszonych nakładów, od 7 tys. zł w grupie 0,5—2 ha do 143 tys. zł w grupie 20 i więcej ha.

W zasadzie przy wszystkich kierunkach inwestycji omawiane wskaźniki wzrastają wraz z obszarem gospodarstw. Jednakże wśród gospodarstw od 5 ha wzwyż stwierdzono podobny odsetek gospodarstw inwestujących w konie. Wynika to zapewne z tego, że rosnące wraz z obszarem zapotrzebowania na siłę pociagową w gospodarstwach większych jest częściej niż w średnich realizowane przez zakupy ciągników. Z kolei gospodarstwa do 5 ha są w dużym stopniu bez siły pociągowej.

Zasadnicze różnice w kierunkach inwestycji związane z obszarem polegają na tym, że w ogólnej wartości inwestycji w gospodarstwach mniejszych zaznacza się stosunkowo duży udział nakładów na budynki, a w większych — na maszyny.

Inwestycje w maszyny są szczególnie silnie skorelowane dodatnio z obszarem gospodarstw, tak np. wraz z obszarem wzrasta wartość inwestycji w maszyny przeliczona na jednostkę powierzchni, podczas gdy przy pozostałych kierunkach inwestycji wskaźnik ten maleje. Na podobną tendencję wskazują również dane o strukturze wartości inwestycji. Jedynie udział nakładów na maszyny wzrasta wraz z obszarem gospodarstw i w gospodarstwach największych jest zbliżony do udziału nakładów na budynki gospodarcze. Duża skłonność gospodarstw większych do zakupów maszyn jest wytłumaczona potrzebami gospodarczymi. Maszyny (łącznie ze środkami energetycznymi) zastępują tu braki siły roboczej, pozwalając jednocześnie na zmniejszenie zasobów żywej siły pociągowej. Dodatkowym bodźcem do inwestowania w maszyny w tych gospodarstwach jest wzrost opłacalności mechanizacji we własnym zakresie wraz ze wzrostem obszaru gospodarstw.

Analiza danych w układzie rejonowym umożliwia uchwycenie pewnych różnic między rejonami pod względem wysokości inwestycji w określone środki produkcji (tabela 2). Rozpatrując sytuację w grupach rejonów o zbliżonym przeciętnym obszarze (struktura obszarowa rejonów wpływa bowiem na wielkość ustalanych wskaźników), można dostrzec, że stosunkowo duże nakłady na budynki ponoszone są w rejonach o niskim poziomie wartości budynków w 1972 r. (rejony środkowo-wschodni, środkowy, południowo-wschodni i północno-wschodni), natomiast duże nakłady na maszyny — w rejonach o wysokiej wartości maszyn (rejony środkowo-zachodni, południowy i południowo-zachodni). Jednocześnie ogólny poziom inwestycji jest na ogół nieco wyższy w rejonach, w których dominują inwestycje w budynki (od tej zasady odbiega rejon środkowo-zachodni o dość wysokim poziomie ogólnych nakładów, w którym duże znaczenie mają inwestycje w maszyny). Na podstawie znajomości sytuacji gospodarczej rejonów można wyciągnąć wniosek, że rejon opóźnione w rozwoju rolnictwa charakteryzują się wysokim poziomem nakładów na budynki, a rejon o dużej dynamice rozwojowej — wysokim poziomem nakładów na maszyny. Statystycznie można więc ustalić, że rozwój rolnictwa poszczególnych rejonów zaczyna się i zależy głównie od poprawy stanu wyposażenia w budynki, a mechanizacja stanowi dalszy

etap rozwoju gospodarczego. Przedstawione dane sugerują, że różnice pomiędzy rejonami w poziomie wyposażenia w budynki powinny zmaleć w stosunku do 1972 r., a w maszyny — wzrosnąć. Trzeba jednak pamiętać, że przyjmujemy inwestycje brutto i w poszczególnych rejonach potrzeba odtwarzania zużytych środków produkcji może być różna, a zatem różny może być przyrost ich wartości¹².

Tabela 2

**Poziom i kierunki inwestycji produkcyjnych
w okresie 1972—1975
(według rejonów)**

Wyszczególnienie	R e j o n y								
	ogółem	północno-wschodni	północny	środkowo-zachodni	środkowo-wschodni	środkowy	południowo-zachodni	południowo-wschodni	południowy
Liczba gospodarstw zbadanych	15615	1532	785	2128	2408	1766	1202	4343	1451
Użytki rolne na 1 gosp. zbad. — w ha	5,33	9,11	7,49	6,73	5,47	5,35	5,25	3,55	3,28
A. Wartość inwestycji na 1 zbadane gospodarstwo w tys. zł									
Ogółem	30,9	49,9	25,5	42,7	36,6	33,3	22,3	22,0	18,4
Budynki gospodarcze	17,8	30,9	10,3	21,5	24,2	21,2	7,9	13,6	9,5
Maszyny	9,0	13,4	11,1	16,7	8,1	7,3	9,6	5,1	6,6
Konie	1,9	2,3	1,6	2,0	2,4	2,6	1,5	1,7	1,0
Stado podstawowe	2,2	3,4	2,5	2,4	2,0	2,2	3,2	1,6	1,3
B. Wartość inwestycji na 1 ha użytków rolnych w tys. zł									
Ogółem	5,8	5,5	3,4	6,3	6,7	6,2	4,3	6,2	5,6
Budynki gospodarcze	3,3	3,4	1,4	3,2	4,4	4,0	1,5	3,8	2,9
Maszyny	1,7	1,5	1,5	2,5	1,5	1,4	1,8	1,4	2,0
Konie	0,4	0,2	0,2	0,3	0,4	0,5	0,3	0,5	0,3
Stado podstawowe	0,4	0,4	0,3	0,4	0,4	0,4	0,6	0,5	0,4

Warto nadmienić, że wydatki na kupno koni kształtują się na nieco wyższym poziomie w rejonach o wysokiej obsadzie koni w 1972 r.: w środkowym, południowo-wschodnim i środkowo-wschodnim. Są to rejon o niższym poziomie rozwoju gospodarczego. Jednocześnie w tych rejonach był najmniejszy odsetek gospodarstw, które zmniejszyły w ostatnich trzech latach liczbę koni, co tym bardziej pogłębiło zróżnicowanie rejonów pod względem zasobów żywej siły pociągowej.

¹² Np. porównanie stopnia zróżnicowania rejonów pod względem wartości maszyn na 1 ha użytków rolnych w 1972 i 1975 r. nie wykazuje zasadniczych zmian. Wskaźnik odchylenia standardowego wzrósł z 2,25 do 2,71 tys. zł, ale zmniejszył się współczynnik zmienności z 34 do 31%.

Z dotychczasowych omówień można wnioskować o występowaniu pewnej konkurencyjności przy inwestycjach w budynki i maszyny w poszczególnych rejonach. Wynika to prawdopodobnie z tego, że oba kierunki inwestycji wymagają znacznych zasobów finansowych.

Zróznicowanie gospodarstw pod względem poziomu i liczby kierunków inwestowania

W badanej zbiorowości średnia wartość inwestycji na 1 gospodarstwo inwestujące wynosi 49 tys. zł, ale gospodarstw o takim poziomie nakładów jest niewiele, gdyż tylko 8% gospodarstw znajduje się w przedziale wartości inwestycji 40—60 tys. zł. Na niższym poziomie od tej grupy inwestuje 67% gospodarstw, a na wyższym 25%. Wartość stosunkowo wysoką, 100 tys. zł i więcej, osiąga tylko 15% gospodarstw. W strukturze gospodarstw według wysokości ponoszonych nakładów inwestycyjnych duży udział mają więc jednostki o niskich nakładach. Dane te mówią o znacznym rozproszeniu inwestycji — inwestuje stosunkowo duża liczba gospodarstw, ale większość ich wydatkuje małe sumy.

Gospodarstwa o wysokich nakładach (100 tys. zł i więcej), choć stanowią niewielki odsetek badanej zbiorowości, skupiają jednak znaczną część ogólnej sumy inwestycji. Ustalono na podstawie obserwacji w zmniejszonej próbie badawczej gospodarstw, że 25% tego typu jednostek partycypuje w 69% wartości nakładów ogółem.

Jak wskazywaliśmy już, istnieje zależność między wartością ponoszonych nakładów inwestycyjnych i wielkością posiadanego gospodarstwa. Tę prawidłowość można obserwować również na podstawie analizy gospodarstw według wysokości nakładów (tabela 3, część A). W gospodarstwach mniejszych obszarowo więcej jest jednostek o niższych nakładach, a w gospodarstwach większych — o wyższych nakładach. Z danych tabeli 3 wynika również druga prawidłowość, że gospodarstwa o podobnym obszarze są znacznie zróżnicowane pod względem wysokości nakładów inwestycyjnych¹³. Równoczesne występowanie tych dwóch prawidłowości w podziale obszarowym gospodarstw świadczy o tym, że obszar jest tylko jednym z czynników kształtujących popyt na środki inwestycyjne. Jak przedstawiamy dalej, różnice w poziomie nakładów poszczególnych gospodarstw wiążą się w dużym stopniu z różnicami w osiąganej produkcji.

W badanych gospodarstwach wydatkowane sumy są często rozkładane na kilka (2—4) rodzajów środków produkcji (tabela 3, część B). Połowa gospodarstw inwestujących ponosi nakłady na jeden kierunek, a połowa na dwa i więcej kierunków, przy czym odsetek gospodarstw inwestujących w kilka środków produkcji wzrasta wraz z ich obszarem. Jak wiemy, wzrasta również w tym układzie wielkość wydatkowanych sum. Sugeruje to, a bardziej szczegółowe badania na mniejszej zbiorowości potwierdzają, że równoczesne inwestowanie w kilka środków produkcji ma miejsce często w gospodarstwach o stosunkowo wysokiej wartości nakładów. Na przykład, wśród gospodarstw o nakładach co najmniej 100 tys. zł inwestuje w więcej niż jeden środek produkcji 86% gospodarstw, podczas gdy w całej próbie analogiczny wskaźnik wynosi średnio 63%. Tak więc gospodarstwa o wysokich nakładach charakteryzują się na ogół wielokierunkowością inwestycji. Takich gospodarstw, które łączą wysokie

Tabela 3

**Struktura gospodarstw pod względem poziomu i liczby kierunków inwestycji
w okresie 1972—1975
(według grup obszarowych)**

Wyszczególnienie	Grupy obszarowe gospodarstw w ha							
	ogółem	0,5—2	2—5	5—7	7—10	10—15	15—20	20 i więcej
Liczba gospodarstw inwestujących = 100	9860	1175	2802	1702	1907	1558	479	237
A. Gospodarstwa według wartości inwestycji w tys. zł								
do 10	27,9	46,6	34,6	26,2	22,3	18,9	10,2	6,3
10—20	18,9	17,5	22,6	20,1	19,8	14,5	12,5	7,6
20—40	20,4	21,0	19,8	22,1	20,9	20,3	16,9	13,9
40—100	17,6	11,3	14,1	18,0	20,3	21,5	24,9	22,8
100 i w.	15,2	3,6	8,9	13,6	16,7	24,8	35,5	49,4
B. Gospodarstwa według liczby kierunków inwestycji ¹³								
1	49,9	79,3	57,4	46,2	41,7	37,9	30,1	26,6
2	32,8	17,3	29,6	35,4	35,9	39,5	43,4	38,8
3	14,4	3,1	10,9	15,4	18,8	18,4	20,9	29,5
4	2,9	0,3	2,1	3,0	3,6	4,2	5,6	5,1

nakłady (co najmniej 100 tys. zł) z wielokierunkowością inwestycji (co najmniej dwa kierunki) jest w omawianej próbie 22%, a w całej badanej zbiorowości około 13% (wskaźniki ustalono w stosunku do gospodarstw inwestujących).

Przytoczone materiały pozwalają wnioskować, że z przydzielonych gospodarce indywidualnej rzeczowych środków inwestycyjnych korzysta stosunkowo duża liczba gospodarstw, ale poziom inwestycji jest dość niski. Gospodarstw inwestujących na wysokim poziomie jest niewiele. Skupiają one jednak znaczną część środków inwestycyjnych i wykazują wielostronność nakładów, przy czym są to na ogół gospodarstwa większe obszarowo.

Związek między wielkością inwestycji a produkcją towarową

Na zakończenie przedstawiamy dane wskazujące na istnienie związku między rozmiarem inwestycji a wysokością produkcji towarowej. Za punkt wyjścia przyjmujemy gospodarstwa uszeregowane według wartości produkcji towarowej na jednostkę powierzchni. We wszystkich grupach obszarowych gospodarstwa osiągające na 1 ha użytków rolnych produkcję towarową uznaną za wysoką¹⁴ (co najmniej 17 tys. zł) ponoszą stosunkowo

¹³ Na marginesie tego zagadnienia warto zwrócić uwagę na ograniczoność obliczania wartości średnich dla poszczególnych grup, choć jest to wskaźnik bardzo wygodny w użyciu.

¹⁴ W badanej zbiorowości przypada na 1 ha użytków rolnych średnio 13,7 tys. zł wartości produkcji towarowej.

во высокие наклады инвестиционные на единицу поверхности и обратно — хозяйства получающие низкую продукцию товарную (до 7 тыс. зл) несут низкие наклады инвестиционные. На пример в группе первой стоимость инвестиций на 1 га земель сельскохозяйственных составляет в среднем 8,8 тыс. зл, тогда как во второй 3,5 тыс. зл. Особенно большие различия между этими группами при инвестициях в машины (соответственно 2,8 и 0,8 тыс. зл). Подтверждаем поэтому сосуществование высокой продукции и высоких накладов инвестиционных. Хозяйства с более высокой продукцией могут нести более высокие наклады инвестиционные, когда располагают большей суммой средств финансовых, а с другой стороны рост средств производства на результат инвестиций позволяет им увеличивать уровень продукции.

Нужно подчеркнуть, что в исследуемой выборке помимо сильного взаимосвязи между объемом продукции и инвестициями существует также сильный взаимосвязь между объемом продукции и оснащением в средства производства, особенно например, сильнее, чем с ресурсами рабочей силы и старением и феминизацией закладки сельскохозяйственных хозяйств. Особенно высокие показатели зависимости отмечают при оснащении в машины, а в том числе при оснащении в трактора. В хозяйствах с высокой продукцией приходится на 100 га земель сельскохозяйственных 3,1 штук тракторов, а в хозяйствах с низкой продукцией 0,8 штук.

Представленные данные указывают на большую роль инвестиций в производство в ускорении роста сельскохозяйственной продукции. Необходимо поэтому увеличение предложения материальных средств инвестиционных, когда их недостаток в большом числе случаев замедляет темп инвестиций. Анализированный материал статистический позволяет также предполагать, что ослабление экономическое определенной группы хозяйств возникает м. пр. из недостатка необходимых средств производства. Хозяйства те не инвестируют или инвестируют мало, когда не располагают необходимыми на этот счет средствами финансовыми. Ускорение темпа инвестиций в этих хозяйствах зависит в большой степени от помощи государства в форме кредитов инвестиционных и увеличения темпа их умножения.

ЯДВИГА ПШИХОДЗЕНЬ

Институт экономики сельского хозяйства
Варшава

ПРОИЗВОДСТВЕННЫЕ КАПИТАЛОВЛОЖЕНИЯ В ЕДИНОЛИЧНЫХ ХОЗЯЙСТВАХ ЗА 1972—1975 ГГ.

резюме

На основе анкетных обследований в 15615 хозяйствах рассмотрен уровень капиталовложений, а также дифференциации хозяйств в этой области. В течение трех лет капитальное строительство проводилось в 63% хозяйств при уровне затрат 31 тыс. зл. в пересчете на 1 обследованное хозяйство и 5,8 тыс. зл. на 1 га сельскохозяйственных угодий. В структуре стоимости капиталовложений хозяйственных построек составляют 58%, машины 29%, лошади 6% и основное стадо 7%. Уровень капиталовложений положительно связан с площадью хозяйств и особенно тесная связь существует при капиталовложениях на сельскохозяйственные машины. Хозяйства с меньшей площадью

вкладывают относительно большие средства на постройки, а хозяйства побольше — на машины. Региональные различия по направлениям капиталовложений заключаются, главным образом, в том, что в экономически отсталых районах выступают относительно большие затраты на постройки и приобретения лошадей, а в развитых районах — на покупки машин. Структура хозяйств по уровню капиталовложений указывает значительное раздробление капиталовложений. Капитальным строительством занимается сравнительное большое число хозяйств, но большинство из них вкладывает малые средства. Хозяйств, осуществляющих капитальное строительство на высоком уровне немного, но они занимают большой удельный вес в общей стоимости капиталовложений и характеризуются многоотраслевым строительством. Как правило эти хозяйства по площади покрупнее.

В обследуемой совокупности выступает сильная положительная связь между уровнем производства и размером капиталовложений и оснащения средствами производств, в частности, машинами. Это обозначает, что для получения высшей продуктивности земли необходимо ускорение темпов капиталовложений.

JADWIGA PRZYCHODZEN
Institute of Agricultural Economics
Warszawa

PRODUCTION INVESTMENTS IN INDIVIDUAL FARMING IN THE YEARS 1972—1975

summary

On the basis of questionnaire surveys in 15,615 farms the author presents the level of investments and the farm differentiation in this respect. During three years 63 per cent of farms invested, with the investment level of 31 thousand zlotys per 1 farm under study, and 5.8 thousand zlotys per 1 ha of agriculturally productive land. In the value structure of investments the farm buildings make 58 per cent, machines 29 per cent, horses 6 per cent, the basic herd 7 per cent. The investment level is positively linked with the farm area, particularly, as far as machinery investments are concerned. Small-size farms invest considerably in farm buildings, while the big-size — in machines. Regional differences in investment trends consist mainly in the fact that in economically backward regions there occur fairly big outlays for buildings and the purchasing of horses, while in the developed regions — for purchasing of machinery. The farm structure according to the investment level indicates a considerable diffusion of investments. A relatively big number of farms are investing but most of them bear low costs. There are few farms investing on a high level. These participate, however, to a high degree, in the total outlays, and show a multidirectional trend in their investments. They are, as a rule, big-area farms.

In the community under study there was to be noted a highly positive dependence between the production level and the size of investment and equipment with production means, particularly machines. This means that acceleration of the investment rate is indispensable for achieving of a higher land productivity.

IRENA KASPERSKA-FURMAN

Instytut Ekonomiki Rolnej

Stacja Badawcza

w Bydgoszczy

WYCENA I WARTOŚĆ MAJĄTKU TRWAŁEGO W WYBRANYCH ROLNICZYCH SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH

W dobie intensyfikacji i unowocześniania rolnictwa zwiększa się znaczenie środków trwałych, które coraz częściej decydują o organizacji i rozmiarach produkcji, ale przy przeprowadzaniu analiz ekonomicznych gospodarstw rolnych i porównywaniu ich efektywności najczęściej punktem wyjścia są obszar gruntów i zasoby siły roboczej, a pomija się majątek trwały. Ponieważ środki trwałe wraz z ziemią i siłą roboczą są niezbędne w procesie produkcji, powinny więc być uwzględnione w rachunku ekonomicznym.

Bardzo istotnym elementem analizy ekonomicznej jest wartość środków trwałych, gdyż stanowi ona podstawę określania technicznego wyposażenia ziemi i siły roboczej, efektywności środków trwałych, obliczania amortyzacji itp. Aby wartość środków trwałych mogła spełniać tę rolę, musi być właściwie ustalona i obrazować faktyczną wielkość majątku trwałego, gdyż zbyt niska jego wycena staje się często przyczyną занижания odpisów amortyzacyjnych i jednocześnie sztucznie podwyższa opłacalność produkcji i efektywność majątku trwałego. Podobnie, zbyt wysoko wyszacowana wartość środków może być przyczyną nieprawidłowego rachunku ekonomicznego. W miarę upływu czasu następuje zmiana relacji cen składników majątku trwałego, a więc i wartości trwałych użytkowanych w gospodarstwach rolnych. W związku z tym należy co pewien czas dokonywać rewizji wartości majątku trwałego, aby — jak określa prof. Schramm: „chronić od opierania się na fikcyjnej podstawie przy ocenie przyczyn i wysokości efektu gospodarowania”¹.

Wartość środków trwałych można, zależnie od potrzeby, wyrazić w różny sposób. W praktyce rozróżnia się:

1. Wartość początkową, czyli wartość danego środka w momencie, gdy staje się składnikiem majątku gospodarstwa. Ustala się ją najczęściej na podstawie ceny nabycia lub kosztu wzniesienia. Jest to według GUS² „wartość brutto”, a więc wartość równa nakładom poniesionym na zakup lub wytworzenie środków trwałych. W spółdzielniach określa się ją mianem wartości ewidencyjnej.

¹ W. Schramm: Wartość całego majątku podstawą bilansu i rachunków gospodarstwa ziemskiego. „Roczniki Nauk Rolniczych i Leśnych” Poznań 1948.

² Rocznik statystyczny inwestycji i środków trwałych 1971. GUS. Warszawa 1971.

2. Wartość bieżąca, czyli taka, jaką środek produkcji ma w chwili jej ustalenia. Określa się ją również jako wartość netto (według GUS), która odpowiada wartości brutto pomniejszonej o wartość zużycia środków trwałych równą wartości umorzeń.

3. Wartość reprodukcyjna lub odtworzeniowa jest to — jak podaje Z. Adamowski³ — „... wartość, jaką ma dany środek w danym czasie, przy danym układzie cen i kosztów wytwarzania środków produkcji. Jest to więc kwota pieniędzy, jaką trzeba wyłożyć, aby zakupić lub wytworzyć w danym czasie identyczny lub podobny środek produkcji”.

Podobną definicję podaje R. Manteuffel pisząc, że „... ceny reprodukcji, a więc przewidywane dzisiaj dla takiego samego przedmiotu, który był nabyty w przeszłości, lub spełniającego taką samą rolę (ceny odtworzeniowe)”⁴.

Wartość początkowa (ewidencyjna) majątku trwałego nie może być podstawą analizy ekonomicznej środków trwałych, a zwłaszcza ich dynamiki. Ma to w przypadku rolniczych spółdzielni produkcyjnych następujące uzasadnienie. W gospodarstwach tych do bilansu wprowadza się środki trwałe według wartości ewidencyjnej, która pozostaje nie zmieniona przez cały okres użytkowania danego środka. Toteż środki trwałe o jednakowej wartości użytkowej mogą mieć i mają różną wartość początkową. Ma to miejsce w przypadku nabycia omawianych środków w różnych okresach czasu, w których nastąpiła zmiana cen. Równocześnie spółdzielnie nabywające środki trwałe poprzednio używane ewidencjonują je po cenach nabycia, które są niższe od cen nowych środków. Poza tym środki trwałe przejmowane z PFZ są wyceniane bardzo nisko, nieraz tylko symbolicznie. Dotyczy to zabudowań pofolwarczych, z których większość wyceniono w latach pięćdziesiątych, gdy ceny na materiały i usługi budowlane były znacznie niższe od obecnych. W dodatku wartość tę pomniejszono o zużycie omawianych środków. W wyniku tego w spółdzielniach jest zaniżona wartość majątku trwałego, a co za tym idzie i odpisy amortyzacyjne.

W tej sytuacji, przy przeprowadzaniu analiz ekonomicznych oraz dla przedstawienia aktualnego poziomu wartości środków trwałych i jej dynamiki, najbardziej uzasadnioną wydaje się wartość odtworzeniowa majątku trwałego wyrażona w cenach jednolitych, gdyż obrazuje ona wartość majątku trwałego znajdującego się w gospodarstwie niezależnie od stopnia zużycia i okresu użytkowania poszczególnych środków trwałych. Toteż przy badaniu majątku trwałego w spółdzielniach produkcyjnych na terenie województw: bydgoskiego, pilskiego, toruńskiego i włocławskiego posłużono się wartością odtworzeniową.

Do badań wytypowano 50 gospodarstw spółdzielczych (5% stanu RSP w kraju), które zostały zorganizowane przed 1960 r. i przynajmniej od 1965 r. prowadzą zespołową produkcję roślinną i zwierzęcą według zasad statutu II typu. Badania dotyczą lat 1961—1971. Przedmiotem badań są środki trwałe, a więc melioracje, zabudowania i inwentarz martwy użytkowany przez omawiane gospodarstwa. W wybranych rolni-

³ Z. Adamowski: Podstawy ekonomiki i organizacji przedsiębiorstw rolnych. PWRiL, Warszawa 1973.

⁴ R. Manteuffel: Rachunkowość rolnicza. PWRiL, Warszawa 1964.

czych spółdzielniach produkcyjnych przeprowadzono badania ankietowe, dzięki którym uzyskano informacje o wielkości, stanie i wartości środków trwałych. Oprócz tego źródłem danych były zapisy i materiały sprawozdawcze znajdujące się w województwach i powiatowych związkach RSP. Równocześnie w oddziałach powiatowych PZU zebrano dane o wartości szacunkowej (według PZU) spółdzielczych budynków i budowli.

Przy badaniu majątku trwałego gospodarstw zespołowych wyróżniono następujące kategorie środków trwałych:

- 1) majątek spółdzielczy, pod pojęciem którego rozumie się majątek trwały zespołowy oraz własny członków spółdzielni;
- 2) majątek zespołowy — majątek będący we władaniu spółdzielni zarówno powstały w czasie zespołowej działalności jak i przejęty przez spółdzielnię, np. z PFZ, lub od członków;
- 3) majątek użytkowany zespołowo, tj. służący produkcji i działalności zespołowej, bez budynków zespołowych użytkowanych indywidualnie przez członków, tj. domów mieszkalnych, pomieszczeń gospodarczych dla inwentarza członków itp.

Poza tym, ze względu na powiązania z produkcją, można wydzielić w spółdzielniach majątek trwały produkcyjny i nieprodukcyjny oraz majątek trwały aktywny i pasywny⁵.

Jednym z celów badań, obok określenia poziomu wyposażenia spółdzielni w majątek trwały, było ustalenie metody umożliwiającej wycenę wartości odtworzeniowej poszczególnych grup środków trwałych, przede wszystkim zaś wartości zabudowań.

Powszechnie wiadomo, że budynki i budowle są użytkowane najdłużej spośród środków trwałych i dlatego też w najwyższym stopniu zmieniają się koszty ich wytworzenia, a tym samym i ich wartość. Tak np. w okresie od 1961 do 1971 r. wskaźnik cen detalicznych na materiały budowlane wzrósł o 19%, na usługi budowlane o 21%, podczas gdy ceny na maszyny, urządzenia i narzędzia rolnicze zmieniały się nieznacznie (o 6%, przy tym wiele maszyn zostało unowocześnionych)⁶. Wiadomo również, że w omawianym okresie prawie wszystkie maszyny zostały w spółdzielniach wymienione, natomiast wśród budynków niemal wszystkie są użytkowane do chwili obecnej. Podstawą do wyceny budynków i budowli była ich wartość szacunkowa ustalona przez PZU jako podstawa wymiaru składek ubezpieczeniowych. Przy wycenie zabudowań PZU stosuje metodę odtworzeniową, noszącą również miano „metody kubaturowej”. Polega ona na wycenie danego typu i rodzaju budynku na podstawie przeciętnego kosztu wzniesienia 1 m³ danego budynku.

W celu ustalenia wartości szacunkowej budynków zakłady ubezpieczeń posługują się „Cennikiem do szacowania budynków systemem kubaturowym”⁷. Wartość ta jest ustalana według cen z 1960 r. Przyjmuje się 80% rzeczywistej wartości budynków, tj. wielkość, jaka w tym okresie

⁵ M. Urban: Zarys ekonomiki i organizacji gospodarstw rolnych. PWN. Warszawa 1973.

⁶ Obliczenia na podstawie „Rocznika statystycznego 1972”. GUS. Rok XXXII. Warszawa.

⁷ Cennik do szacowania budynków systemem kubaturowym. Wyd. 3. Wydawnictwo Katalogów i Cenników. Warszawa 1969.

podlega ubezpieczeniu⁸. Poza tym wartość ta nie obejmuje dwu trzecich wartości fundamentów i podpiwniczeń, a więc części budynku znajdującej się w ziemi, gdyż na ogół nie ulegają one zniszczeniu⁹. Wartość fundamentów i podpiwniczeń w budownictwie tradycyjnym stanowi około 10% wartości całego budynku¹⁰. Natomiast dwie trzecie z tej sumy, czyli około 7% wartości budynku, nie wlicza się do wartości szacunkowej. PZU co kilka lat, zależnie od zmiany cen, koryguje wartość szacunkową, stosując odpowiednie współczynniki. Od 1972 r. PZU przy korekcie wartości szacunkowej do poziomu cen z 1971 r. posługuje się następującymi przelicznikami: dla budynków murowanych 1,46, a dla drewnianych 1,55¹¹. W celu uzyskania rzeczywistej wartości budynków spółdzielczych w stanie nowym, ustalono odpowiednie wskaźniki, dla skorygowania ich wartości szacunkowej. W związku z tym przeliczniki, którymi posługuje się PZU, powiększono o odsetek wartości budynków, gdyż nie jest on ujmowany w ich wartości szacunkowej.

Przeprowadzono następujące obliczenia dla budynków murowanych:

$$1,46 : (0,80 \times 0,93) = 1,96 \approx 2,00,$$

a dla budynków drewnianych:

$$1,55 : (0,80 \times 0,93) = 2,08 \approx 2,10,$$

gdzie: 1,46 i 1,55 to współczynniki PZU służące do korekty wartości szacunkowej do poziomu cen w 1971 r.;

$0,80 \times 0,93$ to część wartości budynku, jaką PZU przyjmuje w swoich szacunkach do ubezpieczeń;

0,80 (80%) wartości nowego budynku bez 2/3 wartości fundamentów i podpiwniczeń, która stanowi około 7%,

W ten sposób uzyskane przeliczniki: dla budynków murowanych 2,00; a dla drewnianych 2,10, umożliwiające ustalenie wartości odtworzeniowej budynków i budowli według cen z 1971 r.

Wartość reprodukcyjna zabudowań określana tą metodą różni się w zasadniczy sposób od wartości ewidencyjnej podawanej przez spółdzielnie i to zarówno budynków przejętych z PFZ, jak i wybudowanych przez gospodarstwa spółdzielcze. W tym ujęciu wartość otworzeniowa zabudowań spółdzielczych jest prawie dwukrotnie wyższa od ich wartości ewidencyjnej. Jedynie wartości obiektów zbudowanych w 1971 r. są prawie jednakowe. Wiąże się to zarówno ze zmianami cen na materiały i usługi budowlane, jak i z uwzględnieniem w wartości ewidencyjnej zużycia fizycznego budynków oraz zaniżenia tej wartości.

Ustalona w przedstawiony sposób wartość budynków obejmuje materiały ścian i dachu oraz wyposażenie w wodę i energię elektryczną, nie uwzględnia zaś wartości urządzeń wewnętrznych, jak dojaranie, chłodzenie mleka, urządzenia do usuwania obornika, poidła automatyczne itp. Urządzenia te ujęto w grupie inwentarza martwego, po uprzedniej wycenie według aktualnych cenników i katalogów budownictwa oraz sprzętu rolniczego. Nowe ceny przyjęto również dla samochodów ciężarowych

⁸ R. Manteuffel: Rachunkowość rolna, t. II PWRiL. Warszawa 1964.

⁹ K. Czerniewski: Statystyka rolnicza. PWRiL. Warszawa 1967.

¹⁰ Analiza nakładów rzeczywistych budowy obiektów w budownictwie nieuspołecznionym. Opracowanie Ośrodka Badawczo-instruktażowego Instytutu Techniki Budowlanej w Bydgoszczy, 1971 r. Maszynopis w ITB w Warszawie.

¹¹ Zarządzenie nr 7/72 naczelnego dyrektora PZU z 14. II. 1972 r.

Tabela 1

**Stosunek wartości ewidencyjnej budynków zespołowych
do ich wartości odtworzeniowej (wartość ewidencyjna = 1)**

Lata	Budynki zespołowe		
	ogółem	przejęte z PFZ	wybudowane przez RSP
1961	1 : 4,44	1 : 5,37	1 : 1,94
1962	1 : 4,36	1 : 5,38	1 : 2,41
1963	1 : 4,30	1 : 5,39	1 : 2,24
1964	1 : 3,56	1 : 5,21	1 : 1,83
1965	1 : 2,98	1 : 5,14	1 : 1,62
1966	1 : 2,64	1 : 4,86	1 : 1,51
1967	1 : 2,40	1 : 4,85	1 : 1,44
1968	1 : 2,26	1 : 4,74	1 : 1,39
1969	1 : 2,15	1 : 4,80	1 : 1,31
1970	1 : 2,08	1 : 4,41	1 : 1,31
1971	1 : 1,98	1 : 4,36	1 : 1,25

Zródło: obliczenia własne.

i dostawczych, ciągników oraz maszyn zakupionych przez spółdzielnie jako używane. W inwentarzu martwym wartość ewidencyjną pozostałego sprzętu przyjęto za wartość odtworzeniową, ponieważ ceny maszyn nie ulegały w badanym okresie większym zmianom i były to w większości maszyny nowe, nabywane sukcesywnie przez gospodarstwa spółdzielcze.

Przy wycenie melioracji ujęto tylko wartość urządzeń wykonanych po 1945 r. Nie wyceniono natomiast około 4 tys. ha gruntów (65%) zmeliorowanych przed wojną, ponieważ są one użytkowane ponad 35 lat i już się w zasadzie zamortyzowały. Świadczy o tym również fakt, że blisko połowa z nich wymaga odbudowy i renowacji.

W wyniku przeprowadzenia wyceny składników zespołowego majątku trwałego ustalono wartość odtworzeniową użytkowanych środków trwałych, która jest prawie o 60% wyższa od wartości ewidencyjnej majątku podawanej przez badane spółdzielnie. Największe różnice między tymi wartościami stwierdzono w wartości budynków i budowli.

W 1971 r. jedna analizowana spółdzielnia użytkowała majątek trwały o wartości średnio 14,0 mln zł (w cenach odtworzeniowych), co w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych wynosiło 48,9 tys. zł. Wartość ta jest znacznie wyższa (o 41,7%) od podawanej przez GUS dla sektora spółdzielczego ogółem w kraju, wynoszącej 34,5 tys. zł¹⁴ (ceny bieżące z 1971 r.), a zwłaszcza od wartości podawanej przez CZ RSP — 29,9 tys. zł¹⁵ (ceny ewidencyjne). Różnica między danymi GUS a danymi CZ RSP wynika z tego, że GUS skorygował wartość brutto środków trwałych biorąc za podstawę wskaźniki zmiany cen nakładów inwestycyjnych na roboty budowlano-montażowe. Równocześnie GUS ustala wartość środ-

¹⁴ Inwestycje i środki trwałe w rolnictwie 1966—1971. GUS. Warszawa — grudzień 1972.

¹⁵ Niektóre dane dotyczące stanu organizacyjnego i działalności gospodarczej rolniczych spółdzielni produkcyjnych za lata 1965—1972. CZ RSP. Warszawa 1973.

ków trwałych opierając się na sprawozdawczości gospodarstw spółdzielczych z nakładów inwestycyjnych i środków trwałych. Na skutek tego wartość ustalona przez GUS, podobnie jak i ewidencyjna, jest zaniżona w stosunku do wartości odtworzeniowej. Dotyczy to głównie budownictwa, którego wartość na 1 ha użytków rolnych wynosi według GUS 21 602 zł, zaś ustalona w badaniach 40 097 zł.

Należy zaznaczyć, że wyposażenie badanych spółdzielni w budynki jest zbliżone do wyposażenia sektora spółdzielczego w kraju, gdyż w analizowanych gospodarstwach na 100 ha użytków rolnych przypada 887 m² powierzchni użytkowej pomieszczeń inwentarskich i 831 m² budynków gospodarczych, a w gospodarstwach zespołowych kraju¹⁶ odpowiednio 908 i 840 m². Wartość wyposażenia analizowanych spółdzielni w inwentarz martwy jest zbliżona do wyposażenia sektora spółdzielczego ogółem w kraju podawanego przez GUS.

Tabela 2

**Wartość w tys. zł i struktura majątku trwałego
(według cen odtworzeniowych). Stan na 31.XII.1971 r.**

Wyszczególnienie	Majątek trwały		W procentach
	na 1 ha użytków rolnych	na 1 pełnoza-trudnionego	
Środki trwałe ogółem	48,9	327,9	100,0
w tym:			
melioracje	0,3	1,7	0,5
budynki i budowle	40,1	268,9	82,0
inwentarz martwy	8,5	57,3	17,5

Źródło: obliczenia własne.

W strukturze wartości majątku trwałego dominują budynki i budowle przed inwentarzem martwym, którego brak odczuwają niektóre spółdzielnie — zwłaszcza maszyn, narzędzi i urządzeń rolniczych.

W rolniczych spółdzielniach produkcyjnych obserwuje się stały wzrost wyposażenia w środki trwałe. Dynamika majątku trwałego jest ściśle związana ze zmianami zachodzącymi w zasobach siły roboczej oraz ze zwiększaniem się obszaru użytkowanych gruntów. Równocześnie czynnikiem wzrostu jest postęp techniczny w mechanizacji produkcji rolnej i w budownictwie rolniczym. Maszyny o niskiej wydajności, przestarzałe technicznie, zastępuje się sprzętem nowoczesnym, konie — ciągnikami, a nowe budynki wyposaża się w urządzenia i maszyny do mechanizacji prac, wykonywanych w tych pomieszczeniach. Wyrazem tych zmian jest zwiększenie wartości zespołowego majątku trwałego oraz zmiana jego struktury.

¹⁶ Budynki gospodarcze w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych w 1970 r. GUS. Warszawa — listopad 1972.

W okresie 11 lat wartość środków trwałych przypadających na jedną badaną spółdzielnię zwiększyła się ponad 3-krotnie, na jednostkę powierzchni wzrosła 2-krotnie, a w przeliczeniu na 1 osobę w pełni zatrudnioną prawie o 90%.

Tabela 3

Wartość odtworzeniowa w zi zespołowych środków trwałych
w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych i 1 pełnozatrudnionego
w latach 1961—1971

Lata	Na 1 ha użytków rolnych			Na 1 pełnozatrudnionego	
	ogółem	budynki	inwentarz martwy	ogółem	inwentarz martwy
1961	24 212	21 335	2 686	171 955	19 002
1962	27 106	23 197	3 612	192 590	25 540
1963	28 343	23 929	4 069	210 989	30 154
1964	33 236	27 937	4 840	209 613	30 377
1965	38 181	31 610	5 825	225 949	34 337
1966	40 138	32 835	6 109	234 031	35 458
1967	43 410	34 649	6 980	271 001	43 373
1968	46 619	36 661	7 768	287 165	47 644
1969	47 831	36 670	7 790	308 143	51 256
1970	46 890	35 731	7 801	300 062	49 702
1971	48 881	36 650	8 538	321 959	57 267

Źródło: obliczenia własne.

Dość wysokie tempo wzrostu środków trwałych utrzymywało się do 1968 r. W następnych latach przyrost ten był nieznaczny, ale nieco szybciej zwiększało się wyposażenie techniczne pracujących niż ziemi. Równocześnie obserwuje się zmiany proporcji między składnikami majątku trwałego, których udział w strukturze środków trwałych przedstawiał się następująco:

	1961 r.	1966 r.	1971 r.
Melioracje	0,0%	0,1%	0,5%
Budynki	88,1%	81,8%	75,0%
Budowle	0,8%	2,9%	7,0%
Inwentarz martwy	11,1%	15,2%	17,5%

W strukturze tej maleje udział budynków na korzyść inwentarza martwego. Znaczną część budynków otrzymały spółdzielnie z PFZ w chwili rozpoczęcia działalności zespołowej, natomiast braki wyposażenia w inwentarz martwy uzupełniały już w czasie swego istnienia.

Wyposażenie w poszczególne grupy środków trwałych zwiększało się nierównomiernie. W latach 1961—71 wartość budynków przypadająca na 1 ha użytków rolnych wzrosła o 70%, natomiast inwentarza martwego ponad 3-krotnie, a budowli 18-krotnie. Najszybsze tempo zwiększania się wyposażenia w budynki było w latach 1963—1968, zaś w inwentarz martwy w okresie od 1961 do 1968 r. W następnych latach nastąpiło zahamowanie rozwoju produkcji i równocześnie zmniejszyło się tempo wzrostu wyposażenia w majątek trwały, zwłaszcza w budynki.

Badane spółdzielnie produkcyjne różnią się znacznie między sobą pod względem wyposażenia w majątek trwały, które waha się od 18,1 tys. zł do 103,3 tys. zł na 1 ha użytków rolnych. Podobnie duże różnice stwierdzono w uzbrojeniu technicznym pracujących, tj. od 128,6 tys. do 644, 9 tys. zł na 1 osobę w pełni zatrudnioną. W dużej mierze związane jest to z udziałem budynków w strukturze majątku trwałego. W zasadzie, im więcej budynków, tym wyższa jest wartość majątku trwałego. Rozpiętości w strukturze zespołowych środków trwałych są dość znaczne, gdyż udział budynków waha się od 55,8 do 90,9%, a inwentarza martwego od 8,2 do 29,3%.

Budynki i budowle stanowią najwyższy odsetek wartości majątku trwałego we wszystkich badanych spółdzielniach. Na ogół lepiej wyposażone w zabudowania są gospodarstwa mniejsze obszarowo (do 300 ha użytków rolnych) oraz te, które otrzymały pomieszczenia z PFZ.

W ogólnopolskiej strukturze wartości budynków spółdzielczych dominują produkcyjne i komunalne przed gospodarczymi, natomiast w badanych spółdzielniach w 24 (48%) z nich dominowały pomieszczenia inwentarskie, w 23 (46%) budynki komunalne, a w 3 (6%) — o nietypowej strukturze — przeważały obiekty gospodarcze.

Dla gospodarki spółdzielczej szczególne znaczenie mają budynki słu-

Tabela 4

**Wartość i struktura budynków spółdzielczych
(w cenach odtworzeniowych)**

Wyszczególnienie	Wartość budynków		W procentach	
	na 1 RSP w mln zł	na 1 ha użytków rolnych w zł	ogółem	w grupach budynków
Budynki i budowle ogółem	11,4	40 097	100,0	×
w tym: produkcyjne	4,1	14 414	35,9	
inwentarskie	4,0	14 007	34,9	100,0
obory	3,0	10 556		75,4
chlewnie	0,4	1 251		8,9
owczarnie	0,2	530		3,8
brojlernie	0,2	811		5,8
pozostałe	0,2	859		6,1
gospodarcze	2,3	8 219	20,5	100,0
stodoły	1,0	3 426		41,7
magazyny	0,7	2 486		30,2
garaże i szopy na maszyny	0,5	1 919		23,3
warsztaty i kuźnie	0,1	393		4,8
komunalne	4,0	14 017	35,0	100,0
mieszkalne	2,8	9 841		70,2
administracyjne	0,6	2 146		15,3
gospodarcze członków	0,6	2 030		14,5
budowle	1,0	3 447	8,6	×

Zródło: obliczenia własne.

zące produkcji zespołowej, a więc pomieszczenia inwentarskie, gospodarcze oraz szklarnie i cieplarnie. Łączna ich wartość wynosi 22,6 tys. zł w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych (61,8% wartości budynków spółdzielczych). Dominują wśród nich budynki inwentarskie, a ponad trzy czwarte ich wartości stanowią pomieszczenia dla bydła, przede wszystkim obory. Następna niewielka pozycja to chlewnie oraz kolejno stajnie i brojlernie. Wartość tych pomieszczeń jest dość niska w porównaniu z kosztami budowy nowoczesnych budynków inwentarskich. Dla przykładu, przeciętny koszt jednego stanowiska dla krów w oborze spółdzielczej wynosi 19,9 tys. zł (w poszczególnych spółdzielniach od 9,5 tys. do 38,4 tys. zł). Wiąże się to z tym, że w badanych spółdzielniach jest znaczna liczba budynków starych, wykonanych stosunkowo oszczędnie, o prostej konstrukcji oraz z mniejszą liczbą pomieszczeń pomocniczych (paszarnie, zlewnie mleka). Poza tym wartość wszystkich pomieszczeń liczono bez urządzeń do mechanizacji prac w produkcji zwierzęcej, uwzględniając tylko instalację elektryczną i wodociagową. Trzecią część budynków służących produkcji zespołowej stanowią pomieszczenia gospodarcze. W strukturze wartości tych budynków pierwsze miejsce zajmują stodoły przed magazynami i pomieszczeniami do ochrony sprzętu rolniczego.

W gospodarstwach spółdzielczych każdy hektar ziemi jest obciążony w dość wysokim stopniu wartością budynków komunalnych. Przeciętnie na 1 ha użytków rolnych przypada z tego tytułu 14,0 tys. zł (od 1,6 tys. do 40,0 tys. zł). W strukturze budynków komunalnych dominującą pozycję zajmują budynki mieszkalne, stanowiące czwartą część wartości budynków ogółem. Wartość tych budynków wynosi 9,8 tys. zł na 1 ha użytków rolnych, a na 1 rodzinę 163,7 tys. zł. Obok budynków mieszkalnych w użytkowaniu indywidualnym członków spółdzielni znajdują się zespołowe pomieszczenia inwentarsko-gospodarcze. Ich wartość wynosi 2,0 tys. zł na 1 ha użytków rolnych oraz 33,8 tys. zł na 1 rodzinę użytkującą te pomieszczenia. Łącznie jedna rodzina spółdzielcza nie posiadająca własnych zabudowań użytkuje indywidualnie budynki zespołowe o przeciętnej wartości 197,4 tys. zł. Na tej podstawie można w przybliżeniu przyjąć, że budynki własne 1 rodziny członkowskiej mają również wartość około 200 tys. zł.

Biorąc te dane za podstawę, ustalono wartość budynków spółdzielczych (zespołowych i członkowskich) oraz wartość całego spółdzielczego majątku trwałego w badanych spółdzielniach. W 1961 r. większość członków użytkowała własne zabudowania, natomiast w 1971 r. prawie 76% członków spółdzielni użytkowało budynki spółdzielcze (mieszkania i pomieszczenia dla inwentarza). Pozostałe rodziny w liczbie 271 (24% ogółu rodzin badanych RSP) posiadają własne zabudowania dla tych celów. Wartość tych pomieszczeń według dokonanego szacunku wynosi 54,2 mln zł (budynki 271 rodzin po 200 tys. zł). Po doliczeniu tej kwoty do wartości budynków zespołowych uzyskano pełną wartość budynków spółdzielczych 40,4 tys. zł na 1 ha użytków rolnych. Udział budynków będących indywidualną własnością członków stanowi 9,4% ogólnej wartości budynków spółdzielczych. Po dokonaniu korekty majątku trwałego spółdzielni o wartość budynków członkowskich, łączna wartość spółdzielczych środków trwałych kształtowała się następująco:

na 1 ha użytków rolnych	52,5 tys. zł
na 1 osobę w pełni zatrudnioną	345,5 tys. zł

Zespołowy majątek trwały stanowi 92,8% wartości spółdzielczego majątku trwałego, udział w nim budynków wynosi 77,1%, a więc o 2 punkty więcej niż w majątku zespołowym. Obliczenia te wskazują, że w użytkowaniu indywidualnym spółdzielców znajduje się niewielka i ciągle malejąca część spółdzielczego majątku trwałego.

Inwentarz martwy stanowi szóstą część wartości zespołowego majątku trwałego analizowanych spółdzielni. Wartość inwentarza martwego wynosi 8,5 tys. zł na 1 ha użytków rolnych i 57,3 tys. zł na 1 osobę w pełni zatrudnioną. Wyposażenie w inwentarz martwy badanych gospodarstw spółdzielczych kształtuje się na poziomie średniej krajowej dla sektora spółdzielczego, natomiast uzbrojenie techniczne pracujących jest znacznie wyższe od przeciętnego dla gospodarstw zespołowych w całym kraju. Zróżnicowanie poziomu wyposażenia technicznego pracujących jest w poszczególnych spółdzielniach dość duże, jego wartość waha się od 36,1 tys. do 101,7 tys. zł na 1 w pełni zatrudnionego. W strukturze omawianego inwentarza dominuje sprzęt rolniczy przed ciągnikami i środkami transportu.

Tabela 5

**Wartość i struktura inwentarza martwego
Stan na 31.XII.1971 r.**

Wyszczególnienie	Na 1 ha użytków rolnych w zł	W pro- centach
Środki pociągowe i napędowe	2 340	27,4
Środki transportowe	1 717	20,1
Narzędzia do naprawy, pielęgnacji i ochrony roślin	382	4,5
Maszyny do nawożenia	402	4,7
Maszyny do siewu i sadzenia	113	1,3
Maszyny do zbioru zbóż	1 837	21,5
Maszyny do zbioru okopowych	212	2,5
Maszyny i urządzenia do produkcji zwierzęcej	697	8,2
Pozostały inwentarz martwy	838	9,8
Razem	8 538	100,0

Z r ó d ł o: obliczenia własne.

O organizacji produkcji i wynikach produkcyjnych spółdzielni decyduje przede wszystkim majątek trwały użytkowany zespołowo. Przeciętnie na 1 ha użytków rolnych przypada 37,0 tys. zł wartości tych środków (w poszczególnych spółdzielniach od 15,7 tys. do 68,7 tys. zł), które stanowią trzy czwarte wartości majątku trwałego spółdzielni. Suma środków trwałych użytkowanych zespołowo w niewielkim stopniu różni się od wartości majątku trwałego produkcyjnego. W spółdzielniach majątek produkcyjny to majątek użytkowany zespołowo pomniejszony o wartość budynków administracyjnych oraz budowli nieprodukcyjnych (np. ogrodzenia). Majątek ten stanowi 70,5% wartości ogólnego majątku zespołowego, a 93,1% majątku użytkowanego zespołowo.

Tabela 6

**Wartość w tys. zł majątku trwałego
w cenach odtworzeniowych. Stan na 31.XII.1971 r.**

Wyszczególnienie	Majątek trwały w przeliczeniu na:		
	1 RSP	na 1 ha użytków rolnych	na 1 osobę pełnoza- trudnioną
Majątek trwały:			
spółdzielczy	15 050,6	52,7	346,9
zespołowy	13 966,6	48,9	322,0
użytkowy zespołowo	10 574,8	37,0	243,8
produkcyjny	9 849,9	34,5	227,1
aktywny	4 444,7	15,6	102,5

Źródło: obliczenia własne.

Majątek trwały wywiera różny wpływ na zwiększanie produktywności ziemi i zwierząt. Środki będące bezpośrednią przyczyną wzrostu wydajności produkcji zalicza się do środków aktywnych, należą do nich: melioracje, budynki produkcyjne oraz maszyny i narzędzia służące do uprawy i pielęgnacji roślin, siewu i sadzenia oraz do nawożenia i ochrony roślin. Majątek trwały aktywny stanowi trzecią część wartości zespołowych środków trwałych. Różnicę między majątkiem trwałym ogółem a środkami trwałymi aktywnymi stanowią środki trwałe pasywne. W 1971 r. w badanych spółdzielniach majątek trwały pasywny zdecydowanie przeważał nad aktywnym. Na 50 gospodarstwach spółdzielczych 5 posiadało powyżej 50% środków aktywnych, a 15 — poniżej 30% tych środków. Wartość środków trwałych aktywnych wynosiła 15,6 tys. zł na 1 ha użytków rolnych, przy bardzo dużej rozpiętości — od 2,1 tys. do 40,0 tys. zł w poszczególnych spółdzielniach.

Znacznie niższe są różnice w wartości tych środków w przeliczeniu na 1 osobę w pełni zatrudnioną — od 39,7 tys. do 212,3 tys. zł, średnio 102,4 tys. zł. Ten niski poziom wyposażenia w środki trwałe aktywne świadczy o tym, że gospodarstwa spółdzielcze nie zawsze doceniają tę grupę środków. A przecież, jak stwierdził Urban:¹⁷ „Wszędzie tam, gdzie czołową rolę gra — mówiąc w skrócie — „wydajność” z hektara, tam główną uwagę należy zwrócić na aktywne środki produkcji”.

Rachunkowym wyrazem zużycia środków trwałych jest amortyzacja. W spółdzielniach produkcyjnych podstawą do naliczania amortyzacji jest wartość ewidencyjna majątku trwałego, która nie odzwierciedla faktycznej wartości środków trwałych, toteż obliczona od tej podstawy amortyzacja nie pokrywa zużycia majątku trwałego spółdzielni. W 1971 r. w badanych gospodarstwach amortyzacja stanowiła 4,0% wartości ewidencyjnej środków trwałych, a 2,5% wartości odtworzeniowej. Różnicę wyno-

¹⁷ M. Urban: Zarys ekonomiki i organizacji gospodarstw rolnych. PWN, Warszawa 1973.

szącą 1,5% należy uznać za bardzo dużą. Obliczona w niniejszej pracy amortyzacja jest o 69% wyższa od podawanej przez spółdzielnie i wynosi 2106 zł na 1 ha użytków rolnych, tj. o 862 zł więcej niż obliczana przez gospodarstwa zespołowe. Świadczy to, że w spółdzielniach amortyzacja jest obecnie zbyt niska (za niską podstawą), wskutek czego tworzony przez nie fundusz amortyzacyjny nie wystarcza na zapewnienie reprodukcji środków trwałych oraz przyczynia się do zaniżenia kosztów eksploatacji i utrzymania majątku trwałego.

Wnioski

Wycena środków trwałych w spółdzielniach produkcyjnych, a zwłaszcza budynków, wymaga generalnego uporządkowania. Praktycznie, wartość majątku trwałego jest ujmowana według cen ewidencyjnych, tj. cen nabycia lub otrzymania środków trwałych, a zabudowania przyjmowane z PFZ wycenia się według bieżącej wartości ubezpieczeniowej PZU lub podaje się ich wartość symboliczną. W celu skorygowania i uzupełnienia ewidencji księgowej omawianych środków należałoby przeprowadzić powszechną inwentaryzację majątku trwałego w spółdzielniach produkcyjnych, podobnie jak w 1960 r. w PGR. Pozwoliłoby to również na prawidłowe naliczanie amortyzacji, która powinna być wyższa o około 70% w stosunku do ustalonej obecnie, ta bowiem nie pokrywa kosztów reprodukcji majątku trwałego. Prawidłowa wycena środków trwałych jest niezbędna również przy przeprowadzaniu analiz ekonomicznych majątku trwałego i organizacji spółdzielni.

Z przeprowadzonych badań zespołowego majątku trwałego wynika, że w strukturze środków trwałych nie ma prawidłowych proporcji między jego składnikami. Za mało jest inwentarza martwego, zwłaszcza urządzeń, narzędzi i maszyn rolniczych, przy zbyt wysokim poziomie wyposażenia w budynki, zwłaszcza komunalne. Wydaje się, że w znacznej liczbie spółdzielni, zwłaszcza silnych ekonomicznie, budowa pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych dla indywidualnych potrzeb członków powinna być finansowana ze środków własnych poszczególnych spółdzielców. Natomiast gospodarstwa zespołowe słabe ekonomicznie, wymagają większej niż dotychczas pomocy finansowej na budownictwo mieszkaniowe. Ułatwi im to pozyskanie nowych członków oraz pozwoli zatrzymać część własnej młodzieży w spółdzielniach. Równocześnie w gospodarstwach spółdzielczych zbyt mało zwraca się uwagi na zwiększanie majątku trwałego, decydującego o rozmiarach produkcji. Dotyczy to zarówno środków trwałych użytkowanych zespołowo, jak i majątku trwałego aktywnego, przede wszystkim zaś sprzętu rolniczego.

ИРЕНА КАСПЕРСКА-ФУРМАН

Институт экономики сельского хозяйства

Исследовательская станция

Быдгощ

**ОЦЕНКА И СТОИМОСТЬ ОСНОВНЫХ ФОНДОВ В ИЗБРАННЫХ
СЕЛЬСКОХОЗЯЙСТВЕННЫХ ПРОИЗВОДСТВЕННЫХ КООПЕРАТИВАХ****резюме**

Целью работы является представление способа оценки восстановительной стоимости основных фондов в производственных сельскохозяйственных кооперативах, а также анализ кооперативных основных фондов проведенный на основе обследований в 50 коллективных хозяйствах Быдгощского, Пильского, Торуньского и Влоцлавского воеводств за 1961—1971 годы.

В сельскохозяйственных производственных кооперативах основные фонды нельзя анализировать на основе их учетной стоимости, которая занижена, особенно по отношению к постройкам Государственного Земельного Фонда. Поэтому во время обследования определена восстановительная стоимость построек, основу которой составила оценочная стоимость определения Государственным Страховым Предприятием, корректированная автором, к уровню цен с 1971 года. Мертвый инвентарь, используемый перед приобретением его кооперативом, а также входящий в состав оснащения построек оценено по актуальным ценам. Определенная, таким образом, стоимость основных фондов в обследуемых кооперативах составила 48,9 тыс. зл. на 1 га сельскохозяйственных угодий. В структуре этого имущества преобладают постройки. За период 11 лет увеличилось оснащение кооперативов основными фондами. Общая их стоимость на единицу площади сельскохозяйственных угодий возросла в 2 раза, стоимость построек увеличилась на 72%, а мертвого инвентаря в 3 раза. Несмотря на этот рост в коллективных хозяйствах слишком мало основных производственных фондов, прежде всего, сельскохозяйственного оборудования и транспортных средств.

IRENA KASPERSKA-FURMAN

Institute of Agricultural Economics

Research Station

Bydgoszcz

**ASSESSMENT AND VALUE OF FIXED ASSETS IN SELECTED
AGRICULTURAL PRODUCTION CO-OPERATIVES****summary**

The objective of the paper is to present the way of assessment of reproduction value of fixed assets in agricultural production co-operatives, and an analysis of co-operative fixed assets carried out on the ground of studies in 50 group farms of the Bydgoszcz, Piła, Toruń and Wrocław voivodships concerning the years 1961—1971.

In agricultural production co-operatives the fixed assets cannot be analysed on the basis of their recorded value, which is lowered, particularly as for buildings taken over from the State Land Fund. Therefore, in this study, there was established the reproduction value of buildings, the basis for which was the estimated value fixed by the Polish National Insurance, and adjusted by the author to the price level of 1971. The dead stock, which had been used before being purchased by co-operatives and which was the equipment of buildings, was appraised according to present price-lists. The value of fixed assets of the co-operatives under study, established in this way, amounted to 48.9 thousand zlotys per 1 ha of agriculturally productive land. Buildings are dominating in the structure of this property. During 11 years the equipment of co-operatives with fixed assets has grown. Its overall value per area unit of agriculturally productive land doubled, the value of buildings increased by 72 per cent, and that of dead stock trebled. In spite of this growth, in group farms there is a shortage of fixed assets serving production, primarily of agricultural equipment and of transportation means.

JERZY MAŁYSZ
Szkoła Główna
Planowania i Statystyki
Warszawa

AGROKOMPLEKS KĘTRZYŃSKI¹

Ogólna charakterystyka

Kętrzyńskie Zjednoczenie Rolniczo-Przemysłowe (KZRP) już trzeci rok działa na obszarze ponad 100 tys. ha użytków rolnych. Agrokompleks kętrzyński jest taką formą organizacji gospodarczej, która toruje drogę rozwojowi poziomych i pionowych więzi ekonomicznych wśród podmiotów wytwarzających żywność. Osiągniętą fazę rozwoju cechuje daleko zaawansowany rozwój poziomych więzi ekonomicznych (z gospodarką chłopską) oraz będący dopiero we wstępnej fazie rozwój pionowych więzi ekonomicznych z państwowym i spółdzielczym przemysłem spożywczym. Siła więzi poziomych wynika z tego, że KZRP jest nakładcą dla blisko 70% gospodarstw indywidualnych, istniejących w tym rejonie, a wobec całego sektora chłopskiego wykonuje funkcje usługowe. Natomiast pionowe więzi ekonomiczne opierają się na porozumieniach branżowych i polegają tylko na lepszej koordynacji dotychczasowych związków między rolnictwem a przemysłem.

Kętrzyńskie Zjednoczenie Rolniczo-Przemysłowe utworzone zostało z końcem 1973 r. w celu: „... doskonalenia metod zarządzania gospodarką rolną oraz usprawnienia procesów wytwórczych przez stopniową integrację produkcyjno-organizacyjną rolnictwa i przemysłu spożywczego, rozwijanie kooperacji gospodarczej pomiędzy przedsiębiorstwami państwowymi i organizacjami spółdzielczymi”².

Już w dwa lata później zaistniała potrzeba zmodyfikowania zasad funkcjonowania agrokompleksu³. Najdalej idące zmiany dotyczą styku między przedsiębiorstwami gospodarki rolnej a gospodarstwami indywidualnymi. KZRP stało się więc jedynym partnerem sektora chłopskiego w takich dziedzinach, jak: usługi mechanizacyjne (przejęcie majątku SKR w Kętrzynie i MBM w Reszlu), kontraktacja (przejęcie służby planacyjnej Cukrowni Kętrzyn oraz służb surowcowych mleczarni, usługi weterynaryjne (przejęcie służby weterynaryjnej), doradztwo i instruk-

¹ Opracowanie monograficzne oparte na materiałach uzyskanych bezpośrednio w Kętrzyńskim Zjednoczeniu Rolniczo-Przemysłowym.

² Uchwała Rady Ministrów, nr 282/73 z 13. XII. 1973 r.

³ Uchwała Rady Ministrów, nr 6/76 z 16. I. 1976 r.

taż (przejęcie gminnej służby rolnej), obrót rolniczymi środkami produkcji (przejęcie odpowiedniej części majątku gminnych spółdzielni).

Przedsiębiorstwa gospodarki rolnej oraz wyspecjalizowane przedsiębiorstwa usługowe zgrupowane w KZRP stały się więc odpowiedzialne za dalszy rozwój gospodarstw indywidualnych. Pierwsze efekty reorganizowania służby rolnej — to zmiany w strukturze zasiewów na chłopskich polach: wzrost powierzchni pod zbożami o 6%, pod burakami cukrowymi o 15% i pod kukurydzą 4-krotnie.

Struktura organizacyjna

Struktura KZRP odznacza się zmiennością, typową dla organizmu ekonomicznego, który kształtowany jest eksperymentalnie. Jedną z właściwości obecnej struktury organizacyjnej jest jej nadmierny pragmatyzm w kształtowaniu więzi pionowych (unikanie naruszania interesów przemysłu spożywczego) i śmiałość rozwiązań na styku z gospodarstwami indywidualnymi, samorządową organizacją kółek rolniczych, spółdzielczością zaopatrzenia i zbytu oraz aparatem gminnej władzy państwowej. Pragmatyzm w kształtowaniu więzi między rolnictwem a przemysłem spożywczym ma co prawda swoje zalety w krótkim okresie, gdyż pozwala uruchomić rezerwy tkwiące w postępie organizacyjnym; w długim okresie natomiast może stać się barierą uniemożliwiającą harmonijne rozwijanie wszystkich ogniw gospodarki żywnościowej w ramach tej samej organizacji gospodarczej.

Strukturę organizacyjną KZRP według stanu na 1 września 1976 r. przedstawiono na rys. 1.

Szczególną cechą struktury organizacyjnej KZRP jest jej dwuwarstwowość. Po upływie pół roku od utworzenia KZRP na strukturę jednostek organizacyjnych bezpośrednio podporządkowanych dyrektorowi KZRP nałożono jakby drugą strukturę, która obok dotychczasowej, dodatkowo zawiera jednostki organizacyjne należące do innych resortów. W wyniku tego w ramach Kętrzyńskiego Zjednoczenia Rolniczo-Przemysłowego działa — jako jego część integralna — Kętrzyńskie Zrzeszenie Rolniczo-Przemysłowe. Oryginalność tego rozwiązania polega na tym, że wewnątrz tej samej struktury występują dwa różne stopnie podporządkowania dyrektorowi KZRP, a także na tym, że interesy państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej zostały dodatkowo podporządkowane interesom pozostałych członków Zrzeszenia.

W skład Zrzeszenia wchodzi więc, obok jednostek bezpośrednio podporządkowanych dyrektorowi KZRP, także jednostki podporządkowane Ministerstwu Przemysłu Spożywczego i Skupu oraz zrzeszone w CRS „Samopomoc Chłopska”, Centralnym Związku Kółek Rolniczych, Centralnym Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, a także gospodarstwa rolników indywidualnych. Interesy rolników indywidualnych, zrzeszonych w 78 kółkach rolniczych, reprezentowane są przez organ samorządowy: Rejonową Radę Kółek Rolniczych, której przewodniczący jest członkiem Rady Zrzeszenia.

Główny człon KZRP stanowi 13 przedsiębiorstw — 10 przedsiębiorstw

gospodarki rolnej i 3 wyspecjalizowane przedsiębiorstwa usługowe: Kętrzyńskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego (dawny PBRol Kętrzyn), Kętrzyńskie Przedsiębiorstwo Mechanizacji Rolnictwa (dawny POM Biedaszk), Kętrzyńskie Przedsiębiorstwo Usług Rolniczych (stworzone na bazie dawnego SKR, obecnie świadczące także usługi agrolotnicze). Przejęte lecznice weterynaryjne (7) włączono do przedsiębiorstw gospodarki rolnej i nałożono na nie obowiązek obsługiwanie również gospodarstw indywidualnych.

Zasoby i relacje czynników produkcji

Północno-zachodnia część obszaru KZRP stanowi płaską równinę o niewielkich spadkach; pozostała część ma rzeźbę falistą i pagórkowatą. Warunki przyrodnicze wskazują, że jest to pszenno-buraczany kompleks uprawowy. Obszar zajmowany przez KZRP jest pod bezpośrednim wpływem klimatycznym morza, wyrażającym się zmniejszeniem amplitud temperatury (m.in. zanik pokrywy śnieżnej). Wiosny są późne, lata na ogół dżdżyste; mniejsze nasłonecznienie, silne wiatry, okres wegetacji krótszy o około 2—3 tygodnie. Roczna ilość opadów wynosi około 600 mm. Rozkład opadów jest jednak niekorzystny, gdyż największe ich nasilenie przypada na okres zniw, tzn. miesiąc lipiec, sierpień, najmniejsze zaś w okresie zimowo-wiosennym (styczeń-marzec).

Warunki glebowe są dobre, gdyż przeważają ziemie brunatne (63%) oraz czarne ziemie bagienne (23%), resztę zaś stanowią gleby bielcowe, murszowo-torfowe i mady. Są to gleby urodzajne, ale trudne w uprawie, wymagające dużej siły pociągowej oraz odpowiednich maszyn i narzędzi. 63% gruntów ornych i 58% użytków zielonych zalicza się do III klasy. Warunki środowiskowe sprzyjają uprawie roślin pastewnych i okopowych oraz zbóż (głównie pszenicy). Niekorzystny rozkład opadów utrudnia sprzęt siana i żniwa, toteż gospodarka na tym terenie wymaga sprawnej organizacji pracy.

Kętrzyńskie Zjednoczenie Rolniczo-Przemysłowe obejmuje obszar wchodzący w skład 2 województw (olsztyńskie i suwalskie) oraz 9 gmin, z których 3 wchodzi tylko częściowo. Ogólna powierzchnia w zasięgu działania KZRP wynosi 145,8 tys. ha, w tym użytki rolne stanowią 105,6 tys. ha. Strukturę własności ziemi cechuje przewaga sektora państwowego (tabela 1).

Sterowanie rozwojem gospodarstw indywidualnych ogranicza się do 6 gmin, w pozostałych zaś KZRP poprzestaje na rozwijaniu kooperacji z rolnikami indywidualnymi.

Przyrost gruntów z PFZ wynosi rocznie około 800 ha, ale chętnych do jej przekazania jest nieco więcej. Przewiduje się, że przedsiębiorstwa gospodarki rolnej przejmą do 1980 r. około 5 tys. ha gruntów.

Średni wskaźnik bonitacji gleby wynosi 1,95, a więc ziemie są dobre. Właściwa ich pielęgnacja jest jednak trudna ze względu na rodzaj gleby i wymaga odpowiedniego systemu melioracji, zwłaszcza nawadniania i odwadniania. System melioracji opiera się na sieci rowów otwartych i nie jest w pełni sprawny. Na ogólną powierzchnię 80 tys. ha użytków rolnych wymagających melioracji tylko 32 tys. ha jest zmeliorowane, zaś reszta musi mieć uregulowane stosunki wodne.

Tabela 1

**Struktura własności ziemi rolniczej
na obszarze działania KZRP
w latach 1975—1976**

Wyszczególnienie	1975 r.		1976 r.	
	tys. ha	procent	tys. ha	procent
Państwowe gospodarstwa rolne	61,0	57,7	63,4	60,1
Inne gospodarstwa państwowe	4,1	4,0	4,1	4,0
Grunty z PFZ	6,3	6,0	6,7	6,3
Razem gospodarka państwowa	71,4	67,7	74,2	70,4
Kółka rolnicze	1,0	0,9	—	—
Rolnicze spółdzielnie produkcyjne	1,2	1,1	1,2	1,1
Gospodarstwa indywidualne	32,0	30,3	30,2	28,5
Razem gospodarka chłopska	34,2	32,3	31,4	29,6
Ogółem obszar w zasięgu działania KZRP	105,6	100,0	105,6	100,0

Budynki i budowle są w większości stare, przejęte po byłych gospodarstwach folwarcznych. Budynki te są w dużym stopniu zużyte a ponadto przystosowane do przestarzałej, prymitywnej technologii produkcji. Budynki inwentarskie są zbyt rozproszone; istnieje jeszcze 165 baz, w których prowadzi się produkcję. Obok starych budynków pofolwarcznych produkcja zwierzęca (zwłaszcza trzody chlewnej) rozwijana jest w nowoczesnych tuczarniach, dobrze zmechanizowanych, mieszczących po kilkaset sztuk tuczników. Liczby stanowisk dla inwentarza żywego zestawiono w tabeli 2.

Tabela 2

**Stanowiska dla inwentarza żywego w KZRP
w latach 1975—1976**

Inwentarz żywy	1975 r.		1976 r.	
	sztuki fizyczne	procent pogłowia	sztuki fizyczne	procent pogłowia
Bydło	36 800	64,9	42 204	65,4
w tym krowy	10 500	92,6	11 380	93,2
Trzoda chlewna	10 900	48,4	18 098	53,7

Wyposażenie w ciągniki, maszyny samobieżne i samochody ilustruje tabela 3.

Tabela 3

**Ciągniki, niektóre maszyny samobieżne i samochody w KZRP
w latach 1973/74—1975/76**

Wyszczególnienie	1973/74 r.	1974/75 r.	1975/76 r.
Ciągniki kołowe	1 029	1 999	1 218
Ciągniki gąsienicowe	204	233	223
Kombajny „Bizon”	100	130	161
Kombajny „Vistula”	102	33	14
Kombajny buraczane (6-rzędowe)	2	14	16
Kombajny ziemniaczane	17	21	25
Sieczkarnie polowe	—	18	34
Samochody ciężarowe	209	177	180
Samochody dostawcze		87	114

W roku 1974/75 wyposażenie KZRP w ciągniki w jednostkach fizycznych wynosiło 3,28 sztuk na 100 ha użytków rolnych. Porównawczo w PGR średnio w Polsce miernik ten wyniósł 2,3 w tym samym roku.

Zmiany w strukturze wyposażenia w środki trwałe polegają na wzroście udziału nowocześniejszych środków trwałych oraz mechanicznych środków pracy (tabela 4).

Tabela 4

**Wartość (w mln zł) wyposażenia KZRP w środki trwałe
w latach 1973/74—1975/76**

Wyszczególnienie	1973/74			1974/75			1975/76		
	wartość		netto na 100 ha	wartość		netto na 100 ha	wartość		netto na 100 ha
	brutto	netto		brutto	netto		brutto	netto	

Środki trwałe

ogółem	2811,5	1785,8	3,0	3191,5	2071,6	3,4	3713,7	2500,6	4,0
--------	--------	--------	-----	--------	--------	-----	--------	--------	-----

w tym:

mechaniczne środki pracy	553,5	413,8	0,7	719,1	509,9	0,8	890,7	611,0	1,0
-----------------------------	-------	-------	-----	-------	-------	-----	-------	-------	-----

Tendencja prowadząca do znacznej przewagi mechanicznych środków pracy związana jest z wprowadzeniem nowych technologii produkcji w warunkach wielkoobszarowej gospodarki.

Stopień zużycia trwałego majątku produkcyjnego wynosi w kolejnych latach gospodarczych: w 1973/74 r. 37%, w 1974/75 r. 35%, w 1975/76 r. 33%. Dla porównania, w całym sektorze PGR w 1974 r. wskaźnik ten wynosił 34,2%.

Nastawienie gospodarstwa na chów i hodowlę zwierząt oraz w produkcji roślinnej na uprawę zbóż pastewnych, a więc upraw mało pracochłonnych, sprawia, że nakłady pracy żywej mają stosunkowo mniejsze znaczenie i są wykorzystywane przede wszystkim w produkcji zwierzęcej, a także w uprawie roślin okopowych.

Srednie zatrudnienie w roku gospodarczym oraz strukturę tego zatrudnienia przedstawiono w tabeli 5.

Tabela 5

**Zatrudnienie (w osobach fizycznych) w KZRP
w latach 1973/74—1975/76**

Wyszczególnienie	1973/74 r.		1974/75 r.		1975/76 r.	
	osób	procent	osób	procent	osób	procent
Produkcja rolna ogółem	5 338	77,6	5 616	75,2	5 736	71,8
Na 110 ha uż. rolnych	8,9	×	9,2	×	9,0	×
Usługi na szczeblu przedsiębiorstw gospodarki rolnej	676	9,8	952	12,8	993	12,5
Usługi świadczone przez wyspecjalizowane przedsiębiorstwa	842	12,3	857	11,5	1 194	15,0
Dyrekcja Zjednoczenia	20	0,3	39	0,5	55	0,7
Ogółem	6 876	100,0	7 464	100,0	7 978	100,0
Na 100 ha	11,4	×	12,2	×	12,6	×

Dla porównania zatrudnienie ogółem (przeciętne) na 100 ha użytków rolnych wynosiło w całym sektorze PGR w 1973/74 r. 14 osób (z czego w produkcji rolnej 12), zaś w 1974/75 r. 13,7 osób.

Zatrudnienie ogółem i w przedsiębiorstwach gospodarki rolnej na 100 ha użytków rolnych w latach 1973/74—1975/76 zestawiono w tabeli 6.

Relacja środków trwałych do siły roboczej oraz środków trwałych do ziemi rolniczej zestawiono w tabelach 7 i 8.

Tabela 6

Zatrudnienie w osobach fizycznych na 100 ha użytków rolnych

Lata gospodarcze	Zatrudnienie ogółem w przedsiębiorstwach KZRP		Zatrudnienie w przedsiębiorstwach gospodarki rolnej KZRP ^a	
	bezpośrednio zarządzanych	łącznie z pośrednio zarządzanymi	bezpośrednio zarządzanych	łącznie z pośrednio zarządzanymi
1973/74	11,4	6,5	10,0	5,7
1974/75	12,2	7,1	10,8	6,2
1975/76	12,6	7,6	10,6	6,4

^a W produkcji rolnej wraz z usługami na szczeblu PGR.

Tabela 7

Środki trwałe (w mln zł) według wartości netto przeliczone na 1 zatrudnionego w KZRP w latach 1973/74—1975/76

Lata gospodarcze	Środki trwałe ogółem na 1 zatrudnionego ogółem	Mechaniczne środki pracy na 1 zatrudnionego w produkcji rolnej ^a
1973/74	0,260	0,075
1974/75	0,278	0,098
1975/76	0,313	0,106

^a Jak w tabeli 6.

Tabela 8

Środki trwałe (w mln zł) według wartości netto na 100 ha użytków rolnych w przedsiębiorstwach bezpośrednio i pośrednio zarządzanych przez KZRP w latach 1973/74—1975/76

Lata gospodarcze	Środki trwałe ogółem w przedsiębiorstwach KZRP		Mechaniczne środki pracy w relacji do użytków rolnych	
	bezpośrednio zarządzanych	łącznie z pośrednio zarządzanymi	bezpośrednio zarządzanych	łącznie z pośrednio zarządzanymi
1973/74	2,976	1,691	0,690	0,392
1974/75	3,396	1,961	0,836	0,483
1975/76	3,944	2,368	0,964	0,580

Podwójne liczenie relacji siła robocza-ziemia oraz środki trwałe-ziemia uzasadnione jest tym, że pracownicy KZPR oraz posiadane środki trwałe obsługują również sektor gospodarki chłopskiej. Z drugiej strony przy obliczeniach funkcjonującego majątku produkcyjnego oraz zaangażowanego zasobu siły roboczej KZRP należałoby relacje te skorygować o chłopskie stanowiska inwentarskie oraz nakłady pracy żywej wprężnięte w proces produkcji KZRP dzięki systemowi nakładczemu. Wynika z tego, że relacje podane w tabelach 6 i 8 są wartościami skrajnymi, zaś rzeczywistość ukształtowane relacje umieszcza się w tak wyznaczonych przedziałach.

Produkcja rolna — profil i wyniki

W produkcji roślinnej dominują uprawy zbożowe oraz pastewne, główną jednakże gałęzią produkcji rolniczej jest chów zwierząt, w tym bydła i trzody chlewnej (tabela 9).

Obsada zwierząt w sztukach dużych wynosiła w 1973/74 r. 51, w 1974/75 r. 61, 1975/76 r. 67 na 100 ha użytków rolnych. Biorąc pod uwagę dobre warunki środowiskowe i możliwości produkcji pasz na tym terenie, istniejąca obsada jest za niska i nie kształtuje się nawet w granicach średniej krajowej. Dynamikę produkcji i zużycia pasz ilustruje tabela 10.

Tabela 9

**Inwentarz żywy KZRP w tys. sztuk fizycznych
w latach 1973/74—1975/76**

Inwentarz żywy	1973/74 r.	1974/75 r.	1975/76 r.
Bydło ogółem	47,6	56,7	64,5
w tym krowy	10,3	11,3	12,2
Trzoda chlewna	16,1	22,5	33,7

Tabela 10

**Porównanie dynamiki produkcji i zużycia pasz
z dynamiką produkcji zwierzęcej w KZRP
w latach 1973/74—1975/76
(1973/74 r. = 100)**

Wyszczególnienie	1973/74 r.	1974/75 r.	1975/76 r.
Produkcja własna pasz	100	117	118
Zakup pasz	100	237	231
Zużycie własne pasz	100	118	116
Zużycie na cele kooperacji	100	499	408
Obsada zwierząt w SD/100 ha	100	120	131
Pogłowie bydła	100	119	114
Pogłowie trzody chlewnej	100	140	209

Tabela 11

**Produktywność zwierząt w KZRP
w latach 1973/74—1975/76**

Wyszczególnienie	1973/74 r.	1974/75 r.	1975/76 r.
Odchów cieląt	102 ⁰ / ₀	95 ⁰ / ₀	92 ⁰ / ₀
Jednostkowa wydajność mleka od krowy	3 250 l	3 316 l	3 321 l
Odchów prosiąt od maciory w 1 roku	15,6 szt.	13,5 szt.	13,2 szt.

Tabela 12

**Struktura użytków rolnych w KZRP
w latach 1973/74—1975/76**

Użytki rolne	1973/74 r.		1974/75 r.		1975/76 r.	
	ha	procent	ha	procent	ha	procent
Grunty orne	42 171	70	42 950	70	44 290	70
Łąki	7 640	13	7 644	13	7 985	13
Pastwiska	10 275	17	10 365	17	11 059	17
Sady	27	0	36	0	47	0
Razem	60 113	100	60 955	100	63 381	100
Grunty poza użytkowaniem rolniczym	4 828	×	5 219	×	5 531	×
Powierzchnia ogółem	64 941	×	66 214	×	68 912	×

Produktywność zwierząt zestawiono w tabeli 11.

Strukturę użytkowania gruntów przedstawiono w tabeli 12.

Z tabeli 12 wynika, że w strukturze użytkowania ziemi dominują grunty orne oraz pastwiska. Decydują o tym warunki wodne i glebowe tego obszaru. Struktura użytków rolnych jest stała. Zmienia się natomiast nieznacznie struktura zasiewów (tabela 13).

Tabela 13

**Struktura zasiewów w KZRP
w latach 1973/74—1975/76**

Rośliny uprawne	1973/74 r.		1974/75 r.		1975/76 r.	
	tys. ha	procent	tys. ha	procent	tys. ha	procent
Zboża	14,7	36,6	14,7	35,1	16,0	36,6
Rzepak	2,2	5,5	2,3	5,5	4,2	9,6
Strączkowe na ziarno	5,0	12,4	3,0	7,2	2,6	5,9
Okopowe	3,2	8,0	3,6	8,6	4,6	10,5
Pastewne	14,0	34,8	17,0	40,5	15,9	36,3
Pozostałe	1,1	2,7	1,3	3,1	0,5	1,1
Powierzchnia zasiewów	40,2	100,0	41,9	100,0	43,8	100,0

W strukturze zasiewów dominuje uprawa zbóż i roślin pastewnych, co odpowiada profilowi produkcji zwierzęcej.

Zużycie NPK w czystym składniku wynosiło w 1973/74 r. 303 kg/ha użytków rolnych, w tym 252 kg/ha użytków zielonych; w 1975/76 r. nawożenie mineralne wynosiło odpowiednio 350 i 255 kg/ha. Nawożenie mineralne jest uzupełnione organicznym. Porównawczo wielkość nawożenia przeciętnie dla kraju wynosiła w 1973/74 r. 173,6 kg NPK/ha, z czego w PGR 296,2 zaś w 1974/75 r. odpowiednio 182,3 i 310,8 kg NPK.

KZRP osiąga dość wysokie plony, niedostateczne jednak w stosunku do możliwości, jakie stwarzają naturalne warunki terenu. Plony głównych ziemiopłodów zestawiono w tabeli 14.

Tabela 14

**Plony głównych ziemiopłodów w q/ha
w latach 1973/74—1975/76**

Rośliny uprawne	1973/74 r.	1974/75 r.	1975/76 r.
4 zboża	32,2	33,6	37,0
Rzepak	21,0	26,0	27,0
Strączkowe na ziarno	17,0	17,0	19,0
Buraki cukrowe	396,0	294,0	320,0
Ziemniaki	159,0	174,0	190,0
Pastewne w uprawie polowej	262,0	311,0	360,0
Trwałe użytki zielone	250,0	320,0	320,0
Poplony ozime	195,0	220,0	220,0

Z przedstawionych warunków gospodarowania wynika, że produkcja roślinna i zwierzęca systematycznie wzrasta. Przedsiębiorstwo uzyskuje dobre plony i wysokie zbiory oraz wysokie wskaźniki charakteryzujące poziom produkcji zwierzęcej. Jest to w dużej mierze rezultat korzystnych warunków środowiskowych oraz zasobów siły roboczej, środków trwałych, wysokie i ciągle wzrastającego poziomu nakładów środków obrotowych.

W 3-letnim okresie funkcjonowania KZRP nastąpiło istotne przyspieszenie tempa wzrostu produkcji. Te same 10 przedsiębiorstw gospodarki rolnej uzyskiwało w latach 1971/72 i 1972/73 plony zbóż odpowiednio 21,3 i 28,5 q/ha, zaś pogłowie zwierząt wynosiło w roku 1972/73: bydła 41,1 tys. szt., w tym krów 9,2 tys. szt., a trzody chlewnej 11,3 tys. szt. Osiągnięte przyspieszenie tempa wzrostu produkcji wyzwoliło jednak tylko część rezerw tkwiących w warunkach przyrodniczych. Wykorzystanie wszystkich rezerw możliwe będzie m. in. w wyniku konsekwentnego dopasowywania profilu produkcji (mleko, opas) do warunków przyrodniczych i produkcji roślinnej oraz niezbędnego wyposażenia w środki trwałe (budynki inwentarskie, zwłaszcza cieleńniki).

Kooperacja z indywidualnymi rolnikami

Zasięg i dynamikę kooperacji KZRP z gospodarstwami indywidualnymi ilustruje następujące zestawienie:

Rok	Liczba gospodarstw	Liczba zawartych umów
1973/74	3,5 tys.	1 000
1974/75	3,4 tys.	1 700
1975/76	3,2 tys.	2 200

Wprężnięcie w proces kooperacji blisko 70% gospodarstw indywidualnych na obszarze działania KZRP wywiera duży wpływ na produkcję rolniczą i jej technologię w przeważającej części sektora chłopskiego. Jest to w polskim rolnictwie pierwszy — realizowany na tak dużą skalę — przykład pełnego wykorzystania możliwości tkwiących w kooperacji jako metodzie pomocniczej względem podstawowych metod socjalizacji rolnictwa. Widoczny jest już wyraźnie pomost wznoszony między gospodarstwami indywidualnymi a PGR. Metoda aktywnego kształtowania międzysektorowych więzi kooperacyjnych sprawdza się w tych warunkach jako przyspieszająca socjalizację wsi przy jednoczesnym dynamizowaniu produkcji rolniczej.

Organizacją kooperacji zajmuje się wyodrębniony pion: na szczęblu dyrekcji KZRP — zastępca dyrektora do spraw kooperacji, na szczęblu przedsiębiorstwa — wyodrębniona komórka organizacyjna (zakład usług kooperacyjnych PGR).

Umowa kooperacyjna (roczna lub wieloletnia) może dotyczyć dostarczenia przez rolnika indywidualnego przedsiębiorstwu gospodarki rolnej:

- młodego bydła opasowego z cieląt dostarczonych przez nakładcę (z własnego wychowu lub zakupionych w rejonach o nadwyżkach cieląt);
- cieląt i młodego bydła opasowego z chłopskiego odchowu;
- warchlaków pochodzących z pokrytych loch dostarczonych przez nakładcę;
- warchlaków z chłopskiego odchowu;
- mleka od krów (pierwiastek) lub jałówek wysokocielnych dostarczonych przez nakładcę;
- buraków cukrowych.

Zwierzęta i pasze dostarczane są rolnikom na warunkach kredytowych, zaś kredyt spłacany jest wytworzonymi produktami (loch — warchlakami, krowy — mlekiem i cielętami). Przedsiębiorstwa gospodarki rolnej bezpłatnie świadczą instruktaż zootechniczny oraz usługi weterynaryjne i transportowe (dostaw pasz i zwierząt, odbiór produkcji nakładczej). Nakładca ubezpiecza bydło wstawiane do obór rolników indywidualnych. Odpłatnie wykonywane są: adaptacje budynków inwentarskich, mechanizacja procesów technologicznych i drobne remonty. Nakładca instaluje także u kooperantów budynki-kontenery, służące do chowu trzody chlewnej (w 1975/76 było ich 6 szt. o pojemności 200 szt. każdy).

Skalę kooperacji w chowie zwierząt ilustruje tabela 15.

Wartość usług mechanizacyjnych w tys. zł świadczonych przez KZRP indywidualnym rolnikom zestawiono w tabeli 16.

W czasie zniw 1975/76 r. pracowała u rolników indywidualnych wydzielona brygada 56 kombajnów.

W wyniku kooperacji KZRP wytworzyło dodatkowo m.in.: w 1974/75 r. 12,7 tys. tuczników, 3,2 tys. szt. młodego bydła opasowego, 0,9 mln l mleka; w 1975/76 r. 19,8 tys. tuczników i 4,1 tys. szt. opasów, 1,7 l mleka.

Tabela 15

Nakłady KZRP na produkcję zwierzęcą w kooperujących gospodarstwach indywidualnych oraz spłata kredytu mlekiem

Wyszczególnienie	1973/74 r.	1974/75 r.	1975/76 r.
Bydło w szt.	2 000	6 389	9 156
w tym krowy w szt.	200	637	982
Trzoda w szt.	1 000	1 286	8 058
w tym maciory w szt.	140	572	1 460
Pasze treściwe w t.	150	856	3 666
Ubezpieczenie w tys. zł	154,3 ^a	1 462 ^a	1 229 ^b
Owce	—	120	518
Mleko w tys. l	—	1 284	1 050

^a Rok kalendarzowy. I.I.—31.XII.

^b I.I.—30.VI.1976 r.

Tabela 16

**Wartość usług świadczonych przez KZRP
w ramach kooperacji gospodarstwom indywidualnym
w latach 1974/75—1975/76
(w tys. zł)**

Wyszczególnienie	1974/75 r.	1975/76 r.
Odbiór plonów i omloty	279	1 217
Prace polowe	7	175
Wypożyczanie maszyn	2	—
Chemizacja	—	25
Transport	67	249
Maszyzny i urządzenia	21	47
Inne	317	5
Ogółem	786	1 971

Z badań przeprowadzonych przez Klementowskiego⁴ wynika, że kooperujący rolnicy indywidualni są stosunkowo młodszy, bardziej wykształceni, aktywniejsi społecznie; mają także porównawczo większe gospodarstwa — lepsze wyniki produkcyjne i częściej mogą liczyć na przekazanie gospodarstwa następcy. Nasuwa się jednak pytanie, czy w miarę obejmowania umowami kooperacyjnymi coraz większej liczby rolników nie wystąpi zjawisko malejącej efektywności więzi kooperacyjnych.

Z cytowanego badania opinii rolników wynika, że efekty kooperacyjne wyrażają się — szeregując je według ważności — wzrostem dochodów i produkcji, specjalizacją, zwiększeniem wydajności pracy i zmniejszeniem jej uciążliwości. Oprócz tego kooperacja wyzwala efekty niewymierne — wzrost poziomu kultury rolnej.

Przemysł i usługi

W skład Kętrzyńskiego Zjednoczenia Rolniczo-Przemysłowego wchodzi jako członkowie Zrzeszenia: Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska z 4 zakładami przetwórczymi o łącznej zdolności przerobowej 70 mln l/rok; Państwowe Zakłady Zbożowe (elewator, magazyny, młyn); wytwórnia konserw mięsno-warzywnych (1200 ton/rok); 4 masarnie (700 ton/rok); 2 rzeźnie (2000 t/rok); cukrownia (2000 t/dobę); browar (100 tys. hl/rok); drożdżownia (2800 t/rok). Oprócz jednostek powiązanych z KZRP poprzez Zrzeszenie działają także jednostki wchodzące w skład przedsiębiorstw gospodarki rolnej: 4 termiczne suszarnie zielonek, 1 suszarnia

⁴ A. Klementowski: Współpraca produkcyjna między Kętrzyńskim Zjednoczeniem Rolniczo-Przemysłowym a rolnikami gospodarującymi indywidualnie. Instytut Ekonomiki Rolnej. „Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy”, zeszyt 2/1975. Por. także tegoż: „Współpraca gospodarcza agrokompleksu kętrzyńskiego z rolnikami”. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej”, nr 1/1976.

zbóż, 4 mieszalnie pasz i gorzelnia (200 tys. l/rok). W 1975/76 r. wyprodukowano 50 tys. ton pasz treściwych, do czego zużyto własnych komponentów w postaci zielonek, okopowych i zbóż 36 tys. ton. O ile wytwarzanie pasz treściwych odbywa się dotychczas w sposób zdecentralizowany (decyduje o tym m. in. wielkość urządzeń), to świadczenie usług produkcyjnych scentralizowane jest w 3 wyspecjalizowanych przedsiębiorstwach: Kętrzyńskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego, Kętrzyńskim Przedsiębiorstwie Mechanizacji i najmłodszym — Kętrzyńskim Przedsiębiorstwie Usług Rolniczych. Ostatnie z nich, to prawdziwy kombinat usługowy, który oprócz zakładów usług rolniczych PGR grupuje następujące jednostki na prawach zakładów: transportu, chemizacji i usług agrotechnicznych, centralne laboratorium, kiegowość zmechanizowaną, usługi inwestycyjne, usługi projektowe.

Scentralizowanie usług produkcyjnych pozwoliło odciążyć przedsiębiorstwa gospodarki rolnej, zwiększyć stopień wykorzystania posiadanych urządzeń oraz świadczyć usługi wszystkim członkom Zrzeszenia.

Wyniki ekonomiczno-finansowe

Wyniki ekonomiczno-finansowe KZRP określone są przede wszystkim — tak jak w całym sektorze państwowym w rolnictwie — przez obowiązujący układ cen⁵. Dostosowanie systemu cen do warunków produkcji w dominującym sektorze wytwarzania w rolnictwie — sektorze drobnotowarowym — sprawia, iż działającym w innych warunkach ekonomicznych przedsiębiorstwom państwowym, produkującym przy zastosowaniu wysoce kapitałochłonnych metod wytwarzania, ten system cen nie zapewnia pokrycia nakładów z uzyskiwanych przychodów. Konieczne jest więc korzystanie z dotacji. W przypadku KZRP współdecydowały także zmiany reguł finansowania nakładów, które przez 3 lata działania agrokompleksu kętrzyńskiego były inne niż w pozostałych jednostkach CZ PPGR (remonty kapitałowe finansowane ze środków obrotowych zamiast ze środków inwestycyjnych).

Już od pierwszego roku swego istnienia KZRP uzyskuje dodatni wynik finansowy (w 1972/73 r. te same przedsiębiorstwa ujmowane łącznie przynosiły straty). W 1974/75 r. nastąpił co prawda kilkunastoprocentowy spadek zysku, ale za to wszystkie przedsiębiorstwa gospodarki rolnej uzyskują dodatni wynik ekonomiczny (w 1973/74 r. jeszcze 3 przedsiębiorstwa były deficytowe). W 1975/76 r. wzrost zysku wyniósł przeszło 30%, przy czym zysk osiągnęły wszystkie przedsiębiorstwa.

Sprzedaż produktów zwierzęcych w relacji do użytków rolnych przedstawiono w tabeli 17.

Produkcja końcowa netto przeliczona na 1 ha użytków rolnych kształtowała się następująco: w 1973/74 r. 7472 zł/ha, w 1974/75 r. 6909 zł/ha, w 1975/76 r. 8302 zł/ha. Porównanie dynamiki rozwoju KZRP z rozwojem pozostałych zjednoczeń w CZ PPGR w okresie 1. VII. 1975 — 30. VI. 1976 r. zestawiono w tabeli 18.

⁵ O zależnościach układu cen od dominującego sektora w rolnictwie (chłopskiego) i skutkach tego dla pozostałych sektorów pisze J. Andrzejewicz: Ceny w systemie ekonomiczno-finansowym PGR, „Wieś Współczesna”, nr 8/1976.

**Sprzedaż dla państwa produktów zwierzęcych
na 1 ha użytków rolnych
w latach 1973/74—1975/76**

Tabela 17

Produkty zwierzęce	1973/74 r.	1974/75 r.	1975/76 r.
Mleko w l	428	460	479
Żywiec rzeźny w kg	139	176	203
w tym: bydło w kg	112	135	148
trzoda chlewna w kg	26	40	54

Tabela 18

**Porównanie dynamiki rozwoju KZRP
z rozwojem pozostałych zjednoczeń CZ PPGR**

Wyszczególnienie	Wskaźnik dynamiki (30.6.1975 = 100)	Miejsce zajęte w CZ PPGR	Miejsce zajęte w CZ PPGR pod względem rozmiarów kooperacji
Bydło	114	2	1
w tym krowy	108	1	1
Trzoda chlewna	147	1	4
w tym lochy	178	2	1
Owce	128	3	1
w tym maciorki	132	3	1
Sprzedaż żywca ogółem	119	6	×
Produkcja mleka	109	1	×
Sprzedaż mleka	108	3	×

Bariery rozwoju agrokompleksu kętrzyńskiego

Pojęcie agrokompleksu ma swój wymiar makro- i mikroekonomiczny. W pierwszym znaczeniu jest to system pionowych więzi ekonomicznych, które w sposób obiektywny zawiązują się w gospodarce narodowej między różnymi gałęziami produkcji i wymiany podczas wytwarzania żywności. W drugim znaczeniu tego pojęcia są to pionowe więzi ekonomiczne między pojedynczymi podmiotami gospodarczymi, uczestniczącymi bezpośrednio w procesie wytwarzania żywności; w tym znaczeniu agrokompleks wiążemy z określonym terytorium działania owych podmio-

tów gospodarczych. Zacieśnianie pionowych więzi ekonomicznych w skali makroekonomicznej może następować w oparciu o plan centralny i porozumienia ogólnobranżowe. Nie wydaje się to wystarczające w przypadku tych samych więzi o wymiarze mikroekonomicznym, gdyż na przeszkodzie stają partykularne interesy resortowe i branżowe, zróżnicowane sposoby datowania, duża odległość różnoimiennych ośrodków dyspozycji i decyzji do obszaru działania agrokompleksu. Skuteczne działanie agrokompleksu, rozumianego jako podstawowa jednostka organizacyjna wytwarzająca żywność, możliwe jest tylko wtedy, gdy następuje całkowita integracja pionowa produkcji rolniczej z przemysłem rolno-spożywczym, zaopatrzeniem w środki produkcji i zbytu żywności. Integracja pionowa musi polegać na centralizowaniu środków produkcji i cyrkulacji pod jednolitym zarządem oraz na scentralizowaniu nakładów inwestycyjnych z przeznaczeniem ich na harmonijny rozwój wszystkich działów agrokompleksu, które wytwarzałyby żywność w zamkniętym cyklu produkcyjnym.

Porównując teorię z praktyką, tj. z zasadami funkcjonowania KZRP, można dostrzec niekonsekwencje zastosowanych rozwiązań. Postęp w zacieśnianiu pionowych więzi ekonomicznych ogranicza się dotychczas do powołania luźnej organizacji, tj. Kętrzyńskiego Zjednoczenia Rolniczo-przemysłowego, którego członkowie zobowiązani są do współdziałania umowami branżowymi. Ma ono polegać przede wszystkim na tym, że KZRP będzie dostarczać surowców przemysłowi rolno-spożywczemu, a w zamian za to otrzymywać produkty uboczne tego przemysłu. Więzy między rolnictwem a lokalnym przemysłem rolno-spożywczym opierają się na kruchej podstawie działań koordynacyjnych i dalekie są od stanu właściwego dla integracji pionowej.

Z analizy funkcjonowania KZRP wynika, że jego dalszy rozwój napotyka następujące przeszkody:

1) barierę instytucjonalną, wyrażającą się w zależnościach od wielu resortów i branż oraz 2 urzędów wojewódzkich, jak również konieczności pracy aż z 9 urzędami gminnymi;

2) barierę inwestycyjną (bardzo zły stan części budynków inwentarskich, zły stan części dróg dojazdowych, szybsze zużywanie się maszyn, konieczność obsługi sektora chłopskiego);

3) barierę kadrową, polegającą na tym, że coraz bardziej skomplikowany organizm gospodarczy (produkcja rolniczych środków produkcji, produkcja rolna, kooperacja z sektorem chłopskim, kontraktacja, zaopatrzenie w środki produkcji, skup) będzie wymagać kierowników o coraz wyższych kwalifikacjach, ale też coraz lepiej wynagradzanych.

Przemysł rolno-spożywczy działający na obszarze KZRP nie jest w stanie przetworzyć wszystkich surowców rolniczych, a zwłaszcza podaży żywca rzeźnego. Szybkiej koncentracji produkcji zwierzęcej (KZRP wykazało w 1975/76 r. najwyższą jej dynamikę w CZ PPGR) powinno towarzyszyć przybliżanie przetwórstwa żywca do miejsca jego produkcji. Budowa tego przemysłu z dala od KZRP powoduje dwojakie straty: 1) ubytki na wadze w czasie transportu i 2) niższą efektywność z powodu niemożności bezpośredniego oddziaływania przemysłu na produkcję zwierzęcą (sprzężenie zwrotne między wynikami klasyfikacji według wagi poubojowej a technologią tuczu).

Poziom życia pracowników

Do najważniejszych wyznaczników poziomu życia pracowników należą płace, warunki mieszkaniowe i usługi socjalne.

Średnia roczna płaca w przedsiębiorstwach gospodarki rolnej, łącznie z funduszem premiowym, kształtowała się następująco: w 1973/74 r. 40,8 tys. zł, w 1974/75 r. 42,5 tys. zł i w 1975/76 r. 43,7 tys. zł.

Warunki mieszkaniowe wymagają radykalnej poprawy. Na 3,7 tys. mieszkań 31% lokale 1—2 izbowe; na 1 izbę przypada 2,1 osoby. Dużą część pracowników mieszka w małych, rozproszonych osiedlach, nie posiadających właściwej infrastruktury. Nowe budownictwo lokalizowane jest w wytypowanych osiedlach rozwojowych, w przyszłych agroosiedlach i agromiastach. W 1973 r. oddano do użytku 312 nowych izb mieszkalnych, w 1974 r. 318, w 1975 r. 492, a w 1976 r. 623.

W KZRP działają 2 domy kultury, 30 świetlic, 24 kluby, 97 punktów bibliotecznych. Opieką przedszkolną objętych jest 800 dzieci. W okresie letnim z obozów, kolonii i półkolonii korzysta około 3 tys. dzieci, a ponadto czynne są 3 ośrodki wczasowe dysponujące 200 miejscami. Działalność sportowo-rekreacyjna prowadzona jest przez zakładowe Koła LZS (sport masowy i wyczynowy), w klubie LKS „Agrokompleks” Kętrzyn (sekcja zapaśnicza).

Przyszły kierunek rozwoju

Kierunek rozwoju KZRP wytyczony jest w oparciu o uzyskane doświadczenia produkcyjne oraz badania naukowe. W wyniku konkursu ogłoszonego przez Towarzystwo Urbanistów Polskich powstała koncepcja układu przestrzennego dla KZRP⁶; TUP rozpoczęło również prace nad wzorcowym modelem agromiasta na przykładzie miejscowości Srokowo. Instytut Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa prowadzi kompleksowe badania mechanizacji produkcji roślinnej i zwierzęcej, optymalizuje transport na obszarze KZRP oraz tworzy model wzorcowych przedsiębiorstw na przykładzie PGR Łankiełmy. Akademia Rolniczo-Techniczna w Olsztynie prowadzi doświadczenia odmianowe i sprawdza nowe technologie.

Zamierza się wprowadzić następujące formy organizacji produkcji w KZRP:

— wyodrębnić w przedsiębiorstwach gospodarki rolnej kompleksy uprawowe obsługiwane przez brygady specjalistyczne, ale kierowane z centralnego ośrodka dyspozycyjnego przedsiębiorstwa rolnego;

— zorganizować produkcję zwierzęcą w dużych fermach specjalistycznych oraz zespołach ferm przemysłowych — fermy zlokalizowane zostaną w strefach wynikających z warunków ekonomiczno-produkcyjnych.

Działowo-fermowa organizacja zarządzania produkcją umożliwi dal-

⁶ Koncepcja planu ogólnego zagospodarowania KZPR. Materiały z konkursu TUP, nr 48/75. Do użytku służbowego. Olsztyn 1975, s. 166.

szą koncentrację produkcji i usług oraz poprawę warunków socjalno-bytowych pracowników. Ludność rolnicza skupiona będzie w agromiastach (8—10 ośrodków), w których poziom warunków bytowych ma odpowiadać standardowi miejskiemu.

Kluczową sprawą dla przyszłego kształtu agrokompleksu кęтрзыńskiego jest jednak pełna integracja produkcji rolniczej z przemysłem rolno-spożywczym. Oznaczać to będzie w pierwszej fazie włączenie lokalnego przemysłu rolno-spożywczego do KZRP, zaś w następnej fazie — także inwestowanie w dalszy rozwój tego przemysłu, aby zapewnić przetworzenie całej podaży surowców rolniczych wytworzonych w KZRP. Dopiero wówczas znajdzie swe uzasadnienie przymiotnik „przemysłowy” w nazwie Кęтрзыńskiego Zjednoczenia Rolniczo-przemysłowego.

ЕЖИ МАЛЫШ

Главная школа планирования и статистики
Варшава

КЕНТШИНСКИЙ АГРОКОМПЛЕКС

резюме

Статья характеризует Кентшинский агрокомплекс. Это есть форма экономической организации, которая прокладывает дорогу развитию горизонтальных и вертикальных экономических связей среди хозяйственных единиц, производящих продукты питания. В монографии описано последовательно: организационную структуру, ресурсы и соотношения факторов производства, сельскохозяйственное производство — профиль и результаты, кооперацию с единоличными хозяйствами, промышленность и обслуживание, финансово-экономические барьеры развития, уровень жизни работников, а также перспективное направление развития. Специфика организационной структуры заключается в том, что на структуру организационных единиц управляемых прямым способом, наложено как-будто вторую структуру, которая вместе охватывает также координируемые организационные единицы (сельскохозяйственная и пищевая промышленность, сельская торговля, сельское просвещение).

Новая организационная форма способствовала уже в течение трех лет существенному динамизированию производства, что иллюстрируется в таблице. Значительный вклад в это вносит кооперация с единоличными хозяйствами (70% хозяйств). На примере Кентшинского агрокомплекса успешные испытания проходит кооперационный метод как вспомогательный метод социализации польского сельского хозяйства (по отношению к методу создания государственных сельскохозяйственных предприятий). К барьерам развития отнесено: ведомственный барьер (партикулярные ведомственные и отраслевые интересы); инвестиционный барьер (недостаточное капитальное строительство мешает полному использованию естественных ресурсов); кадровый барьер (в последствии все большего осложнения организационной системы). Условия использования глубоко скрытых резервов в производстве продуктов питания (применяемые до сих пор решения имеют „мелкую” эффективность) является полная вертикальная интеграция сельскохозяйственного производства с его переработкой, что потребует прежде всего отмены ведомственного барьера.

JERZY MAŁYSZ
Main School of Planning and Statistics
Warszawa

KĘTRZYN AGROCOMPLEX

summary

In the article there is characterized the Kętrzyń agrocomplex. This is a form of economic organization, which paves the way for the development of horizontal and vertical economic ties between economic subjects producing food. The monography presents the following: organizational structure, resources and relations of production factors, agricultural production — patterns and results, co-operation with individual farmers, industry and services, economic-financial results, development barriers, living standard of employees and the future development trend. The specific feature of the organizational structure consists in the fact that the structure of organizational units, managed directly, is, so to say, topped by another structure, which also includes co-ordinated organizational units (agricultural-food industry, rural trade, agricultural education).

The new organizational form has contributed during three years already to imparting essential dynamism to production, which is shown in tables. the co-operation with individual farmers (70 per cent of farms) has a considerable share in it. As exemplified by the Kętrzyń agrocomplex, the co-operation method as an auxiliary method of socialization of Polish agriculture proves fully successful (in comparison to the method of setting up state farms). The development barriers include: the institutional barrier (regional interests of ministries and branches), investment barrier (shortage of investments does not allow full use of natural resources), staff barrier (the result of an ever more complicated organizational system). A prerequisite for bringing into operation of deep-rooted reserves in food production (the solutions, so far, show only a „shallow” effectiveness is a full vertical integration of agricultural production with its processing, which will call, primarily, for the abolishing of the institutional barrier.

IV
IWONA BOJANOWICZ
Instytut Ekonomiki Rolnej
Warszawa

BODŹCE ZAINTERESOWANIA MATERIALNEGO PRACOWNIKÓW JEDNOSTEK GOSPODARCZYCH NA WĘGRZECH

W systemie ekonomiczno-finansowym państwowych gospodarstw rolnych zawarty jest zespół bodźców stymulujących określone działanie produkcyjne przedsiębiorstw rolnych w kierunku zwiększenia produkcji towarowej z jednoczesnym dążeniem do poprawy ich wyników finansowych. Podstawowym bodźcem jest fundusz premiowy, przeznaczony na premie i nagrody dla pracowników, podwyżki płac zasadniczych oraz zaspokajanie potrzeb socjalnych załogi. Podstawę tworzenia funduszu premiowego stanowi przyrost wartości produkcji końcowej netto w stosunku do średniej z trzech ostatnich lat.

W gospodarstwach mających jeszcze duże możliwości poprawy wyniku finansowego i zwiększenia produkcji najlepszą miarą pracy kierownictwa i załogi jest uzyskiwany postęp w stosunku do okresu poprzedniego. Natomiast w przedsiębiorstwach, które te możliwości już w dużej mierze wykorzystały i osiągnęły wysoki poziom produkcji i rentowności, samo tylko utrzymanie tego wysokiego poziomu stanowi już istotne osiągnięcie i uzależnienie premiowania jedynie od dalszego postępu byłoby niesłuszne. Z tego powodu w gospodarstwach wysoko rozwiniętych, o ograniczonych możliwościach przyrostu produkcji, na fundusz premiowy przeznacza się od 0,5% do 2% wartości produkcji końcowej netto.

Dobór właściwych mierników oceny działalności przedsiębiorstwa rolnego jest niewątpliwie bardzo skomplikowany¹, nie może więc być rozwiązany jednolicie i raz na zawsze. Dlatego wysokość funduszu premiowego została uzależniona nie tylko od wyników produkcyjnych, ale i finansowych. Na fundusz premiowy przeznacza się także 20% zysku oraz 30% poprawy wyniku finansowego w stosunku do średniej z trzech ostatnich lat.

Przedstawione zasady tworzenia funduszu premiowego, obowiązujące od 1971 r., wywodzą się z tego, że kryterium celu działalności gospodarstw rolnych jest produkcja końcowa netto. Odpisy na ten fundusz uzależniono głównie od osiągnięć produkcyjnych, co wynika z chęci po-

¹ Z. Karczewski: Wynik finansowy państwowych gospodarstw rolnych jako instrument oceny i planowania. Instytut Planowania. Warszawa 1971.

wiązania wynagrodzenia pracowników państwowych przedsiębiorstw rolnych z bardziej bezpośrednimi wynikami ich pracy. Wiąże się to ściśle z istniejącymi warunkami, w których starania o możliwie najlepsze wyniki finansowe są zgodne z dążeniem poszczególnych gospodarstw do racjonalnego wykorzystania swoich możliwości produkcyjnych.

W nowym systemie zarządzania gospodarką węgierską jednym z głównych zagadnień jest problem powiązania uzyskiwanych efektów produkcyjnych i finansowych z materialnym zainteresowaniem załogi. W tym celu, oprócz normalnie istniejącego funduszu płac, utworzono fundusz zachęt materialnych (f_{mz})². Przeznacza się go na podwyżki płac, wszelkiego rodzaju premie, nagrody oraz finansowanie potrzeb socjalnych załogi. Fundusz ten tworzy się z wygospodarowanego zysku. Wielkość funduszu zależy od trzech parametrów: funduszu płac (f_p), średniej rocznej wartości środków trwałych (W_{st}) oraz zysku (z):

$$f_{mz} = \frac{3 \cdot f_p \cdot z}{W_{st} + 3 \cdot f_p}$$

Liczba 3 w tym wzorze jest tzw. mnożnikiem płacy, ustalonym na podstawie doświadczeń praktycznych i arbitralnie określonym przez władze centralne. Mnożnik ten wpływa dość istotnie na wielkość funduszu zachęt. Stosowanie mnożnika płacy we wzorze na wyliczanie funduszu zachęt materialnych ma na celu zabezpieczenie określonej wielkości tego funduszu w stosunku do funduszu płac.

W większości węgierskich gałęzi produkcji stosowany jest mnożnik płacy 3, ale w niektórych jest on wyższy lub niższy. Wyższy mnożnik płacy stosowany jest w gałęziach przemysłu charakteryzujących się wysokim stosunkiem wartości środków trwałych do funduszu płac (np. górnictwo, hutnictwo). Jednak obowiązującym dla większości przedsiębiorstw jest mnożnik płacy 3, który uznano w opracowaniu za wielkość bazową.

Niewątpliwie na przyjęcie mnożnika płacy w określonej wysokości decydujący wpływ wywarła wartość środków trwałych, pozostających w dyspozycji przedsiębiorstwa; brak jednak w posiadanych materiałach³ dokładnej instrukcji szczegółowego sposobu ustalania mnożnika płacy.

Po odjęciu od zysku funduszu materialnego zainteresowania, otrzymuje się fundusz rozwoju i postępu przeznaczony na rozwój i unowocześnienie bazy technicznej, inwestycje i remonty kapitalne, wzrost środków trwałych i obrotowych. Część funduszu materialnych zachęt oraz funduszu rozwoju i postępu przeznacza się także na fundusz rezerwowy, kryjący nieprzewidziane wydatki związane z ryzykiem produkcyjnym oraz rynkowym.

² „Sprawozdanie delegacji Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z pobytu w Węgierskiej Republice Ludowej”. Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, Warszawa 1972.

³ System zainteresowania materialnego pracowników przedsiębiorstw przemysłowych w niektórych państwach socjalistycznych. Komitet Pracy i Płac. Zakład Badań Ekonomiki Pracy. Warszawa 12/1971. Sprawozdanie delegacji Ministerstwa Pracy...

Przedsiębiorstwo dysponuje więc trzema rodzajami funduszu, otrzymanymi w sposób następujący⁴:

- $$(1) \quad fmz = \frac{3 \cdot fp \cdot z}{Wst + 3 \cdot fp}$$
- $$(2) \quad frp = z - fmz;$$
- $$(3) \quad p = 0,55 fmz + 0,4 frp;$$
- $$(4) \quad fr = 0,125 (0,45 fmz + 0,6 frp);$$
- $$(5) \quad fmz \text{ netto} = 0,39 fmz;$$
- $$(6) \quad frp \text{ netto} = 0,525 frp,$$

gdzie:

fmz — fundusz zachęt materialnych,
 fp — fundusz płac,
 z — wygospodarowany zysk,
 Wst — średnia roczna wartość środków trwałych,
 frp — fundusz rozwoju i postępu,
 p — podatek,
 fr — fundusz rezerwowy.

Na podstawie danych wyjściowych, jakimi są fundusz płac, wartość środków trwałych oraz wygospodarowany zysk, oblicza się fundusz materialnego zainteresowania. Wygospodarowany zysk dzielony jest pomiędzy fundusz zachęt materialnych i fundusz rozwoju przedsiębiorstwa. Oba te fundusze są dość wysoko opodatkowane: ponad połowa funduszu zachęt oraz 0,4 funduszu postępu odprowadzona jest do budżetu państwa. Trzeci fundusz, będący w dyspozycji przedsiębiorstwa — fundusz rezerwowy — tworzy się obliczając ósmą część od pozostałej po zapłaceniu podatku kwoty funduszu zachęt i funduszu rozwoju. Pracownicy otrzymują premie, nagrody, podwyżki płac itp. pokrywane z funduszu zachęt netto, który stanowi niecałe 0,4 początkowego obliczonego, wyjściowego funduszu materialnego zainteresowania. Natomiast na finansowanie rozwoju przedsiębiorstw przeznaczona jest ponad połowa wyjściowego funduszu rozwoju i postępu.

Następne dwa fundusze (rozwoju oraz rezerwowy) są powiązane w dość prosty sposób (opisany krótkimi, arytmetycznymi wzorami), poprzez bazowanie na zysku, funduszu materialnych zachęt oraz ustalonych na podstawie obserwacji praktycznych parametrach wiążących dane wyjściowe.

Wniosek, jaki nasuwa się z wyżej omówionego modelu, jest następujący: Najistotniejszy jest niewątpliwie wzór (1), obrazujący zależność funduszu zachęt od wyjściowych trzech wielkości (funduszu płac, zysku, wartości środków trwałych), z których największą rolę w mechanizmie bodźcowania odgrywa zysk. Zysk jest bowiem podstawowym mierni-

⁴ Jest to model uproszczony, w którym dla przejrzystości badania nie uwzględniamy skomplikowanego, progresywnego sposobu naliczania funduszy.

kiem działalności przedsiębiorstwa; z zysku tworzone są fundusze, którymi dysponuje kierownictwo, przeznaczając je na dodatkowe wynagrodzenie swoich pracowników, finansowanie rozwoju przedsiębiorstwa i unowocześnianie jego bazy technicznej oraz na pokrycie nieprzewidzianych wydatków.

Zaprezentowany wyżej model przedstawia jeden ze sposobów rozwiązywania bardzo złożonego problemu, jakim jest budowa prawidłowo działającego systemu ekonomiczno-finansowego, ze szczególnym uwzględnieniem powiązania materialnego zainteresowania załogi z wynikami produkcyjno-finansowymi. Próbę rozwikłania tego zagadnienia podjęto na Węgrzech poprzez ujęcie tej problematyki w praktycznie jednej, związanej formule na wyliczanie funduszu materialnego zainteresowania. Niewątpliwie formuła ta nie obejmuje całości i złożoności zagadnienia tym niemniej podstawowy cel, jakim było efektywne bodźcowanie poczynąń załogi i powiązanie zachęt materialnych z wynikami produkcyjno-finansowymi, został osiągnięty.

Porównując naszą rzeczywistość gospodarczą stwierdzamy, że powiązanie wynagrodzenia pracowników państwowych gospodarstw rolnych z bezpośrednimi wynikami ich pracy jest obwarowane dużą ilością szczegółowych przepisów, zarządzeń, tabel, taryf, w których gąszczu trudno wyrobić sobie jednolity i jasny pogląd na sposób rozwiązania tego zagadnienia.

Nasuwa się wniosek, że i w naszej praktyce gospodarczej można pokusić się, chociażby przez analogię, o ujęcie problematyki bodźcowania poczynąń załogi w postaci matematycznych zależności, tworzących zwartą i jednolitą całość.

PROCES ROZWOJU KOMPLEKSU GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ W POLSCE LUDOWEJ

Praca doktorska mgra Aldona Zalewskiego

Promotor: prof. dr habil. Henryk Chołaj

Recenzenci: prof. dr habil. Bolesław Strużek

prof. dr habil. Franciszek Tomeczak

Obrona pracy odbyła się 18 grudnia 1975 r. na Wydziale Ekonomiki Produkcji Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie

Vy8

Streszczenie.

Celem poznawczym pracy była próba teoretycznego zinterpretowania genezy i ewolucji wyodrębniającego się gospodarczo i organizacyjnie kompleksu gospodarki żywnościowej, obejmującego pełny proces produkcji żywności w Polsce Ludowej „od pola producenta do talerza konsumenta”.

Ogólną metodą zastosowaną w pracy była dedukcja. W zależności jednak od potrzeb badawczych posłużono się również szeregiem metod szczegółowych. Porównawcza analiza ekonomiczna podstawowych wielkości pozwoliła na uchwycenie zasadniczych tendencji, zależności, trendów rozwojowych oraz przemian strukturalnych. Dla sformułowania odpowiednich wniosków z przepracowanych badań posłużono się odpowiednio dobranymi wskaźnikami, spośród których wyeksponowano: udział kompleksu gospodarki żywnościowej w strukturze tworzenia dochodu narodowego, udział w zatrudnieniu oraz w produkcyjnym majątku trwałym.

Praca została oparta na szerokim materiale statystycznym. Podstawowe dane liczbowe uzyskano z bilansów przepływów międzygałęziowych opracowywanych od 1962 r. przez GUS, roczników statystycznych oraz publikacji GUS poświęconej problematyce gospodarki żywnościowej, statystyki spółdzielni, branżowych roczników statystycznych i planów perspektywicznych do 1990 r. Przyjęty do badań okres lat 1960—1973 wydaje się być reprezentatywny i stwarza platformę do argumentacji podstawowych tez.

Praca składa się z czterech części. Część pierwsza i druga są rozdziałami wprowadzającymi, mają one niejako służebny, „instrumentalny” charakter w stosunku do zasadniczych rozwiązań, jakie zostały przeprowadzone w trzeciej i czwartej części pracy.

Analiza podstawowych problemów ekonomicznych w kompleksie gospodarki żywnościowej wymagała również prześledzenia wcześniejszych form integracji rolnictwa z przemysłem na podstawie literatury specjalistycznej.

Proces formowania się kompleksu żywnościowego jest skutkiem wysokiego rozwoju sił wytwórczych. Pogłębiający się podział pracy między rolnictwem a pozostałymi gałęziami gospodarki wyraża obiektywny proces scalania różnych gałęzi gospodarki narodowej, oparty o podstawy przemysłowe.

W procesie tym pojawia się problem ustalenia biegunu integracyjnego, którego potrzeba rodzi się z narastaniem rzeczowych powiązań i wzrostu roli organizacji. Najbardziej bezpośredni związek z rolnictwem, rynkiem rolnym i konsumpcją ma przemysł przetwórczy. Wzrost jego znaczenia i siły ekonomicznej daje mu szansę odpowiedniego programowania procesów produkcyjnych. Przemysł przetwórczy wręcz dyktuje warunki: zamawia, nabywa produkcję rolną, przetwarza ją, narzuca rolnictwu kierunki produkcji. Uzyskuje on przewagę również dlatego, że jego

wkład w uszlachetnianie artykułów żywnościowych jest coraz większy. Wraz z przesuwaniem się społecznych kosztów żywności na pozarolnicze działy gospodarki żywnościowej, ciężar ryzyka powinien przesunąć się równolegle z rolnictwa na przemysł przetwórczy. Przemysł przetwórczy opracowuje własny program produkcyjny, a pośrednio ustala znaczną część programu produkcji i obrotu pozostałych ogniw gospodarki żywnościowej. Zwiększający się udział przemysłu przetwórczego w wielu dziedzinach predysponuje go do odegrania czołowej roli w tworzeniu, a następnie w kształtowaniu łańcuchów integracyjnych produkcji i obrotu finalnymi środkami żywności. Na podstawie badań stwierdzono, że urasta on stopniowo do rangi głównego ogniw w rozwoju kompleksu gospodarki żywnościowej, pomaga mu w tym integracja pionowa i pozioma, która jest impulsem i głównym nośnikiem rozwoju wewnątrzgałęziowych i międzygałęziowych powiązań produkcji.

W pracy sformułowano tezę, że przemysł przetwórczy jako biegun integracyjny jest czynnikiem modernizacji rozwoju technicznego i technologicznego i powinien odgrywać rolę „motoru” jednostki rozruchowej lub napędowej całego kompleksu.

W Polsce Ludowej przemysł przetwórczy od samego początku odgrywał poważną rolę w życiu gospodarczym. Powiązanie obydwu działów tworzy przykład dodatniego sprzężenia zwrotnego między rolnictwem, które się intensyfikuje, a przemysłem, który tę intensyfikację stymuluje. Dla przemysłu przetwórczego rozpoczął się okres intensywnego rozwoju oraz silnej integracji z rolniczą bazą surowcową, rynkiem krajowym i zagranicznym. Przyspieszenie tempa zarówno ilościowego, jak i przede wszystkim jakościowego rozwoju produkcji przemysłu spożywczego ma na celu uczynienie z niego takiego ogniw gospodarki żywnościowej, które poprzez ścisłą współpracę z rolnictwem i handlem umożliwi dalszą racjonalizację struktury spożycia, zgodnie z postulatami nauki o żywieniu. W latach 1966—1970 dynamika rozwoju przemysłu spożywczego uległa takiemu osłabieniu, że nie przyczyniał się on do wzrostu produkcji rolnej. Średnie roczne tempo wzrostu produkcji przemysłu spożywczego wynosiło w ubiegłej pięcioletce zaledwie 3%, natomiast w bieżącej 9,8%. Polityka gospodarcza państwa realizowana od początku 1971 r. stworzyła podstawy ogromnego przyspieszenia dynamiki rozwoju przemysłu spożywczego, aby w krótkim czasie stał się silnym ogniwem gospodarki żywnościowej. Pogłębienie integracji szeregu branż przemysłu spożywczego z rolnictwem w układzie przestrzennym wymaga określonej specjalizacji terytorialnej i tworzenia tzw. „zielonych zagłębi”, tj. rejonów o intensywniej produkcji rolnej, wyposażonych w odpowiednią infrastrukturę techniczną oraz zdolności przerobowe zarówno pierwszego, jak i wyższego stopnia przemysłu przetwórczego.

Silną napędową rozwoju gospodarki żywnościowej jest dynamiczny napływ przemysłowych środków do produkcji rolnej w fazie narastającej integracji rolnictwa z przemysłem. Generalnie, siły dynamizujące rolnictwo pochodzą spoza rolnictwa, chociaż zależności pomiędzy rolnictwem a przemysłem są wielostronne. Zjawisko postępującego uprzemysłowienia rolnictwa przejawia się w przejmowaniu przez przemysł i usługi znacznej części czynności wykonywanych dotychczas przez rolnictwo pogłębiając jego surowcową specjalizację, co wywołuje stałą tendencję do względnego zmniejszania się wytwórczości rolniczej w produkcji finalnej żywności. O tempie przyrostu produkcji żywności decyduje zarówno zdolność produkcyjna przemysłu przetwórczego, jak i potencjał przemysłu środków do produkcji rolnej oraz prężność sfery obrotu. Wzrost potencjału rolnictwa w kompleksie gospodarki żywnościowej jest funkcyjnie zależny od skali strumienia środków zasilaających pochodzących z przemysłu. Wiadomo obecnie, że udział środków wytworzonych przez przemysł musi wzrastać znacznie szybciej niż produkcji rolnej. Stąd też nakłady materialne w przeliczeniu na jednostkę wskazują, że produkcja żywności w coraz większym stopniu bazuje na środkach wytworzonych w przemyśle, jak np. produkty przemysłu chemicznego, koncentraty pasz treściwych, maszyny, urządzenia rolne i inne. Wszystko to jednak nieuchronnie prowadzi do wzrostu kapitałochłonności produkcji. Szybka intensyfikacja i dążenie do nowoczesnego sposobu produkcji rolnej pociąga za sobą konieczność substitucji pracy żywej pracą uprzedmiotowioną, a także przedmiotów pracy pochodzenia rolniczego przemysłowymi środkami produkcji. W dużym uproszczeniu możemy stwierdzić, że głównym nośnikiem wzrostu produkcji rolnej staje się przemysł środków do produkcji rolnej, a cała sfera przedprodukcyjna urasta do rangi wielkiego agregatu zaopatrzenia w kompleksie gospodarki żywnościowej. Wzrost zaopatrzenia rolnictwa w środki do produkcji rolnej nie jest równoznaczny z rozszerzaniem się integracji, nie wydaje się też słuszne utożsamianie rozmiarów zaopatrzenia ze stopniem integracji rolnictwa.

Jednym z warunków pełniejszego zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji są usługi produkcyjne, mające charakter komplementarny w stosunku do zaopatrzenia, i w obrocie produktami rolnymi. Rozwój usług produkcyjnych to jeden z czynników decydujących o optymalnym rozwoju społeczno-ekonomicznym w kompleksie gospodarki żywnościowej. Usługi produkcyjne dla rolnictwa są komplementarne do zasadniczych działań, spełniają jednocześnie istotne funkcje w integracji, kooperacji, intensyfikacji i unowocześnianiu wytwórczości rolniczej. Procesom industrializacji rolnictwa towarzyszy szeroko pojęta serwicyzacja, przyspieszająca dynamiczny postęp w rolnictwie. Stadium industrializacji, tworzenie się kompleksu żywnościowego wywołuje w rolnictwie procesy specjalizacji, modernizacji technicznej, upraszczania produkcji oraz stwarzane są warunki dla rozwoju pełnej działalności usługowej. Usługi zmniejszają nakłady pracy żywej, umożliwiają pełniejsze i efektywniejsze wykorzystanie wzrastającej masy przemysłowych środków do produkcji rolnej. Funkcję integracyjną wypełniają usługi przez proces nasilonego przejmowania wielu prac od rolnictwa, co jednocześnie warunkuje i przyspiesza społeczny podział pracy.

Obrót rolny wraz z usługami zapewnia krążenie dóbr między trzema pozostałymi elementami gospodarki żywnościowej: przemysłem dostawczym, rolnictwem i przemysłem przetwórczym. Obrót rolny jest czwartym elementem stanowiącym niejako obudowę wszystkich elementów. Obrót spina poszczególne człony, organizuje i umożliwia przepływ produktów między poszczególnymi agregatami. W gospodarce żywnościowej zmienia się rola i model obrotu towarowego. Rozwój nowoczesnego obrotu jest niezbędny ze względu na zmiany w skali i jakości produkcji, starzenie się i feminizację ludności wiejskiej, względny i absolutny zmniejszeniem się zasobów siły roboczej, poszukiwania mniej absorbujących form skupu i przemieszczania surowców rolnych do przetwórstwa. Nowoczesny obrót eliminuje punkty pośrednie, kilkakrotne przeładowywanie i magazynowanie, usprawnia i prostuje przebiegi towarowe.

Kontraktacja produktów rolnych stała się w Polsce Ludowej podstawowym czynnikiem wzrostu i integracji pionowej rolnictwa z przemysłem przetwórczym. Szczególną cechą kontraktacji jest splatanie się wielu stosunków: ekonomicznych, handlowych, finansowych i bezpośredniego współdziałania produkcyjnego. Wiąże ona bodźce materialnego zainteresowania, jak ceny, kredyt i inne, z szeroką działalnością organizatorską i wywiera wpływ na produkcję rolną. Rozwój kontraktacji przyspiesza procesy integracyjne przez mobilizowanie podaży surowców i organizowanie dostaw środków do produkcji. Kontraktacja przybiera formę handlową lub produkcyjną w zależności od celu, warunków ekonomicznych i rodzaju produktów. W kontraktacji produkcyjnej mamy do czynienia jakby z dwiema umowami: o produkcję i o zbyt. W Polsce proces integracji rozwijany jest przez kontraktację realizowaną w licznych poczynaniach o wielu stopniach swobody działania integracyjnego. Integracja przez kontrakt obejmuje dziś kontraktację handlową i produkcyjną, zapewniającą nakłady produkcyjne integratora i producenta. Kontraktacja jest wypróbowaną formą i podstawowym narzędziem planowania produkcji rolnej, stosowana była w przeszłości z dużą elastycznością, a stały jej rozwój ilościowy przynosił także ewolucję zasadniczych jej form i funkcji. Kontraktacja jest bez wątpienia specyficznym rodzajem stosunku ekonomicznego opartego na umowie, dla której bazę stanowi bezpośrednia substancja i kooperacja państwa z indywidualną gospodarką rolną. Kontraktacja w wyniku swojego rozwoju niesie wiele elementów socjalizacji rolnictwa, lecz nie zawiera mechanizmu transformacji indywidualnej gospodarki rolnej z gospodarką socjalistyczną. W całym procesie integracji chodzi o obniżenie kosztów produkcji żywności przez eliminowanie zbędnych ogniw i zbliżenia kontaktów między zaopatrzeniem, produkcją rolną, przetwórstwem i detalem. Integracja jest narzędziem kompleksu gospodarki żywnościowej i tworzenia ogółu stosunków ekonomicznych, związków produkcyjnych i handlowych między poszczególnymi agregatami gospodarczymi.

Kompleks gospodarki żywnościowej jako wyodrębniona organizacja musi być rozwijany całościowo, nie może wywoływać degradacji i podporządkowania rolnictwa jako najsłabszego członu któremukolwiek z pozostałych członów tej gospodarki. W gospodarce żywnościowej nie może być członów mniej i bardziej ważnych, gdyż i tak sprawność całego kompleksu mierzy się najsłabszym jego ogniwem.

Głównym zadaniem makroekonomicznym kompleksu jest maksymalizacja produkcji żywności oraz optymalizacja jej społecznie pożądanej i akceptowanej struktury. Gospodarka żywnościowa ma służyć bezpośredniemu producentowi, tworzyć racjonalny rynek konsumenta przy stosunkowo najniższych kosztach społecznych.

Odpowiedni rozwój gospodarki żywnościowej został uznany za ważki stabilizator rozwoju społeczno-gospodarczego, podstawę równowagi ekonomicznej, program podnoszenia stopy życiowej ludności i czynnik zmiany modelu społeczeństwa.

Cechą ówczesnego kompleksu gospodarki żywnościowej w Polsce są jeszcze duże dysproporcje między jego sferami, głównie rolniczą i pozarolniczą. Ponadto charakteryzuje się on bezwzględną dominacją gałęzi bezpośrednio wytwarzających żywność, a więc głównie rolnictwa i przemysłu spożywczego.

Dalszą cechą kompleksu gospodarki żywnościowej jest niski społeczny podział pracy, przez to produkcja żywności absorbuje bardzo wysoki odsetek potencjału siły roboczej w Polsce. Wymowny jest tu wskaźnik udziału zatrudnionych w rolnictwie w stosunku do ogółu zatrudnionych w kompleksie, wynoszący w 1973 r. 76,7%. Z prognoz demograficznych i bilansów siły roboczej wynika, że liczba osób zawodowo czynnych w rolnictwie zmniejszy się o połowę w stosunku do stanu obecnego. Ubytek siły roboczej będzie dodatnim zjawiskiem, wywoła korzystne wielokierunkowe zmiany zatrudnienia w poszczególnych członach kompleksu. Ubywająca siła robocza musi być zastąpiona nowoczesną techniką. Rekonstrukcja techniczna i socjalizacja wsi i rolnictwa stanowią dwie strony tego dialektycznego procesu. Funkcjonalność kompleksu gospodarki żywnościowej w dużej mierze uzależniona jest od udziału trwałego majątku produkcyjnego w procesie produkcji żywności. Analiza trwałego majątku w układzie poszczególnych członów kompleksu gospodarki żywnościowej pozwala stwierdzić, że przemysły drugorzędne cechuje wyższa dynamika rozwoju, o czym świadczy szybki wzrost członów zaopatrzenia i przetwórstwa. Najniższe techniczne uzbrojenie występuje w rolnictwie.

Na podstawie badań w oparciu o bilanse przepływów międzygałęziowych stwierdzamy, że kompleks gospodarki żywnościowej stanowi największy subsystem gospodarki narodowej. Wskazują na to obliczone wskaźniki dla 1973 r., angażuje on 33,1% zasobów majątku produkcyjnego całego społeczeństwa, wytwarza 31,6% dochodu narodowego, zatrudnia 44,2% zawodowo czynnych, dostarcza środków żywności, które stanowią 47,1% masy towarowej na rynku wewnętrznych, a szeroko pojęta żywność pochłania około 45% ogólnych wydatków pieniężnych ludności.

Ostatnia część pracy poświęcona jest roli spółdzielczości w gospodarce żywnościowej w Polsce. Spółdzielczość osiąga pomyślne wyniki w dziedzinach, w których praca ludzka odgrywa większą rolę a pomyślna realizacja zadań zależy od elastycznej organizacji pracy aktywności i inicjatywy twórczej oraz samorządowego kierowania i zarządzania. Do takich właśnie dziedzin należy produkcja żywności. Spółdzielczość jest specyficzną organizacją społeczną w kompleksie gospodarki żywnościowej, lecz nie może być oceniana tylko według kryteriów i parametrów ekonomicznych, gdyż prowadzi również w szerokim zakresie ważną działalność zagospodarczą. W praktyce nie można rozdzielić jej funkcji gospodarczych od działalności na odcinku życia społecznego. Spółdzielczość stanowi środek uspołecznienia drobnej produkcji i usług. Następuje w niej integracja nie tylko środków produkcji (kapitału), ale przede wszystkim czynnika pracy. Ze względu zarówno na ekonomiczny i społeczny charakter, na jej funkcje ekonomiczne i ustrojowe, uzasadnione jest przyznanie jej szczególnie wysokiego miejsca w hierarchii organizacji działających w kompleksie gospodarki żywnościowej.

Aldon Zalewski

**TENDENCJE PRZEMIAN STRUKTURY AGRARNEJ
INDYWIDUALNYCH GOSPODARSTW ROLNYCH
W WOJEWÓDZTWIE OPOLSKIM
W LATACH 1950—1970**

V46

Praca doktorska mgr inż. Jana Lisaka

Promotor: prof. dr habil. Bolesław Strużek

Recenzenci: doc. dr. Anatoliusz Dziachan,

doc. dr habil. Karol Michna.

Obrona pracy odbyła się 13 stycznia 1976 r. na Wydziale Ekonomiczno-Rolniczym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego — Akademii Rolniczej w Warszawie

Streszczenie

Celem pracy było zbadanie kierunków zmian w strukturze obszarowej indywidualnych gospodarstw rolnych na obszarze dawnego woj. opolskiego w latach 1950—1970. W oparciu o dostępne publikacje, materiały statystyczne oraz osobistą znajomość terenu i wieloletnie studia nad tym zagadnieniem wykazano, jakim przemianom ulegało rolnictwo woj. opolskiego i w jakim stopniu wykorzystało ono doświadczenie poprzedniego okresu historycznego, a w jakim stopniu sięgnęło po nowsze formy. Wybór okresów do analizy podyktowany był dążeniem do uchwycenia długofalowych trendów przemian struktury agrarnej, ich podobieństwa i odmienności w zależności od warunków społeczno-gospodarczych i polityczno-ustrojowych.

Podstawowymi materiałami były dane statystyczne z trzech kolejnych spisów powszechnych (1950, 1960 i 1970) dotyczące indywidualnych gospodarstw rolnych w układzie wojewódzkim i powiatowym, jak również statystyki niemieckiej z obszaru woj. opolskiego. Korzystano z materiałów statystyki masowej, badań ankietowych będących uzupełnieniem podstawowych danych statystycznych oraz z materiałów i publikacji dostępnych w bibliotekach, archiwach i instytutach naukowych.

Struktura agrarna opolskiego rolnictwa uległa zasadniczym przeobrażeniom w wyniku reformy rolnej i osadnictwa po zakończeniu II wojny światowej. Duże majątki obszarnicze zostały rozparcelowane między uprawnionych do korzystania z reformy rolnej i osadnictwa lub utworzono z nich państwowe nieruchomości ziemskie, a potem państwowe gospodarstwa rolne, które stały się podstawą sektora socjalistycznego rolnictwa. W latach 1945—1949 z rozparcelowanych poniemieckich majątków junkierskich i wielkocłońskich utworzono na Opolszczyźnie 47,7 tys. osadniczych indywidualnych gospodarstw rolnych.

Zagospodarowano w ten sposób 286,2 tys. ha ziemi, co stanowiło ponad 46,0% użytków rolnych całego województwa. Po przeprowadzonej reformie i działalności osadniczej sektor indywidualny obejmował 82% użytków rolnych, a państwowe gospodarstwa rolne 18%.

W okresie 20-lecia następowało systematyczne pogarszanie się struktury agrarnej indywidualnych gospodarstw rolnych. Do 1970 r. udział gospodarstw poniżej 2 ha

wzrósł do 48%, przy jednoczesnym zmniejszeniu udziału powierzchni do 6,4%. Powiększył się udział gospodarstw powyżej 10 ha do 8,3% i powierzchni gruntów do 31,5%. Natomiast w grupach 2—10 ha następowały zmniejszenia tak w liczbie gospodarstw jak i w powierzchni gruntów. Największe zmiany objęły gospodarstwa w grupie 5—10 ha, których ubytek wynosił 6,6 tys. (około 30%) i 46,7 tys. ha ziemi (około 25%). Gospodarstwa w tej grupie w części podlegały rozdrobnieniu, a w części były przekazywane do Państwowego Funduszu Ziemi w zamian za rentę lub inne świadczenia.

W okresie tym w indywidualnej gospodarce chłopskiej zachodziły jednocześnie dwa procesy: dekoncentracji i koncentracji ziemi. W wyniku tego znacznie wzrosła liczba gospodarstw najdrobniejszych oraz w grupie 10—15 ha.

Na kierunki ewolucji struktury agrarnej indywidualnych gospodarstw wpływała specyfika poszczególnych obszarów. W powiatach silnie uprzemysłowionych odsetek gospodarstw poniżej 2 ha zwiększył się z 55,8% w 1950 r. do 73,6% w 1970 r., zaś w powiatach rolniczych z 17,8% do 24,6%. W wyniku tych zmian najbardziej niekorzystna struktura gospodarstw w 1970 r. była w grupie powiatów uprzemysłowionych.

Najsilniejsze zmiany występowały w grupie powiatów rolniczo-przemysłowych i rolniczych. Te same czynniki, które determinowały poważny wzrost udziału gospodarstw drobnych, wpłynęły zarazem na udział gospodarstw większych obszarowo (powyżej 10 ha).

Przedstawione przeobrażenia w strukturze indywidualnych gospodarstw rolnych w grupach powiatów miały znaczny wpływ na przeciętną wielkość gospodarstw.

Dużym przemianom w strukturze indywidualnych gospodarstw rolnych towarzyszyło starzenie się ludności gospodarującej w indywidualnych gospodarstwach rolnych. W 1950 r. rolnicy w wieku 60 i więcej lat stanowili 23,1% ogółu gospodarujących, a w 1970 r. było ich 26% przy prawie nie zmienionej liczbie ogółu gospodarujących. Udział gospodarujących w wieku 60 i więcej lat zwiększał się w grupie gospodarstw 4—10 ha z 19% w 1950 r. do 32% w 1970 r., a zmniejszał się w grupach gospodarstw 15 i więcej ha z 30,1% do 25,3%. Proces starzenia się ludności był największy w grupach gospodarstw 4—10 ha. Dlatego najczęściej ich przekazywano do Państwowego Funduszu Ziemi. Wyższy udział roczników młodszych był w grupach gospodarstw najmniejszych oraz największych. Wskazywałoby to, że w okresie 20-lecia następowało systematyczne przekazywanie gospodarstw obszarowo dużych ludziom młodym w wieku produkcyjnym, natomiast w gospodarstwach małych do 4 ha, prowadzonych przez chłopów-robotników, większość gospodarujących po otrzymaniu emerytury przestawała się zajmować gospodarstwem rolnym, albo funkcję gospodarujących przejmowały kobiety.

Postępujący odpływ ludności wiejskiej w formie migracji stałej i wahałkowej obejmował w zasadzie ludzi młodych i przeważnie mężczyzn. Rozwój warstwy chłopów-robotników oraz migracji wieś — miasto stał się podstawowym czynnikiem zmniejszenia liczby ludności rolniczej.

Na skutek odpływu siły roboczej z rolnictwa słabnie również moc produkcyjna niektórych indywidualnych gospodarstw rolnych i powstają gospodarstwa bez następców. W tej sytuacji wznaga się przepływ ziemi z sektora indywidualnego do społecznego. Wyniki przeobrażeń struktury agrarnej indywidualnych gospodarstw rolnych w minionym okresie są rezultatem generalnie słusznej linii polityki rolnej oraz polityki ekonomiczno-społecznej rozwoju kraju. Ewolucja warunków produkcyjno-ekonomicznych rolnictwa potwierdza słuszność zmian wprowadzonych w tej polityce, zwłaszcza w zakresie zagadnień związanych z całokształtem produkcji rolniczej.

Jan Lisak

WŁODZIMIERZ DZUN
Instytut Podstawowych Problemów
Marksizmu-Leninizmu
KC PZPR

P.A. IGNATOWSKIJ: SPOŁECZNA PRODUKCJA WSI RADZIECKIEJ¹

Ostatnie lata są okresem bardzo dynamicznego rozwoju społeczno-ekonomicznego rolnictwa radzieckiego. W niespotykanych dotąd rozmiarach kierowane są na rozwój rolnictwa środki inwestycyjne, doskonalony jest system zarządzania rolnictwem. W szybkim tempie umacnia się więc baza materialno-techniczna rolnictwa, zachodzą głębokie przemiany w stosunkach produkcji.

Ten właśnie okres rozwoju rolnictwa radzieckiego omawiany jest w pracy prof. P. A. Ignatowskiego²: „Obszczestwiennoje proizwodstwo sowietskij dierewni” („Społeczna produkcja wsi radzieckiej”). Poświęcona jest ona ważnym i aktualnym problemom współczesnego etapu rozwoju rolnictwa i wsi radzieckiej. Na podstawie bogatego materiału faktograficznego autor analizuje podstawowe kierunki rozwoju sił wytwórczych i doskonalenia stosunków produkcji w rolnictwie radzieckim.

W pierwszej części pracy zanalizowane są zwięźle społeczno-ekonomiczne funkcje rolnictwa, jego rola w gospodarce socjalistycznej oraz warunki i ważniejsze czynniki dalszego, dynamicznego rozwoju produkcji rolniczej. Autor stoi na stanowisku, że miejsce i rolę rolnictwa w rozwoju gospodarki socjalistycznej wyznaczają jego funkcje w rozwiązywaniu problemów związanych z podniesieniem na wyższy poziom życia narodu, szczególnie w zakresie poprawy żywienia. O znaczeniu rolnictwa w gospodarce ZSRR może świadczyć to, że zaangażowana jest w nim ponad 1/5 podstawowych środków produkcji, zatrudnia ono prawie 1/4 czynnych zawodowo, wytwarza około 1/3 dochodu narodowego (wliczając część dochodu narodowego wytwarzanego w rolnictwie a realizowanego w przemyśle przetwórczym), a produkty rolnictwa oraz artykuły przemysłowe pochodzenia rolniczego stanowią ponad 3/4 funduszu spożycia.

Prof. Ignatowski trafnie zauważa, że wraz z rozwojem gospodarki socjalistycznej, w miarę pogłębiania się społecznego podziału pracy, rola rolnictwa coraz bardziej wzrasta, przy czym szczególnego znaczenia nabierają międzygałęziowe proporcje wzrostu. Od proporcji między rozwojem przemysłu i rolnictwa zależy bowiem stosunek między tempem wzro-

¹ P. A. Ignatowski: Obszczestwiennoje proizwodstwo sowietskij dierewni. „Myśl”. Moskwa 1975, str.343.

² Autor jest prorektorem Akademii Nauk Społecznych KC KPZR.

stu działu I i II, a w konsekwencji tempo socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej, dynamika i struktura akumulacji oraz spożycia. Każde obniżenie produkcji rolniczej prowadzi do napięć bilansowych, odbija się bardzo niekorzystnie na tempie rozwoju całej gospodarki narodowej.

Dalszy rozwój rolnictwa radzieckiego — pisze autor — stymulowany będzie przede wszystkim wzrostem ludności kraju, zmianami w jej strukturze, wzrostem dochodów ludzi pracy oraz procesem wyrównywania poziomu życia w mieście i na wsi. W warunkach zmniejszania się powierzchni użytków rolnych w przeliczeniu na 1 mieszkańca oraz zmniejszania się liczby zatrudnionych w rolnictwie zaspokojenie potrzeb społeczeństwa na produkty pochodzenia rolniczego może być osiągnięte tylko poprzez intensyfikację produkcji rolniczej. Prof. Ignatowski podkreśla, że intensyfikacja produkcji rolniczej to nie dodatkowe nakłady na każdy hektar ziemi, ale przede wszystkim zasadnicze zmiany jakościowe w strukturze nakładów prowadzące do wzrostu produktywności rolnictwa. Takie pojmowanie treści procesu intensyfikacji ma zasadnicze znaczenie dla praktyki. Szkoda, że autor nie podejmuje w tym miejscu problemu kryteriów intensywności produkcji rolniczej i efektywności procesu intensyfikacji.

Jednym z podstawowych zadań w rozwoju sił wytwórczych rolnictwa jest wykorzystanie podstawowego środka produkcji — ziemi. W związku z tym autor omawia problemy związane z użytkowaniem i polepszaniem urodzajności ziemi oraz znaczenie wprowadzenia do produkcji rolnej ziem „celinnych”. Wskazuje się tutaj, że z ekonomicznego punktu widzenia lepiej jest kierować dodatkowe nakłady na ziemi już użytkowane o wyższej urodzajności i kulturze. Jednak konieczność pokrycia szybko rosnących potrzeb społeczeństwa na produkty rolnicze zmusza do objęcia produkcją rolną ziem dziewiczych o niższej ekonomicznej urodzajności i gorszej lokalizacji. Ma to duży wpływ na średnie plony, tempo rozwoju i efektywność produkcji całego rolnictwa radzieckiego.

Omawiając problemy podniesienia na wyższy poziom ekonomicznej urodzajności ziemi, autor analizuje rozwój melioracji i nawożenia mineralnego w rolnictwie radzieckim. Wskazuje na gigantyczne zamierzenia związane z aktywizacją produkcji rolnej w nieczarnoziemnej strefie ZSRR. W 1973 r. powierzchni użytków rolnych nawadnianych osiągnęła 12,5 mln ha, a odwadnianych 12,1 mln ha. Autor zwraca uwagę na nie zawsze pełne i umiejętne wykorzystanie ziem zmeliorowanych oraz na konieczność podniesienia na wyższy poziom techniczny urządzeń melioracyjnych.

Lepszemu wykorzystaniu użytków rolnych sprzyja szybki wzrost nawożenia. Dostawy nawozów mineralnych (w przeliczeniu na czysty składnik) w latach 1960—1973 wzrosły 5-krotnie. Pozwoliło to osiągnąć poziom 60,9 kg NPK na 1 ha gruntów ornych. Autor postuluje, aby w celu zwiększenia efektywności nawożenia mineralnego stosować nawozy na podstawie map zasobności gleb przy pomocy wyspecjalizowanych służb.

Wydaje się, że przy analizie tych kierunków intensyfikacji, szczególnie w dobie szybkiego postępu naukowo-technicznego, interesujące byłoby przeanalizowanie rozwoju najbardziej nowoczesnych metod melioracji: deszczowania, drenowania oraz systemów nawadniająco-odwadniających, zmian w strukturze nawożenia mineralnego oraz zmian w syste-

mach ochrony roślin. Właśnie te przemiany techniczno-produkcyjne są najbardziej charakterystyczne dla współczesnego etapu intensyfikacji produkcji rolnej.

Charakteryzując rozwój sił wytwórczych, autor poświęca dużo uwagi umacnianiu się bazy energetycznej rolnictwa radzieckiego, a w szczególności rozwojowi systemu maszyn rolniczych. Wskazuje na to, że chociaż w latach 1960—1973 energetyczne uzbrojenie pracy w rolnictwie radzieckim wzrosło 2,6 raza, to jednak niektóre kołchozy i sowchozy odczuwają jeszcze braki w mocach energetycznych. W strukturze bazy energetycznej obserwuje się tendencje do zwiększania się udziału traktorów i silników elektrycznych i zmniejszania udziału kombajnów i samochodów. Szczególnie szybko rośnie zużycie energii elektrycznej. Pomimo tego, że w latach 1960—1973 zużycie energii elektrycznej w rolnictwie radzieckim zwiększyło się 5,8 raza, to jednak w ogólnym bilansie udział rolnictwa jest wciąż niewielki i wynosi nieco ponad 5%. Wskaźnik zużycia energii elektrycznej jest szczególnie ważny, gdyż stanowi ona bazę dla wprowadzenia systemu maszyn w hodowli zwierząt.

Autor uważa, że rolnictwo radzieckie jest na etapie ulepszania już istniejącego systemu maszyn w produkcji roślinnej oraz tworzenia i wdrażania systemu maszyn do hodowli. Wprowadzanie systemu maszyn do produkcji warzącej, przestawianie jej na metody przemysłowe jest zasadniczym warunkiem zwiększenia efektywności całej produkcji rolnej. System maszyn wdrażany jest do produkcji rolniczej nie tylko w związku z koniecznością uzupełnienia odpływającej siły roboczej, ale przede wszystkim w celu zmniejszenia uciążliwości pracy rolnika i zwiększenia jej efektywności.

Por. Ignatowski, analizując podstawowe kierunki rozwoju materialno-technicznej bazy rolnictwa, zwraca uwagę na konieczność zwiększenia wymagań w stosunku do przemysłu dostarczającego rolnictwu środków produkcji zarówno pod względem ich ilości, jak i jakości.

Ważnym czynnikiem dynamizującym proces intensyfikacji produkcji rolniczej, polepszającym jej efektywność, jest postęp naukowo-techniczny. Z drugiej strony, rozwój procesu intensyfikacji stawia przed nauką coraz to nowe zadania w zakresie doskonalenia systemu maszyn, opracowania bardziej doskonałych sposobów nawożenia i ochrony roślin, wyhodowania nowych, bardziej wydajnych odmian roślin itp. Z punktu widzenia produkcji społecznej nauka staje się określoną częścią produkcji.

Autor zwraca uwagę na ścisłą zależność postępu naukowo-technicznego od stosunków społeczno-ekonomicznych, zwłaszcza w fazie wykorzystania wyników badań naukowych. W ZSRR w ciągu ostatnich 10 lat liczba pracowników naukowych w pionie Ministerstwa Rolnictwa wzrosła z 26,6 do 34,9 tys. osób, a w zakresie nauk rolniczych utworzono około 900 jednostek naukowo-badawczych. Uczni radzieccy mogą poszczycić się takimi osiągnięciami, jak wyhodowanie odmian słonecznika o zawartości tłuszczu ponad 50%, odmian pszenicy („Aurora” i „Kaukaz”), które w normalnej produkcji dają już plony ponad 50 q/ha, a na poletkach doświadczalnych 90 q/ha, odmian żyta „Wostok 1” dających plon 45 q/ha itp. Autor wskazuje, że w związku z szybkim rozwojem nauki konieczne jest ściślejsze zespolenie nauki z produkcją. Będzie to możliwe, jeśli zespoli się osiągnięcia postępu naukowo-technicznego z zaletami gospodarki socjalistycznej.

Szkoda, że autor omawiając problemy rozwoju nauki ogranicza się zasadniczo do osiągnięć w selekcji roślin, szczególnie zbóż. Bardzo interesujące byłoby rozpatrzenie np. osiągnięć i zadań nauki związanych z przechodzeniem na przemysłowe metody w produkcji zwierzęcej.

W związku z szybkim rozwojem bazy materialno-technicznej oraz coraz ściślejszym zespoleniem nauki i produkcji, w rolnictwie radzieckim zachodzą poważne zmiany w charakterze pracy rolnika, o czym świadczy wzrost wydajności pracy w latach 1965—1973: w kołchozach o 58,7%, a w sowchozach o 51,9%. W tym samym okresie liczba zatrudnionych w rolnictwie radzieckim zmalała o 2 mln osób. Jednym z poważniejszych więc problemów rzutujących na rozwój rolnictwa radzieckiego staje się racjonalne wykorzystanie siły roboczej. W związku z tym autor analizuje problemy całorocznych i sezonowych nadwyżek siły roboczej w niektórych rejonach kraju oraz wypowiada się na temat kierunków zmierzających do ich zmniejszenia.

W doskonaleniu społecznej produkcji wsi radzieckiej ważne miejsce zajmuje problem dalszej specjalizacji i rejonizacji produkcji rolniczej. Szczególną uwagę zwraca tu autor na problemy rozszerzenia produkcji zbóż oraz na doskonalenie rejonizacji i specjalizacji w produkcji zwierzęcej. Wskazuje także na tendencje do zmniejszania hodowli na działkach przyzagrodowych oraz na przyczyny i konsekwencje tego zjawiska. W latach 1966—1974 liczba trzody chlewnej hodowana na działkach przyzagrodowych zmniejszyła się o 4,6 mln sztuk, a bydła w latach 1966—1973 o 3,3 mln sztuk.

Szybki rozwój sił wytwórczych i pogłębianie się społecznego podziału pracy w rolnictwie przyspieszają proces uspołeczniania produkcji rolniczej, stwarzają konieczność ciągłego doskonalenia form jego organizacji i zarządzania. Przejawia się to w koncentracji produkcji w samych gospodarstwach oraz w łączeniu działalności gospodarczej szeregu kołchozów i sowchozów na bazie technologicznej lub terytorialno-produkcyjnej.

Autor wskazuje, że koncentracja ziemi ma swoje optimum. Potwierdzeniem tego jest fakt, że średni obszar użytków rolnych przypadających na 1 kołchoz w latach 1960—1973 zmniejszył się o 300 ha i ustabilizował na poziomie 6,3 tys. ha. Obecnie w ZSRR koncentracja i specjalizacja produkcji rolniczej rozwija się zasadniczo na bazie zjednoczeń terytorialnych oraz samodzielnych, wyspecjalizowanych, międzykołchozowych przedsiębiorstw.

Dużo uwagi w książce poświęca się analizie doskonalenia struktury agrarno-przemysłowej ZSRR. Autor jest zdania, że na obecnym etapie rozwoju kompleksu agro-przemysłowego najważniejsze znaczenie ma rozwój zjednoczeń terytorialnych. W perspektywie natomiast, gdy wewnątrz nich rozwinie się i ukształtuje specjalizacja, gdy wyrównają się poziomy wydajności pracy, wtedy na bazie tych zjednoczeń powinny powstać kompleksy agro-przemysłowe.

Druga część książki poświęcona jest doskonaleniu stosunków produkcji na współczesnej wsi radzieckiej. Charakter stosunków produkcji opiera się na formach własności podstawowych środków produkcji. Autor opierając się na analizie bogatego materiału faktograficznego charakteryzuje dwie formy własności w rolnictwie radzieckim oraz tendencje zmian w ich strukturze. W latach 1960—1973 powierzchnia użytków rol-

nych we władaniu sowchozów zwiększyła się z 217,6 do 349,6 tys. ha, a kołchozów zmalała z 295,7 do 197,0 tys. ha. Wartość środków produkcji w tym samym okresie wzrosła w sowchozach z 16,8 do 82,2 mln rubli, a w kołchozach z 19,7 do 84,7 mld rubli. Pociągnęło to za sobą zmiany w zatrudnieniu. W sowchozach liczba zatrudnionych w latach 1960—1970 wzrosła o 3,1 mln i osiągnęła 8,9 mln osób. Na proporcje dwóch form własności duży wpływ mają także przemiany wewnątrz własności spółdzielczo-kołchozowej, a w szczególności wzrost funduszy niepodzielnych. Autor uważa, że na obecnym etapie rozwoju stosunków produkcji w rolnictwie radzieckim spółdzielczo-kołchozowa forma własności nie przeżyła się i powinna być dalej rozwijana i doskonalona. W perspektywie, w warunkach bardziej rozwiniętego podziału pracy, kołchozy i sowchozy ulegną transformacji w kompleksy agro-przemysłowe, których zasadniczym członem będzie przemysł przetwórczy.

W dalszej części pracy prof. Ignatowski analizuje ekonomiczne stosunki kołchozów i sowchozów w systemie socjalistycznych stosunków produkcji. Stwierdza, że socjalistyczne społeczeństwo, rozszerzając system ekonomicznych związków miasta ze wsią, klasy robotniczej z chłopstwem, rolnictwa z całą gospodarką narodową, musi ponosić określone koszty. Wyrażają się one w zwiększaniu społecznych nakładów pracy na rozszerzenie produkcji żywności i surowców pochodzenia rolniczego. W warunkach szybkiego postępu naukowo-technicznego społeczeństwo może wpływać na akumulację w rolnictwie nie tylko bezpośrednio poprzez kierowanie nakładów na samo rolnictwo, ale także kierując nakłady na te gałęzie przemysłu, które wytwarzają środki produkcji dla rolnictwa. Nakłady na rolnictwo radzieckie w latach ósmej 5-latki stanowiły 23%, a w dziewiątej już 26% całości nakładów w gospodarce radzieckiej. W wyniku tego wartość środków trwałych w rolnictwie wzrosła 2,8-krotnie.

Rozpatrując stosunki produkcji i podziału autor dużo uwagi poświęca problemom planowego kształtowania struktury cen i działania mechanizmu cen w rolnictwie. Poddaje krytyce koncepcje prowadzące do wysuwania na pierwszy plan wśród stosunków ekonomicznych ceny jako warunku opłacalności i efektywności produkcji. Wskazuje, że proces formowania się wartości jest procesem obiektywnym, zależnym od warunków produkcji rolniczej. Rola ceny polega na tym, aby jak najbardziej wiernie odzwierciedlić ten obiektywny proces, stworzyć konieczne bodźce dla wzrostu produkcji i wpływać na kształtowanie się pożądanej struktury produkcji. W socjalizmie ceny na produkty rolnicze i środki produkcji dla rolnictwa odzwierciedlają nie tylko stosunki między producentami i społeczeństwem, ale również interesy klas i warstw. Bez uświadomienia tego nie można prawidłowo interpretować problemu cen.

Dużo miejsca poświęca także autor analizie kompleksowego planowania, kształtowania odpowiednich proporcji między przemysłem i rolnictwem, roli naturalnych i finansowych wskaźników w planach przedsiębiorstw oraz problemom rozrachunku gospodarczego. Szczególną uwagę zwraca na konieczność oparcia planowania na ekonomicznie uzasadnionych normatywach.

Analizę stosunków produkcji w rolnictwie radzieckim kończy autor przeglądem stosunków między kolektywem a jednostką. Wskazuje, że na

ich rozwój wpływają wszystkie stosunki społeczno-ekonomiczne, cały system praw ekonomicznych socjalizmu. Autor słusznie przestrzega zarówno przed fetyszyzowaniem roli bodźców materialnych, jak i ich niedocenianiem. Fetyszyzacja ich może doprowadzić do prób zastąpienia siły napędowej w rozwoju gospodarki socjalistycznej, jaką jest cały system stosunków społeczno-ekonomicznych, tylko stosunkami towarowo-pieniężnymi, a roli regulującej, jaką spełniają wszystkie prawa ekonomiczne socjalizmu, tylko prawem wartości. Aby to nie nastąpiło, musi być zachowana proporcja między bodźcami materialnymi i moralnymi.

Praca prof. Ignatowskiego jest udaną próbą gruntownej analizy złożonych procesów społeczno-ekonomicznych w rolnictwie radzieckim w warunkach budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego i materialno-technicznej bazy komunizmu. Rozważania w niej zawarte mogą być pomocne dla bliższego poznania i głębszego zrozumienia praw rządzących rozwojem rolnictwa socjalistycznego. Te względy przemawiają za tym, aby ją polecić uwadze nie tylko teoretyków, ale również praktyków interesujących się problematyką socjalistycznych przemian w rolnictwie.

ANTONI ŻABKO-POTOPOWICZ
Warszawa

F. LOM: DZIEJE NAUK EKONOMICZNYCH W ROLNICTWIE PRZED UKSZTAŁTOWANIEM SIĘ USTROJU SOCJALISTYCZNEGO¹

Książka ta jest jednym z nielicznych dzieł w literaturze europejskiej, obejmujących całość historii ekonomiki rolnictwa na świecie. Została ona oparta na około 400 pracach autorów czeskich i słowackich, jak również naukowców angielskich, francuskich, niemieckich, polskich, rosyjskich i włoskich. W celu omówienia dorobku z czasów dawniejszych, autor korzystał również z dzieł pisanych jeszcze po łacinie.

Książka składa się z jedenastu rozdziałów, w których kolejno omówiono: 1. Znaczenie i treść badań nad rozważaniami o charakterze ekonomicznym w gospodarstwie wiejskim. 2. Rozważania o charakterze ekonomicznym w okresie feudalizmu na terytorium obecnej Czechosłowacji przed powstaniem literatury dotyczącej gospodarstwa wiejskiego. 3. Powstanie dociekań ekonomicznych w literaturze encyklopedycznej z zakresu gospodarstwa wiejskiego. 4. Podstawowe zmiany w siłach wytwórczych i rozumowaniach ekonomicznych w drugiej połowie XVIII wieku. 5. Ekonomia rolnictwa w ramach nauk ekonomicznych w XVIII w. 6. Rozwój ekonomiki rolnictwa od drugiej połowy XVIII wieku do Artura Younga i Albrechta Thaera. 7. Początki racjonalnego gospodarstwa rolnego. Ekonomia rolnictwa jako część wiedzy i nauki rolniczej. 8. Powstanie ekonomiki rolnictwa jako samodzielnej dyscypliny w pierwszej połowie XIX wieku. 9. Druga fala intensyfikacji rolnictwa w okresie pomyślnej koniunktury w ustroju kapitalistycznym w XIX w. 10. Ekonomia rolnictwa od 1878 do 1914 r. 11. Ekonomia rolnictwa od początków XX w.

Książka ta napisana w języku słowackim, jest pierwszą pracą w czechosłowackiej literaturze naukowej, obejmującą całokształt dziejów ekonomiki rolnictwa i uwzględniającą szczególnie obszernie rodzimą twórczość w tej dziedzinie. Szczególną uwagę zwrócił autor zarówno na dzieje treści ekonomiki rolnictwa jak i metod, którymi ona się posługiwała.

Chronologia dziejów ekonomiki rolnictwa została oparta na społeczno-gospodarczym rozwoju ludzkości: od okresu niewolnictwa poprzez feudalizm, kapitalizm do socjalizmu. Dzięki temu udało się autorowi przedstawić ewolucję, jakiej uległa ekonomika rolnictwa, oraz jej kształtowanie się na tle przemian, które wносиło przechodzenie od jednej formacji

¹ František Lom: Dějiny predsocialistických ekonomických nauk v polnohospodárstve. Priroda. Bratislava 1976. s. 302.

ustrojowej do następnych, bardziej postępowych. Równocześnie zostały przedstawione czynniki niosące z sobą te przemiany. Szczególnie warto podkreślić są rozważania nad współzależnością między pierwszą rewolucją przemysłową a rozwojem formacji kapitalistycznej i wpływ tego procesu na treść ekonomiki rolnictwa, jak również analogiczne rozważania związane z drugą rewolucją przemysłową w końcu XIX wieku.

Cechą charakterystyczną omawianej pracy jest traktowanie rozważań nad dziejami ekonomiki rolnictwa na podstawie powstałych prac z jej zakresu jako nie wyczerpujących całości zagadnienia. Ekonomika rolnictwa kształtowała się, jak zaznacza autor, nie tylko przy biurku teoretyka, kształtował ją również praktyk na podstawie kumulujących się doświadczeń odziedziczonych po przodkach, często przez niego uzupełnianych. Położenie nacisku na ten właśnie aspekt stanowi szczególnie cenny wkład autora do dziejów ekonomiki rolnictwa. Stał się on możliwy dzięki uwzględnieniu materiałów archiwalnych i wnikaniu w kształtowanie się pewnych form organizacji gospodarstwa na tle wielowiekowych zabiegów praktycznych.

Nie mniej ważnym i wartościowym elementem w pracy jest metoda traktowania przedmiotu przyjęta przez prof. Loma: „badań nad rozwojem nauk ekonomicznych nie można oddzielić od historii rolnictwa i rozwoju technicznych nauk rolniczych, jak również w ogóle nauk technicznych”. Tego rodzaju podejściem jest nacechowana cała praca.

Reasumując rozważania związane z pracą prof. Loma należy stwierdzić, że: 1. Pozwala znacznie dokładniej, niż to mogliśmy dotąd, poznać dzieje rozwoju ekonomiki rolnictwa i to nie tylko w Czechosłowacji, ale i w innych krajach, w oparciu o rozwój społeczno-gospodarczy badanych społeczności. 2. Zastosowane metody opracowania przedmiotu mogą być przydatne i dla innych prac z tego zakresu. 3. Została wszechstronnie ujęta problematyka dziejów ekonomiki rolnictwa. 4. Wyjaśniono i sprostowano niektóre niesłuszne dotychczas ujmowane problemy z zakresu dziejów ekonomiki rolnictwa.

ELIZA KUREK

Instytut Ekonomiki Rolnej
Warszawa

VIII MIĘDZYNARODOWY KONGRES NAWOŻENIA MINERALNEGO

„NAWOŻENIE MINERALNE — URODZAJ — PRZYRODA” — pod takim hasłem odbył się w dniach 21—27 czerwca 1976 r. w Moskwie VIII Międzynarodowy Kongres Nawożenia Mineralnego. Wzięło w nim udział około 1300 uczestników z 35 państw. Oprócz delegatów z państw europejskich (reprezentacja najliczniejsza) byli również delegaci z Kuby, Wybrzeża Kości Słoniowej i Nigerii. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Kongresu był A.A. Golcow, zastępcą przewodniczącego A.M. Atjuszina, a generalnym sekretarzem I.K. Rjabczenko.

Udział polskich naukowców w Kongresie był duży; wyrażał się bowiem 56 informacjami o badaniach naukowych prowadzonych w instytutach i na uczelniach.

Referaty i dyskusje toczyły się na trzech plenarnych sesjach i w ośmiu wyodrębnionych sekcjach. Plenarne referaty i dyskusje dotyczyły spraw najogólniejszych, dzięki czemu nadano zarówno całemu Kongresowi jak i obradom odbywającym się w poszczególnych sekcjach charakter integrujący całość tematyczną Kongresu.

Na plenarne posiedzenia przygotowano 9 referatów:

1. Aktualna sytuacja i perspektywy nawożenia mineralnego w ZSRR (A.M. Atjuszina).
2. Produkcja nawozów mineralnych w ZSRR (W.M. Borisow).
3. Światowa produkcja i stosowanie nawozów mineralnych oraz ich rola w podwyższaniu efektywności produkcji rolnej dla zabezpieczenia żywności na kuli ziemskiej (Dż. Jelenicz, Jugosławia).
4. Rola nawożenia w podniesieniu jakości produkcji rolnej (S. Amberger, RFN).
5. Austriacka Rada Konsultacyjna w zakresie nawożenia — platformą jednoczącą przemysł i rolnictwo (W. Ruckebauer, Austria).
6. Wieloletnie doświadczenia w stosowaniu wysokich dawek nawożenia mineralnego i regulowania wydajności ziemi (G. Cooke, Wielka Brytania).
7. Teoretyczne podstawy nawożenia gleb (L. Gachon, Francja).
8. Zastosowanie izotopów w badaniach nad urodzajnością gleby i żywieniem roślin (I. Bruschar, Austria).
9. Chemizacja rolnictwa a ochrona przyrody (aktualna sytuacja i perspektywy międzynarodowej koordynacji badań naukowych w zakresie przeciwdziałania zagrożeniu środowiska środkami chemicznymi), (I.I. Sinjagin, ZSRR).

Każdy z tych 9 problemów przedstawionych uczestnikom Kongresu ma ogromne znaczenie w gospodarce wszystkich krajów. Trudno jest zatem określić ich hierarchię. Moim zdaniem największe zainteresowanie wzbudził referat I.I. Sinjagina dotyczący zagadnień chemizacji rolnictwa i ochrony przyrody. Autor bardzo plastycznie przedstawił problematykę nurtującą cały świat, dlatego szerzej omówię ten referat.

Postęp w rolnictwie światowym w ostatnich latach uwarunkowany był przede wszystkim wzrostem poziomu nawożenia mineralnego. Prognozy dotyczące światowej produkcji nawozów sztucznych informują o potrzebie dynamicznego wzrostu ich produkcji, która wynika z konieczności wyżywienia wzrastającej liczby ludności. W tym kontekście pojawiają się wypowiedzi o ujemnym wpływie wysokiego poziomu nawożenia mineralnego na otaczające nas środowisko. Nauka światowa dysponuje już wynikami badań z tej dziedziny. Reasumując je, można stwierdzić, że w pewnych przypadkach stosowanie nawozów mineralnych może wpływać ujemnie na środowisko. Jednakże ten ujemny wpływ jest nieporównywalny z korzyściami

stosowania nawożenia mineralnego, wyrażającymi się wysokimi plonami. Z badań amerykańskich wynika, że zanieczyszczanie wód spowodowane nawozami mineralnymi i organicznymi stanowi zaledwie kilka procent w sumie ogólnych zanieczyszczeń. Co więcej, należy podkreślić, że nawozy wpływają również na oczyszczenie środowiska poprzez wzrost masy zielonej (asymilacja).

Z drugiej strony, światowa literatura ilustrująca wyniki doświadczeń z tego zakresu informuje o pewnych ujemnych następstwach stosowania nawozów mineralnych na otaczające środowisko. Szkodliwy dla środowiska wpływ stosowania nawozów mineralnych spowodowany jest błędami popełnianymi w praktyce ich stosowania.

Autor referatu postuluje utworzenie przy Międzynarodowym Centrum Nawożenia Mineralnego specjalnej Międzynarodowej Komisji Ochrony Środowiska. Komisja ta powinna opracować plan międzynarodowych badań, ustalając jednolitą ich metodykę, oraz skoordynować badania będące już w toku i według tak opracowanego programu podjąć badania następujących zagadnień.

- Określenie rozmiarów stopnia zanieczyszczeń wód w rzekach i w jeziorach substancjami zawartymi w nawozach mineralnych przy zastosowaniu różnych dawek nawożenia mineralnego. Badania powinny być prowadzone w zróżnicowanych warunkach glebowych, klimatycznych i agrotechnicznych. Ocena wpływu nawożenia mineralnego w porównaniu z oceną innych czynników kształtujących hydrobiocenozę. Opracowanie metod (usunięcia zanieczyszczeń) oczyszczania wód.

- Badanie wpływu różnych form nawozów mineralnych i organicznych na stopień zanieczyszczenia wód i atmosfery oraz samej gleby, zwłaszcza w suchych rejonach świata. Zorganizowanie dużej liczby badań dotyczących przemieszczania i przekształceń substancji odżywczych nawożonych gleb w celu opracowania metod umożliwiających regulowanie tymi procesami.

- Określenie rozmiarów stopnia zanieczyszczenia atmosfery tlenkami azotu i amoniakiem przy różnych technologiach stosowania nawozów mineralnych (dawki i rodzaje nawozów). Opracowanie metod usuwania i unieszkodliwiania wpływów tych zanieczyszczeń na otaczające środowisko.

- Ocena znaczenia zmianowań i innych czynników agrotechnicznych na zmniejszenie wpływu niekorzystnych zmian w glebie wynikających z wysokich dawek nawozów.

- Badanie wpływu poszczególnych grup roślin na oczyszczanie atmosfery i hydrosfery przy różnych poziomach nawożenia.

- Opracowanie metod krańcowego (dopuszczalnego) poziomu stosowania dawek nawozów, zwłaszcza azotowych. Równocześnie dokładne badanie „łosów” azotanów, które wymywane są z gleby do wody gruntowej.

- Opracowanie chemicznych i biologicznych metod unieszkodliwiania i wykorzystywania nawozowych składników pokarmowych, wymywanych do wód gruntowych a następnie do rzek i jezior.

Głównym celem tych badań będzie uzasadnienie słuszności rozwoju chemizacji rolnictwa jako głównego czynnika wpływającego na rozmiary produkcji żywności dla zwiększającej się liczby ludności świata.

Poza obradami plenarnymi toczyły się dyskusje w 8 sekcjach. Chociaż każdy z delegatów określił swoje uczestnictwo w interesującej go tematyce, to jednak organizatorzy zadbali o to, aby uczestnicy mieli możliwość dowolnego wyboru wysłuchania dyskusji i doniesień także w innych sekcjach.

W I sekcji główna problematyka była następująca: teoretyczne podstawy żywienia roślin i światowa praktyka efektywnego stosowania nawozów mineralnych i organicznych. Na sekcję tę przygotowano 68 referatów i doniesień z badań naukowych, w tym 12 z Polski. Referaty informowały przede wszystkim o wynikach badań nad efektywnym stosowaniem nawozów mineralnych pod różne kultury, a więc: rośliny zbożowe, przemysłowe, pastewne, ziemniaki, warzywa, kwiaty, rośliny sadownicze i jagody, subtropikalne, cytrusowe, kwiaty i inne rośliny ozdobne. W oddzielnych referatach omówiono również zagadnienia efektywności nawożenia ryżu, trzciny cukrowej, roślin cytrusowych, goździków amerykańskich, a nawet topoli.

Przygotowane ze strony polskiej referaty obejmowały także wyniki badań nie tylko podstawowych roślin, ale również i specjalistycznych. Przykładowo wymienię referat M. Fotymy i H. Grzeszkiewicza pt. „Optymalny stosunek azotu do fosforu przy nawożeniu ziemniaka w warunkach Polski”, oraz referat M. Ostrowskiego pt. „Wpływ wysokich dawek nawozowych na plony nasion kapusty”.

Zagadnienia postępu w technologii stosowania nawozów mineralnych były przedmiotem obrad II sekcji, na którą przygotowano 13 referatów, w tym 4 z Polski. Omówiono w nich technologię stosowania nawozów mineralnych w warunkach gleb nawadnianych i nienawadnianych oraz na glebach osuszonych i zerodowanych. Oddzielne referaty poświęcono zagadnieniom stosowania nawozów płynnych, nawozów mieszanych oraz technologii stosowania nawozów mineralnych łącznie z pestycydami i innymi środkami chemicznymi. W pewnym stopniu odrębną grupę tematyczną stanowiły referaty dotyczące mechanicznego wysiewu nawozów mineralnych pod różne kultury rolne oraz budowy maszyn stosowanych przy nawożeniu. Sprecyzowano wymagania w kierunku ulepszania ich konstrukcji, aby zapewniały równomierny rozsiew nawozów. Omówiono również charakterystyczne cechy technologii stosowania nawozów mineralnych pod jednoroczne i wieloletnie kultury w uprawie polowej i pod osłonami. Wiele uwagi poświęcono zagadnieniom technologii prac związanych z transportem nawozów (ładowanie i rozładowywanie), a także z właściwym ich przechowywaniem.

Sekcja III obradowała nad zagadnieniami agrochemicznych usług dla rolnictwa. Referaty (32, w tym tylko 1 z Polski) i dyskusje w większej mierze skupiały się w dwóch kręgach tematycznych. Pierwszy z nich dotyczył zasad organizacji prac służby agrotechnicznej dla rolnictwa. Omawiano tu zasady organizacji prac laboratoryjnych, typy laboratoriów i ich nowoczesne wyposażenie potrzebne do przeprowadzania w skali masowej analiz jakości gleb i produktów rolnych, zasady upowszechniania zaleceń w zakresie efektywnego stosowania nawożenia mineralnego. Poza tym sprecyzowano zadania i kierunki prac, jakie powinny być podejmowane przez stacje bądź ośrodki agrotechniczne w celu uzyskiwania wysokiej efektywności nawożenia mineralnego. Z naszej strony przygotowano referat pt. „Teoretyczne podstawy systemu doradztwa w zakresie stosowania nawożenia mineralnego w Polsce” (M. Fotyma). Poza tym o zasadach organizacji służby rolnej w swoich krajach obszernie informowały doniesienia z NRD, Bułgarii, ZSRR i Węgier, natomiast o chemicznych metodach laboratoryjnych informowały materiały z ZSRR, Francji i Hiszpanii.

Drugi krąg tematyczny III sekcji dotyczył wykorzystania elektronicznej techniki obliczeniowej do określania zapotrzebowania na nawozy mineralne i opracowywania zaleceń ich stosowania (w różnych warunkach produkcyjnych) oraz omawiano zagadnienia automatyzacji w badaniach laboratoryjnych. W tym zakresie prezentowali swoje naukowe doświadczenia: Szwajcaria, Węgry, ZSRR i NRD. Było również kilka wspólnych, międzynarodowych opracowań z państw socjalistycznych.

Obrady IV sekcji dotyczyły zagadnień chemizacji rolnictwa i ochrony środowiska. Zainteresowanie tą dziedziną było bardzo duże, przygotowano 35 referatów, w tym 7 z Polski. Główny nurt podnoszonych spraw i przebiegu dyskusji dotyczył teoretycznych badań i praktyki zapobiegania skażeniu środowiska środkami chemicznymi oraz metod kontroli gromadzenia i przemieszczania się w glebie związków chemicznych. W kilku referatach dokonano analizy bilansu składników mineralnych na różnych glebach i w różnych warunkach klimatycznych. Zasięg informacji w tym zakresie był szeroki, obejmował nawet gleby pustynne (Egipt). Równocześnie doniesienia naukowe informowały o czynnikach (płodozmian, technika stosowania nawozów) kształtujących przemieszczanie się składników pokarmowych w glebie, wskazując na możliwości regulowania tymi procesami.

W V sekcji obrady dotyczyły zagadnień nawożenia mineralnego, głównie w kontekście jakości uzyskiwanych plonów. Zainteresowanie tą dziedziną było największe, przygotowano bowiem łącznie 64 referaty i komunikaty, w tym 20 z Polski. Najobszerniej omawiano te zagadnienia w odniesieniu do pszenicy, ziemniaków i buraków cukrowych. O każdej z tych roślin przygotowano więcej niż 10 doniesień naukowych. Dotyczyły one głównie spraw agrochemicznych, a więc wpływu różnych dawek azotu na skład chemiczny plonów przy różnych technologiach uprawy oraz azotu na tle zmiennych relacji $P_2O_5:K_2O$ w różnych warunkach uprawy dla różnych odmian. Zagadnienia te omawiano w powiązaniu ze szkodnikami i chorobami tych roślin. W odniesieniu do buraków cukrowych analizowano wyniki produkcji na deszczowanych polach. Przygotowano również referat o specyfice dokorzeniowego wprowadzania mikroelementów i ich wpływu na plon buraka cukrowego (Jugosławia). Kilka referatów poświęcono wpływowi nawożenia mineralnego na poziom i jakość plonów roślin pastewnych w uprawie polowej oraz traw pastewnych z pastwisk. Naukowcy z Kuby informowali o wynikach badań dotyczących wpływu systematycznego koszenia i nawożenia mineralnego na poziom plonów i jakość pastwiskowych traw tropikalnych.

W kręgu zainteresowań uczestników tej sekcji znalazły się poza podstawowymi uprawami, jak kukurydza i rośliny przemysłowe, również warzywa (kalafior, szpinak) oraz winogrona i inne owoce. Na przykład przedstawiciel z Włoch zaprezentował wyniki badań dotyczących wpływu wapnowania na jakość pomarańcz na glebach wulkanicznych.

W tym miejscu chciałam zwrócić uwagę na brak zainteresowania — zarówno w referatach jak i doniesieniach — bardzo ważną z punktu gospodarczego dla nas rośliną, a mianowicie żytem. Co prawda, uprawą żyta zainteresowane są w zasadzie tylko trzy kraje: Polska, NRD i ZSRR, i chociaż każdy z nich włączył się aktywnie do obrad Kongresu, to jednak żaden nie podjął tematyki żyta.

W tematyce sekcji V były również opracowania z zakresu metod badań agrotechnicznych, oraz stosowanych metod statystycznych. Z zakresu wykorzystania metod statystycznych na uwagę zasługuje referat pt. „Stosowanie analizy regresji do określania zależności pomiędzy zawartością protein białka i skrobi w ziarnie pszenicy ozimej” (B.P. Tołstousow, ZSRR).

Tematyka sekcji VI była szeroko zarysowana, aczkolwiek referatów nie przygotowano zbyt dużo (23, w tym tylko 1 z Polski). Obejmowały one obszernie zagadnienia ujęte z punktu widzenia makroekonomicznego. Obrady tej sekcji dotyczyły ekonomiki produkcji i stosowania nawożenia mineralnego, wyników badań nad obniżaniem kosztów własnych produkcji nawozów mineralnych, ekonomiki transportu i przechowywania płynnych nawozów mineralnych oraz zagadnień efektywności różnych form agrochemicznej obsługi rolnictwa. Głównie zainteresowanie uczestników skoncentrowane było na problemach prognozowania rozwoju przemysłu nawozów mineralnych oraz na doskonaleniu metodyki określenia ekonomicznej efektywności nawożenia mineralnego i optymalizacji jego wykorzystania. Ciekawe były opracowania: I. Garmaniaka (Czechosłowacja) na temat energetycznej pojemności produkcji nawozów mineralnych oraz zbiorowe opracowanie radzieckie dotyczące efektywności ośrodków gospodarczych i międzygospodarczych, zajmujących się chemizacją w kołchozach i sowchozach.

W tej grupie makroekonomicznych problemów nawozowych znalazły się również zagadnienia bardzo specjalistyczne, np. „Ekonomika badania stosowania nawożenia mineralnego pod poziomki” (Hiszpania), czy też „Ekonomika stosowania nawożenia mineralnego w eukaliptusowych lasach Portugalii”.

W pewnym stopniu odrębny krąg tematyczny w tej sekcji stanowiły referaty dotyczące ekonomiki efektywności nawożenia mineralnego pod różne uprawy. I w tym przypadku najszersze omawiano efektywność nawożenia mineralnego stosowanego pod pszenicę. Z punktu widzenia przydatności prezentowanych wyników badań dla polskich warunków, istotne było doniesienie dotyczące metodycznych podstaw określania ekonomicznej efektywności i rentowności stosowania nawożenia azotowego w warunkach produkcyjnych (M. Sznee, NRD). W referacie tym autor proponuje zastosowanie tzw. „współczynnika działania nawozów mineralnych” do określania efektywności nawożenia. Wydaje się, że propozycja ta jest warta przedyskutowania w odniesieniu do branych pod uwagę czynników plonotwórczych oraz do modelu stosowanych przez autora funkcji.

Obrady VII sekcji dotyczyły głównie technologii produkcji różnych form i rodzajów nawozów mineralnych. Podstawę do dyskusji stanowiło 36 referatów, w tym 6 z Polski. Referaty i doniesienia naukowe informowały uczestników o nowych kierunkach rozwoju technologii produkcji szerokiego asortymentu nawozów mineralnych, ale również i o metodach kontroli jakości nowych nawozów oraz o stronie organizacyjnej ich produkcji.

Zastosowanie techniki atomowej w chemizacji rolnictwa było przedmiotem obrad VIII sekcji, na którą przygotowano 30 referatów, w tym tylko 1 z Polski. Referaty te dotyczyły najnowszych metod stosowania techniki jądrowej w badaniach systemu roślina-gleba-nawożenie.

Referaty i doniesienia przedstawione na Kongresie miały w wielu przypadkach charakter specjalistyczny, wobec tego przydatność poszczególnych tematów dla uczestników była różna. Główna ich wartość polegała na poznawczym charakterze i poszerzeniu horyzontów wiedzy.

Kongresu o tak ogromnym zasięgu tematycznym nie można poddać syntetycznej ocenie, ponieważ nikt nie był w stanie uczestniczyć we wszystkich posiedzeniach, które toczyły się równolegle. Niemniej jednak istotny cel, który powinien cechować każdy kongres, a mianowicie: wymiana doświadczeń, rozszerzenie zainteresowań i inspiracje kierunków badań, został — w moim odczuciu — w pełni spełniony.

Następny Kongres odbędzie się w 1980 r. w Stanach Zjednoczonych.

KSIAŻKI EKONOMICZNO-ROLNICZE

BARDIN I.A.: Metodologičeskie woprosy sielskochozajstwiennoj nauki (Metodologiczne problemy nauki rolniczej). Moskwa 1975, Wysszaja Szkoła, s. 144.

Praca dotyczy metodologicznych zagadnień agronomii — jednej z wiodących nauk rolniczych. Szczególną uwagę zwrócono na analizę specyficznych sił wytwórczych w rolnictwie oraz praw ich rozwoju. Ukazano przy tym twórcze powiązania pomiędzy filozofią i agronomią. Autor dowodzi jednocześnie, że konieczne jest rozwijanie umiejętności konkretnego wykorzystywania dialektyki przy poznawaniu agronomii oraz przodującej praktyki rolniczej. Produkcję rolniczą potraktował jako obiektywny proces oraz wynik aktywnej działalności rolników. Omawiając związki zachodzące między agronomią i filozofią uwypuklił dialektyczne treści oraz wykorzystywanie w praktyce praw rządzących rozwojem rolnictwa, chodzi bowiem o analizę konkretnych zjawisk i sytuacji w produkcji rolniczej. W szczególności chodzi o dialektyczne podstawy rozwoju przodującej praktyki rolniczej oraz kryteria nowatorskiej działalności mającej na celu podnoszenie efektywności upraw.

Praca ta, przeznaczona dla studiów specjalistycznych, zaopatrzona jest w bogatą literaturę przedmiotu (143 pozycje).

BUJAK F. Wybór pism, t. I: Nauka, społeczeństwo, historia; t. II: Z dziejów społecznych i gospodarczych Polski X—XX w. Warszawa 1976, PWN, t. I s. 835, t. II s. 416.

Ukazał się obszerny, dwutomowy wybór pism Franciszka Bujaka (1875—1953) z komentarzami, przypisami i pod ogólną redakcją H. Madurowicz-Urbańskiej. Został on poprzedzony obszernym wstępem pt.: „Franciszek Bujak — a nowy kształt historii” pióra tejże autorki. Omówiła ona działalność i poglądy Bujaka oraz podała szczegółową bibliografię jego prac z lat 1896—1949.

W tomie I zamieszczono życiorys, oparty na autobiografii Bujaka oraz wybór z jego pism poświęconych naukom społecznym. W tymże tomie zawarto liczne wypowiedzi związane ze wsią, jej rozwojem i stosunkami społecznymi.

Tom II obejmuje materiały dotyczące historii, geografii historycznej i polityki gospodarczej Polski X—XX w. M.in. zamieszczono opracowanie „Wies zachodniogalicyska u schyłku XIX w.”.

W wyborze pism Bujaka starano się zebrać te prace, które najbardziej charakteryzują jego poglądy na dzieje społeczno-gospodarcze Polski oraz stanowią zwarte grupy tematyczne, dotyczące m.in. metod monograficznych badań socjograficznych, badań cen, stosunków kredytowych oraz uwidaczniają jego postawę jako historyka.

Należy zaznaczyć, iż w latach 1926—1929 F. Bujak był organizatorem i pierwszym kierownikiem Wydziału Ekonomiki Rolnej Drobnych Gospodarstw Wiejskich PINGW. Zainicjował też Serię Prac Społeczno-Gospodarczych Biblioteki Puławskiej, redagując i zaopatrując wstęпами wiele jej pozycji.

CHOŁOD N.I.: Regressionnoje planirowanije sielskochozajstwiennowo proizwodstwa (Planowanie produkcji rolniczej przy pomocy współczynnika regresji). Minsk 1976, Izdat. Uradżaj, s. 64.

Autor zapoznaje czytelnika z podstawami teorii związków korelacyjnych zachodzących w rolnictwie. Wyłożył on teoretyczne zasady i sposoby stawiania, rozwiązywania i analizy zależności wskaźnika od czynników produkcyjnych. Na przykładach pokazał też korelacyjne współzależności pomiędzy wydajnością produkcji a jej kosztami.

Po krótkim ogólnym wprowadzeniu do tematu, autor w sposób zwarty i syntetyczny, posługując się statystyką matematyczną i odpowiednio dobranymi liczbami (zarówno w treści jak i w załączniku), wprowadza w następujące zagadnienia: funkcjonalne i korelacyjne związki oraz współzależności pomiędzy czynnikami produkcyjnymi, przyrodniczymi, ekonomicznymi i organizacyjnymi; stawianie za-

dań i statystyczne charakterystyki poszczególnych czynników; posługiwanie się metodą najmniejszych kwadratów; omówienie czynników wytwórczych oraz funkcji wyznaczających ekonomiczne związki zachodzące w wytwórczości rolniczej; współzależności między urodzajnością zbóż, ziemniaków i warzyw a produktywnością hodowli bydła. W czterech załącznikach przedstawiono te współzależności obliczone dla lat 1967—1973.

Praca jest przeznaczona dla potrzeb aktywu kierowniczego, specjalistów zatrudnionych w kołchozach i sowchozach oraz w szkolnictwie wyższym.

CZYSZKOWSKA-DĄBROWSKA J., SMOLEŃSKI Z.: Rozwój rolniczych spółdzielni produkcyjnych i ich perspektywy. Warszawa 1976, PWRiL, s. 171.

Autorzy podjęli próbę przedstawienia zmian, które zaszły w formach organizacyjno-społecznych i w ekonomice spółdzielni produkcyjnych w Polsce, jak również przyczyn wpływających na pobudzanie bądź hamowanie rozwoju ruchu spółdzielczego. Zanalizowali też trudności i dotychczasowe osiągnięcia.

Po krótkim wstępie, w którym omówiono znaczenie i rozwój spółdzielczości, scharakteryzowano formy organizacyjne i prawne w okresach: I — tworzenia spółdzielni parcelacyjno-osadniczych (1945—47), II — kształtowania się zasad organizacyjnych spółdzielni produkcyjnych (1948—55), III — poszukiwania nowych form organizacyjnych (1956—60), IV — umacniania się spółdzielni produkcyjnych (1961—70), V — liberalizacji form organizacyjno-statutowych i poszukiwania prostych form spółdzielczych po 1971 r. Rozdział ten zamknięto oceną zmian w formach organizacyjno-statutowych w latach 1945—1976. Zmiany w modelu społeczno-ekonomicznym RSP przeanalizowano z uwzględnieniem składu społecznego członków, samorządności, kierownictwa fachowego, organizacji i zasad opłaty pracy, roli gospodarki przyzagrodowej, sytuacji bytowej i socjalno-kulturalnej spółdzielców, współpracy ze wsią indywidualną, pomocy państwa w kształtowaniu społeczno-ekonomicznego modelu RSP oraz zbliżania się tego modelu do przedsiębiorstwa państwowego. Zwrócono również uwagę na postęp techniczny i modernizację gospodarki zespolowej, poruszając zagadnienia gospodarowania ziemią, wyposażenia w środki trwałe, zasobów roboczych, intensyfikacji i specjalizacji produkcji rolniczej, produkcji pozarolniczej oraz wyników ekonomicznych uzyskiwanych przez RSP.

Za materiał porównawczy mogą służyć doświadczenia ruchu spółdzielczości produkcyjnej w krajach socjalistycznych i niektóre formy gospodarowania zespolowego w rolnictwie krajów kapitalistycznych.

W końcowym rozdziale autorzy rozważyli perspektywy i możliwości spółdzielczej drogi przebudowy rolnictwa, przedstawiając ograniczone możliwości rozwoju gospodarki indywidualnej, ekonomiczne i społeczne przesłanki uspołdzielczania rolnictwa oraz rolę różnych form kooperacji w procesie socjalistycznej przebudowy rolnictwa.

Praca, zaopatrzona w odpowiednie dane liczbowe, jest przeznaczona dla działaczy gospodarczych, służby rolnej oraz słuchaczy wyższych i średnich szkół rolniczych.

DEBUS L.: Voraussetzungen für die Wirksamkeit internationaler Rohstoffabkommen, abgeleitet aus den Erfahrungen mit den Weltzuckerabkommen (Warunki skuteczności międzynarodowych porozumień w sprawie surowców na przykładzie doświadczeń światowych umów cukrowych). Hannover 1976, A. Strothe, s. 388.

Praca ta, wykonana w Instytucie Polityki Agrarnej i Nauki o Rynku Rolnym Uniwersytetu w Hohenheim, ukazała się w 66 zeszytach specjalnym czasopiśmie „Agrarwirtschaft”. Zgodnie z tytułem, przeważająca część rozważań dotyczy międzynarodowych umów odnoszących się do cukru, jego produkcji, rynków zbytu, cen itp. Autor ujął zagadnienie retrospektywnie, rozpoczynając od omówienia pierwszej konwencji z 1864 r. i poprzez lata następne do 1974 r. prześledził odnawianie, uzupełnianie i realizowanie umów cukrowniczych. Zarówno we wstępie jak i w dalszej części wywodów wprowadza czytelnika w ogólne zagadnienia związane z międzynarodową gospodarką surowcową oraz zawieranymi w związku z tym umowami w skali międzynarodowej. Omówił powstawanie, cele, postępowanie i działalność karteli surowcowych na przykładzie cukru. Przełomowymi datami były lata przed I Wojną Światową, wielki kryzys w okresie międzywojennym, następnie lata po II Wojnie Światowej z dość szczegółowymi zmianami, które zachodziły na skutek międzynarodowej polityki gospodarczej. Dane liczbowe odnoszące się do produkcji oraz cen cukru doprowadzono do 1973/74 r.

Autor omówił również inne umowy surowcowe oraz ich założenia, wyprowadził też wnioski związane z działaniem tych umów, głównie w zakresie eksportu.

Publikację zaopatrzone w zestawienia liczbowe, wykresy oraz literaturę przedmiotu (z podziałem na pozycje dotyczące cukru oraz innych surowców).

FAO: Rapport et perspectives sur les produits 1975—1976 (FAO: Sprawozdanie i perspektywy dotyczące produktów rolniczych za okres 1975—1976). Rome 1976, Organisation des Nations Unies pour l'Alimentation et l'Agriculture, s. 191.

Kolejne sprawozdanie dotyczące stanu produkcji rolniczej w 1975—1976 r. oraz dalszych jej perspektyw na 1976/77 r. Na podstawie uzyskanych materiałów można zauważyć, że w skali światowej zaznaczył się wzrost wymiany handlowej artykułów rolniczych przy jednoczesnym niewielkim zmniejszaniu dochodów pochodzących z eksportu. Nastąpiło pewne polepszenie sytuacji żywnościowej w krajach rozwijających się. Zwiększyło się w tych krajach m. in. spożycie cukru, spadło ono natomiast po raz pierwszy od II Wojny Światowej w krajach kapitalistycznych oraz prowadzących gospodarkę centralnie planowaną. Zmniejszyły się w tym okresie zasoby kawy, kakao, włókien i kuczuku. Tendencja niżkowa cen artykułów rolniczych która miała miejsce w końcu 1974 r., uległa zmianie w kierunku stabilizacji lub wzrostu tych cen w III kwartale 1975 r. Wykazywała ona duże wahania w następnych kwartałach 1975 i 1976 r. oraz w poszczególnych krajach. Wzrost ten zaznaczył się przede wszystkim we Włoszech, Wielkiej Brytanii, Japonii oraz Ameryce Łacińskiej. Perspektywy krótkoterminowe na 1977 r. wskazują na możliwości polepszenia sytuacji w zakresie zwiększenia produkcji oraz rozporządzalnych zasobów artykułów rolniczych.

Zmiany obserwowane w 1975 i 1976 r. mogą prowadzić do przewidywań, że zwiększy się aktywność ekonomiczna, nastąpi też wzrost dochodów konsumentów i popytu na artykuły rolnicze w II połowie 1976 r. i w 1977 r.

Na sytuację produkcji rolniczej wpływają w dużym stopniu inicjatywy gospodarcze i polityczne oraz narady międzynarodowe. Do ważniejszych należały Konferencja ONZ dotycząca handlu i rozwoju (Nairobi 5—31. V. 1976 r.), wielostronne negocjacje handlowe GATT, Konferencja w Paryżu (16—19. XII. 1975 r.) w sprawie międzynarodowej współpracy ekonomicznej oraz porozumieniu międzynarodowe w zakresie kawy, kakao, zbóż, cukru, włókien i kauczuku.

W części II przedstawiono dane liczbowe wraz z objaśnieniami dotyczącymi sytuacji i perspektyw rozwojowych podstawowych produktów żywnościowych, artykułów konsumpcyjnych, używek oraz surowców rolniczych.

Finansy i kredyt w systemie chłojazstwiennowo raseziota sowchozow i kołchozow (Finanse i kredyt w systemie rozrachunku gospodarczego sowchozów i kołchozów). Moskwa 1976, Izdat. Finansy, s. 155.

Praca zbiorowa, wykonana w Naukowo-Badawczym Instytucie Finansów, mająca charakter monografii. Tematyka jej dotyczy zagadnień związanych z dalszym doskonaleniem i pogłębianiem rozrachunku gospodarczego w sowchozach i kołchozach oraz wzrastającej roli finansów i kredytu. Szczególną uwagę zwrócono na reprodukcję środków stałych i obrotowych, podnoszenie efektywności oraz wykorzystywanie jej do powiększania roli zysku w ich tworzeniu. Prowadzenie analizy rezerw powinno służyć do obniżenia kosztów, a jednocześnie do podnoszenia rentowności. Główny temat rozważań to doskonalenie podziału zysków i wykorzystywanie ich pobudzającej roli przy rozwijaniu produkcji społecznej. Dlatego też duży akcent położono na problemy podnoszenia znaczenia finansów w ogóle oraz rozrachunku gospodarczego w zarządzaniu rolnictwem, a zysku w popieraniu i rozwijaniu produkcji rolniczej. Inne istotne problemy omawiane w tej pracy to finansowanie i kredytowanie nakładów na rozszerzoną reprodukcję w sowchozach i kołchozach oraz zagadnienia płac. W treści zamieszczono zestawienia tabelaryczne z lat 1964—1974, w których sporo danych liczbowych zaczerpnięto z materiałów Ministerstwa Rolnictwa ZSRR.

Praca ta jest przeznaczona dla pracowników aparatu finansowo-kredytowego i zarządzającego rolnictwem oraz dla ekonomistów w sowchozach i kołchozach.

KOCIK L.: Przeobrażenia funkcji współczesnej rodziny wiejskiej. Wrocław 1976, Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN, s. 130.

Zeszyt 39 Prac Komisji Socjologicznej PAN zawiera skrót opracowania raportu pt. „Przeobrażenia systemu wartości i funkcji rodziny wiejskiej pod wpływem procesów industrializacji i urbanizacji”. Temat ten został przygotowany w wyniku ba-

dań prowadzonych w ramach realizacji przez Instytut Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, problematyki węzłowej 1.1.2.2. „Przewidywane zmiany we wzorach konsumpcji, potrzebach kulturalnych i systemie wartości społeczeństwa polskiego”.

Badaniami przeprowadzonymi w okresie 1966—1971 objęto 4 wsie (Pleśna, Rzuchowa, Szczepanowice i Lubinka) oddalone o 8—10 km od Tarnowa, będącego dla mieszkańców tych wsi jedynym ośrodkiem powiązań z przemysłem i miastem poprzez pracę.

Autor omówił na wstępie socjologiczne aspekty badań nad rodziną oraz teoretyczne, metodologiczne i praktyczne zagadnienia pracy w kontekście podstawowych cech badanego środowiska. Następnie scharakteryzował materialne i obyczajowe tło życia badanych rodzin, ich funkcje gospodarcze, prokreatywne, wychowawcze, zabezpieczające (spadki, posagi) oraz integracyjno-ekspresyjne (kształtowanie i ekspresja osobowości pod wpływem obecnej cywilizacji).

Końcowy rozdział dotyczy dysharmonii kulturowej jako wyrazu procesu urbanizacji wsi oraz jej podłoża społeczno-kulturowego.

KRUGLAK B. S.: Efektywność koncentracji kapitałnych włożeń w sielskim choziajstwie (Efektywność koncentracji podstawowych nakładów na rolnictwo). Moskwa 1976 Izdat. Ekonomika, s. 141.

Przedmiotem publikacji są teoretyczne i praktyczne aspekty reprodukcji głównych środków przeznaczonych na rolnictwo oraz zagadnienia związane z zaopatrzeniem w nie przedsiębiorstw rolnych. W pracy uzasadniono zalecenia w sprawie doskonalenia sposobów planowania nakładów oraz analizy efektywności ich koncentracji na poszczególne gałęzie produkcji rolniczej. Motyw przewodni rozważań autora stanowi — ogólnie rzecz biorąc — różnie pojęta efektywność. Jest ona czynnikiem decydującym poczynać w każdej dziedzinie działalności, a więc przy ocenie nakładów na uprawę roli i roślin (w tym warzywnictwo), melioracje i nawadnianie, hodowlę (w tym drobiarstwo), elektryfikację itd. Autor uwzględnił zarówno sprawy zasadnicze, jak wielkość nakładów, ich opłacalność, zwrot oraz technikę i sposoby normowania nakładów. Operuje przy tym wieloma danymi liczbowymi oraz wzorami i metodami ich stosowania.

Krzysztof Kluk — przyrodnik i pisarz rolniczy. Wrocław 1976 Zakł. Narod. im. Ossolińskich, s. 372. Monografie z Dziejów Nauki i Techniki.

Na monografię poświęconą życiu, działalności i poglądom Krzysztofa Kluka (1739—1796) złożyły się opracowania obrazujące jego osobowość i dorobek naukowy.

Część pierwszą otwiera artykuł pióra Stefana Inglota, pt. „Krzysztof Kluk — uczony i prekursor naukowego rolnictwa”. Zamieszczono w nim krótką biografię (zarysowaną na tle rozwoju rolnictwa i wiedzy rolniczej II połowy XIX w.) oraz scharakteryzowano myśl ekonomiczno-rolniczą Kluka, przedstawioną w jego rozważaniach „O rolnictwie” (wyd. w 1779 r.). Dalszy dorobek Kluka, którego poglądy stały się podwaliną nowoczesnego rolnictwa w Polsce, omówiono w rozdziałach dotyczących jego prac w zakresie leśnictwa, ochrony przyrody i systematyki roślin, weterynarii, pszczelarstwa, mineralogii, pedagogiki oraz warsztatu badawczego.

W drugiej części, przygotowanej przez Z. Wójcika, zebrano dane związane z życiem i działalnością K. Kluka. Złożyły się na nie materiały do biografii uczonego, bibliografia jego prac, wypowiedzi współczesnych o dziełach przyrodniczych Kluka itd.

LURIE S. M., KOZYR M. I.: Dogowornyje otnoszenija sielskochoziajstwiennych priedpriatij w SSSR. Tiejoria i Praktika (Stosunki umowne przedsiębiorstw rolniczych w ZSRR. Teoria i praktyka). Moskwa 1974, Izdat. Nauka, s. 311.

Pracę tę wykonano w Instytucie Państwa i Prawa Akademii Nauk ZSRR. W wyniku badań aktów prawnych oraz praktyki instytucji sądowych i arbitrażowych rozważono znaczenie umów gospodarczych oraz ich stosowanie przy regulowaniu stosunków materialnych między przedsiębiorstwami rolniczymi. Posługując się metodami analizy socjologicznej, autorzy zaproponowali wprowadzenie nowych kryteriów tych umów. Uwzględniwszy specyfikę stosunków pomiędzy przedsiębiorstwami rolniczymi, uzasadniali konieczność wyodrębnienia nowych umów w zakresie dostaw obowiązkowych, zaopatrzenia, usług rolniczych itp. Podkreślili też konieczność wprowadzenia odpowiedzialności materialnej i prawnej w celu podniesienia skuteczności proponowanych instytucji prawnych. W dwóch zasadniczych rozdziałach omówiono zagadnienia związane z problematyką prawną. Pierwszy dotyczy umów

gospodarczych w warunkach nowego etapu rozwoju przemysłowego gospodarki rolnej, drugi — podstawowych rodzajów (typów) umów prawnych odnoszących się do stosunków materialnych pomiędzy przedsiębiorstwami rolniczymi, m.in. w zakresie kontraktacji, zaopatrzenia materiałowo-technicznego, produkcji, usług itp. W zakończeniu dokonano przeglądu stosunków prawnych w rolnictwie niektórych krajów europejskich.

PAPROCKA W.: Współczesne przemiany wsi kurpiowskiej. Wrocław 1974, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 178.

Dotychczasowe prace Zakładu Etnografii Instytutu Historii Kultury Materialnej dotyczyły procesów przemian kultury wsi kurpiowskiej, które zaszły do 1972 r. W dalszych badaniach, podjętych w następnych latach, zwrócono uwagę przede wszystkim na oddziaływanie na tym terenie wielkiego kombinatu przemysłowego — Ostrołęckich Zakładów Celulozy i Papieru. Autorka scharakteryzowała proces przemian regionu kurpiowskiego, który zachował stosunkowo dużą odrębność oraz tradycyjną kulturę chłopską i drobnoszlachecką, obecnie zaś poddany jest wpływowi industrializacji. Szczególną rolę odgrywa różnicowanie zawodowe mieszkańców wsi, nasilające się podejmowanie pracy w fabryce przez właścicieli niewielkich w tym rejonie gospodarstw rolniczych oraz emigracja na inne tereny młodzieży, która ukończyła szkoły zawodowe. Te zmiany strukturalne znajdują odbicie w stosunkach gospodarczych, społecznych i kulturalnych wsi, obejmując zarówno jednostki jak i ogół miejscowej społeczności. W monografii, poza całym regionem Kurpiowskiej Puszczy Zielonej, wybrano do szczegółowych badań dwie wsie na tym terenie: Dylewo i Nową Wieś Wschodnią. Na ich przykładzie autorka zanalizowała zróżnicowanie się zawodowe ludności, dynamikę tych przemian oraz stopień ich oddziaływania na przyspieszenie procesu niwelacji tradycyjnych cech chłopskiej kultury ludowej. W aneksie do pracy zamieszczono szczegółowe dane liczbowe, ilustrujące przeprowadzone badania.

Połnyj choziajstwiennyj rascziot w sowchozach. Opyt i problemy (Pełny rozrachunek gospodarczy w sowchozach. Doświadczenie i problemy). Moskwa 1975, Izdat. Ekonomika, s. 182.

Praca zbiorowa, wykonana przez zespół pracowników naukowych Wszechzwiązkowego Naukowo-Badawczego Instytutu Ekonomiki Rolnictwa. Ma ona charakter monograficzny i zawiera wykład istoty oraz zasad pełnego rozrachunku gospodarczego w sowchozach, uogólniając bogate doświadczenia w jego realizacji. Na podstawie analizy działalności sowchozów rozważono podstawowe tendencje dalszego rozwoju pełnego rozrachunku gospodarczego oraz przechodzenia na tę metodę wszystkich sowchozów. Niektóre propozycje autorów mają charakter dyskusyjny, ale dalsze badania i analizy powinny przyczynić się do rozwoju teorii i praktyki pełnego rozrachunku gospodarczego. Wychodząc z tych założeń, scharakteryzowano rozrachunek gospodarczy jako część składową polityki rolnej KPZR. Jest on ściśle związany z efektywnością stosowanej metody rozliczania gospodarczego. Materiały liczbowe zaczerpnięto z sowchozów kilku republik (RFSRR, Ukrainńskiej, Litewskiej, Mołdawskiej, Łotewskiej, Kirgiskiej i Estońskiej), podkreślając wpływ nowego systemu planowania i ekonomicznego stymulowania na zarządzanie przedsiębiorstw.

Praca ta jest przeznaczona dla kierowników oraz specjalistów zatrudnionych w sowchozach, pracowników naukowych i organów planowania w rolnictwie.

Sposoby zwiększania efektywności nawożenia. Praca zbiorowa. Wybrane prace z krajów RWPG. Warszawa 1976, PWRiL, s. 225.

Publikacja ma charakter informacji naukowo-technicznej z zakresu badań nad nawozami mineralnymi i organicznymi, ujętych przede wszystkim pod kątem zwiększania efektywności ich działania. Pracę przygotował zespół 17 autorów z krajów RWPG na podstawie doświadczeń i osiągnięć tych krajów.

W części I pt. „Potencjalne możliwości zwiększania efektywności nawożenia na tle biologicznych właściwości roślin i gleb” zawarto opracowania G. Lánga (Węgry) i Z. Wojnowej (BRL) dotyczące współzależności między efektywnością nawożenia a biologicznymi właściwościami roślin oraz wpływu aktywności biologicznej gleby na efektywność nawożenia. W części II pt. „Współzależność składników pokarmowych roślin w nawożeniu” R. Czuba i S. Sadowski (Polska) oraz M. Škarda, R. Bábek i A. Čumakov (CSRS) przedstawili współdziałanie nawozów organicznych i mineralnych na przykładzie wyników doświadczeń polskich i czeskich. Na część III pt.

„Określanie wymagań pokarmowych i potrzeb nawozowych roślin jako czynników wpływających na efektywność nawożenia” złożyły się opracowania autorów radzieckich D. Korienkowa, J. Karcewa, W. Gryźłowa, J. Żurawlewa i innych. Rozważyli oni zasady określania potrzeb nawozowych przy uwzględnianiu różnych czynników (strefy klimatyczno-glebowe, żyzność gleb, stosunki ilościowe składników pokarmowych, melioracje, warunki agrotechniczne i rodzaje nawozów mineralnych). W końcowej części IV pt. „Wpływ techniki stosowania nawozów na efektywność nawożenia” R. Czuba (Polska), S. Atanasow (BRL), A. Kováts (WRL) oraz K. Jed. linek i J. Waněk (CSRS) przedstawili badania nad rozwiązaniami technicznymi stosowania stałych i płynnych nawozów mineralnych, wapna nawozowego oraz mikro-nawozów (także w aspekcie ekonomicznym), jak również wyniki badań nad żywieniem roślin w warunkach minimalnej uprawy roli.

Zestawienia literatury przedmiotu stanowią uzupełnienie rozważań.

Należy podkreślić, że omawiana praca jest pierwszą tego typu książką o tematyce nawozowej przygotowaną w ramach współpracy krajów członkowskich RWPG.

Stratégies de l'alimentation et de la nutrition dans le développement national. Neuvième rapport du Comité mixte FAO/OMS d'experts de la nutrition (Strategia żywności i wyżywienia w rozwoju kraju. Dziewiąty raport Komitetu FAO/OMS do spraw żywienia). Rome 1976, Organisation des Nations Unies pour l'Alimentation et l'Agriculture, s. 72.

Tematem obrad 9 zebrania wspólnego Komitetu FAO/OMS (Food and Agricultural Organization oraz Organisation Mondiale de la Santé), które odbyło się w Rzymie (11–20. XII. 1974 r.), były sprawy związane z wyżywieniem i niedożywieniem na świecie. Temat ten został zalecony przez Światową Konferencję Żywnościową do podjęcia przez państwa i organizacje międzynarodowe w celu ustalenia właściwej polityki żywnościowej oraz jej zintegrowania z planowaniem społeczno-gospodarczym i rolniczym.

Szczególną uwagę skupiono na przeanalizowaniu zamierzeń polityki żywnościowej państw, zbadaniu dotychczasowych rozwiązań metodologicznych stosowanych w planowaniu żywienia oraz zaleceniu najwłaściwszej metody, łatwej do stosowania zwłaszcza w krajach rozwijających się. Rozważono także najdogodniejszy sposób zintegrowania żywienia z planami rozwojowymi krajów oraz ustalania regionów i sektorów, które wymagają pomocy ze strony FAO i OMS w celu polepszenia ich sytuacji m. in. drogą wzmocnienia badań i stosowania odpowiednich metod postępowania.

W toku obrad przedstawiono obecną sytuację oraz zmiany, jakie zaszły w zaopatrzeniu w żywność, programowaniu żywienia i systemach wykonywania tych programów. Przedyskutowano także konieczność podjęcia dalszych niezbędnych badań i analiz oraz zwrócono uwagę na ich aspekty polityczne i organizacyjne.

SUCHTA J.: Czynniki wyznaczające rozwój rolnictwa na obszarze województwa olsztyńskiego. Olsztyn 1975, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego, s. 187.

W serii „Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego” ukazała się publikacja nr 47, zgłoszona przez Pracownię Badań nad Współczesnością Warmii i Mazur. We wstępie autor podkreślił znaczenie specjalizacji produkcji zarówno poszczególnych gospodarstw rolniczych jak również mikroregionów, podregionów i regionów oraz wpływające z tego korzyści dla rolnictwa, przemysłu rolno-spożywczego, a więc i dla całej gospodarki narodowej.

Rozważając kierunki specjalizacji rolnictwa olsztyńskiego autor wziął pod uwagę następujące czynniki: ogólne warunki produkcji rolniczej, poziom i strukturę produkcji roślinnej i zwierzęcej, wykorzystanie warunków przyrodniczych oraz społeczno-ekonomicznych dla ukierunkowania produkcji rolniczej. Istotnym zagadnieniem jest tu dostosowanie struktury produkcji do miejscowych warunków w celu uzyskania możliwie najwyższej efektywności nakładów w określonych działach i gałęziach produkcji rolniczej. W ostatnim rozdziale autor scharakteryzował podstawowe tendencje wyznaczające rozwój rolnictwa olsztyńskiego w okresie perspektywicznym, w tym ewolucyjne zmiany struktury władania ziemią, popyt na produkty pochodzenia zwierzęcego jako wyraz zmian w strukturze spożycia, międzyregionalny podział pracy itd. W uwagach końcowych zamieścił ważniejsze dane liczbowe, charakteryzujące przewidywany rozwój województwa makroregionu północno-wschodniego w latach 1970–1990.

W pracy tej zamieszczono przegląd bibliografii przedmiotu, niezależnie od wy-
kazu źródeł i literatury, oraz uzupełniono ją aneksem zawierającym materiały licz-
bowe wraz z komentarzem.

Sześciojęzyczny słownik zootechnika praktyka. Żywnienie i utrzymanie zwierząt. Wielojęzyczny słownik ilustrowany. Warszawa 1976, PWRiL, s. 375.

Jest to polskie wydanie słownika, opracowane na podstawie słownika zootech-
nicznego Lohmanna (RFN), zawierające terminologię w językach angielskim, fran-
cuskim, hiszpańskim i niemieckim, uzupełnione terminami polskimi i rosyjskimi.
Hasła zestawione są nie alfabetycznie, lecz problemowo, operuje się przy tym od-
powiednikami pojęciowymi zamiast dosłownego przekładu. Poza hodowlą i fizjo-
logią zwierząt, uwzględniono m. in. zagadnienia pasz, produkcji mięsa, mleka i jego
przetworów, działalność rynkową, marketing oraz stosowane miary. W treści za-
mieszczono wiele rysunków ilustrujących hasła. Uzupełnienie stanowią skorowidze

TARRANT J.R.: **Agricultural geography** (Geografia rolnicza). Newton Abbot
1974, David and Charles, s. 298.

W serii publikacji „Problems in Modern Geography”, poświęconych problemom
współczesnej geografii, ukazała się praca dotycząca geografii rolnictwa, rozważanej
na przykładzie Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Szwecji oraz kilku innych
krajów. Autor zajmuje się w niej przede wszystkim zagadnieniami rozmieszczenia
rolnictwa i gospodarstw rolnych. Tworząc odpowiednie modele ekonomiczne zwraca
uwagę na ich przydatność i wyjaśnia nowe metody analiz, pomija natomiast stro-
nę techniczną. Rozważania merytoryczne rozpoczął tradycyjnie — od Thünera, dając
przegląd kolejnych teorii i modeli do łańcucha Markowa włącznie. Po scharakte-
ryzowaniu najważniejszych problemów rejonizacji rolnictwa w wymienionych kra-
jach, autor zajął się regionalizacją i klasyfikacją terenów uprawnych oraz możli-
wościami alternatywnych rozwiązań. Tok rozważań dokumentują 33 tabele, 43 wy-
kresy, mapy oraz wiele danych liczbowych. Autor wyeksponował również powiąza-
nia między geografiami rolnictwa a marketingiem wewnątrz poszczególnych krajów,
organizacjami kooperującymi i międzynarodową polityką handlową. Ostatni roz-
dział poświęcił zmianom zachodzącym w użytkowaniu gruntów rolnych i przezna-
czeniu ich na cele rolniczo-przemysłowe i miejskie. Bogata literatura przedmiotu,
zamieszczona po poszczególnych rozdziałach, obejmuje ponad 320 pozycji.

THOMAS W.I., ZNANIECKI F.: **Chłop polski w Europie i Ameryce.** Warszawa
1976 LSW. Tom 1: Organizacja grupy pierwotnej, s. 385; tom 2: Organizacja grupy
pierwotnej, s. 400; tom 3: Pamiętnik imigranta, s. 321; tom 4: Dezorganizacja i re-
organizacja w Polsce, s. 203; tom 5: Organizacja i dezorganizacja w Ameryce,
s. 216.

Po 56 latach od ukazania się w Ameryce dzieła pt. „The polish peasant in Euro-
pe and America”, przetłumaczono i wydano je w Polsce. Wydanie go projektowano
już przed wojną, lecz jej wybuch uniemożliwił zrealizowanie tych zamierzeń. Obec-
nie tłumaczenie tej fundamentalnej pracy zostało poprzedzone wypowiedziami dwu
najwybitniejszych polskich socjologów — J. Chałasińskiego i J. Szczepańskiego.
Obaj podkreślili doniosłość dzieła W.I. Thomasa i F. Znanieckiego w rozwoju so-
cjologii i jego trwałe wartości, dziś o znaczeniu także historycznym.

W wydaniu polskim zachowano układ pierwszego wydania amerykańskiego.
Zgodnie z tym tomy 1 i 2 obejmują studia nad organizacją chłopskich grup pier-
wotnych (rodzina i wspólnota) oraz nad częściową ewolucją tego systemu (organi-
zacji pod wpływem nowego systemu przemysłowego oraz na skutek emigracji do
Ameryki i Niemiec). Tom 3 zawiera autobiografię imigranta pochodzenia chłopskie-
go. W tomie 4 przedstawiono opis rozpadu grupy pierwotnej, społeczną i polityczną
reorganizację oraz ujednolicanie się chłopskich społeczności w Polsce. Ostatni tom
5, oparty na studiach poświęconych polskiemu imigrantowi w Ameryce, ukazuje
stopnie oraz rodzaje rozkładu społecznego, wiążące się ze zbyt raptownym przeko-
niem do indywidualnych form bytowania. Charakteryzuje też zarysowujące się
początki nowej organizacji społecznej.

Przekładowi, dokonанemu przez zespół czterech tłumaczy pod kierunkiem St. Hel-
szyńskiego, patronował Komitet Naukowy pod przewodnictwem St. Ignara. Prace
wydano staraniem Ludowej Spółdzielni Wydawniczej, w wyjątkowo pięknej edycji.

Ůčtovníctvo a financie poľnohospodárskych podnikov (Rachunkowość i finanse przedsiębiorstw rolniczych). Bratislava 1975, Vydavat, Príroda, s. 435.

Wzrastające zadania rolnictwa i przechodzenie na nowe, nietradycyjne formy gospodarowania powodują, że coraz ważniejsze staje się wprowadzanie nowoczesnych metod rachunkowości w przedsiębiorstwach rolniczych. Temat ten został szczególnie opracowany i przedstawiony w rozdziałach dotyczących ogólnych zasad finansów i rachunkowości, ich stosowania w przedsiębiorstwach rolniczych oraz wewnątrzgospodarczego rozrachunku i kalkulacji. Praca jest przeznaczona zarówno dla studentów jako materiał pomocniczy jak i dla praktyków-rolników. Zaopatrzone ją w wiele przykładowych obliczeń, wzorów i schematów.

WARAKIN G.A., SZALAŁAJEW W.N.: Effiektiwnost mieźkołchoznoj kooperacji (Efektywność współpracy międzykołchozowej). Moskwa 1975, Rossielchozizdat, s. 148.

Autorzy podjęli próbę przedstawienia efektywności ekonomicznej szeroko pojętej i realizowanej współpracy międzykołchozowej. Analizują przy tym doświadczenia kołchozów, uzyskiwane przy łączeniu środków i wspólnym organizowaniu nie tylko produkcji rolniczej (roślinnej i zwierzęcej), lecz także w budownictwie, energetyce, melioracjach, wytwarzaniu materiałów budowlanych, a także w lecznictwie, opiece społecznej, rekreacji, sporcie itd. Rozważania swoje autorzy dokumentują odpowiednimi danymi statystycznymi i faktograficznymi. Czynią to na przykładzie obwodu krasnodarskiego, a zwłaszcza doświadczeń wyspecjalizowanych trustów, zjednoczeń rolniczo-przemysłowych i kompleksów międzykołchozowych. Na tej podstawie można stwierdzić wyższość (wysoka efektywność) nowych form organizacji produkcji rolniczej.

ZDZIENNICKI B.: Kontraktacja produktów rolnych. Funkcje i problemy organizacyjne. Warszawa 1975, PAN, IRWiR, s. 122.

Zgodnie z podjętą tematyką autor operuje dwiema grupami wybranych zagadnień: problematyką funkcjonalną i szeroko ujętą organizacyjną, główny nacisk kładąc na zagadnienia praktyczne. Z tego względu pominięto wiele tematów specjalistycznych, a zwłaszcza prawnych. W kolejnych rozdziałach autor omówił: wpływ prawidłowości społeczno-ekonomicznych na kontraktację, jej funkcje (m.in. jako formy skupu), interesy uczestniczących stron, zagadnienia organizacyjne i aparat kontraktujący, wybrane procesy organizacyjne (koordynacja i planowanie) oraz strukturę organizacyjną (model organizacyjny kontraktacji, stosunki w zakresie tzw. pomocy produkcyjnej, sprzedaż środków produkcji oraz pożyczkę w ramach kontraktacji, instruktaż agro- lub zootechniczny). W zakończeniu autor podkreśla, że struktura organizacyjna kontraktacji nie mieści się w ustalonych schematach i wymaga nowego ujęcia. W związku z tym w toku rozważań podał kilka wariantów organizacyjnych kontraktacji. Wyrazem tego jest m.in. „Ogólny schemat struktury organizacyjnej aparatu kontraktującego” rys. 1) oraz wiele wykresów dotyczących finansowania działalności kontraktacyjnej, jednostek kontraktujących, producentów oraz zachodzących między nimi różnych powiązań i stosunków ekonomicznych (sprzedaż, kupno, dostawy maszyn, nawozów itp.). Bibliografia przedmiotu obejmuje ponad 100 pozycji.

Oprac. St. K.

ARTYKUŁY EKONOMICZNO-ROLNICZE

Atti del XII Convegno di Studi della Società Italiana di Economia Agraria su: L'Agricoltura italiana nell'attuale fase congiunturale (Dokumenty z XII Konferencji Włoskiego Towarzystwa Ekonomistów Rolnych na temat „Rolnictwo włoskie w obecnym kryzysie ekonomicznym”). Rivista di Economia Agraria, Rzym 1976, nr 1, s. 3—210.

Przedmiotem obrad konferencji były zagadnienia gospodarcze rolnictwa o ogólnym znaczeniu, szczególnie dla krajów europejskich. Referaty i dyskusje koncentrowały się na następujących tematach:

„Skutki zmian cen wytworów i czynników produkcji na dochody w rolnictwie” (G.C. Nunziante);

„Analiza przystosowania się rolników do obecnego kryzysu ekonomicznego” (L. de Angelis);

„Analiza reperkusji na włoskim rynku cen niektórych produktów rolnych” (L. Venzi).

Ponadto tematem obrad konferencji były zagadnienia szczególnie interesujące rolnictwo włoskie, dotyczące reformy podatkowej i katastru, badań z zakresu różnych specjalistycznych rodzajów produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz ogólnej ekonomiki przedsiębiorstw. Rozważane też były zagadnienia nauki ekonomiki rolnictwa i polityki naukowej we włoskich uniwersytetach.

W końcu publikacji podany jest statut Włoskiego Towarzystwa Ekonomistów Rolnych, obowiązujący od 1961 roku.

BRČAK J.: Analýza vnitřních faktorů diferenciací JZD (Analiza wewnętrznych czynników powodujących dyferencjację spółdzielni produkcyjnych). Zemědělska Ekonomika, Praga 1976, nr 3, s. 169—181, streszczenie angielskie, niemieckie, rosyjskie.

Na wstępie autor przedstawia zakres problematyki, metody analizy, przegląd literatury. Wpływ czynników wewnętrznych w procesie produkcyjnym przedsiębiorstw wyraża się głównie w zmianach intensywności produkcji, a także w kierunkach produkcji. To, najbardziej oddziałujące na końcowe wyniki. Nie można przy tym nie dostrzegać oddziaływania szeregu innych czynników o mniejszym znaczeniu, np. stopnia zainteresowania pracowników wynikami i dochodowością przedsiębiorstwa itp.

Zależności te ilustrują liczne tabele.

Dokonana analiza jest oparta na zbadaniu 39 spółdzielni produkcyjnych, różniących się dochodowością na 1 ha w granicach od 9,5 tys. koron do 12,5 tys. koron. Gorsze niż przeciętne w tej grupie gospodarstwa cechuje mała ilość nakładów produkcyjnych, czynnik pracy wykazuje tu mniejszy wpływ na różnice wyników. W najlepszych gospodarstwach są jeszcze rezerwy do dalszego wzrostu produkcji.

Stosunkowo nieliczna reprezentacja gospodarstw zbadanych, bez bliższego określenia skąd pochodzą, świadczy o tym, że autor miał na celu głównie wskazanie metod i sposobów wyznajdywania czynników powodujących dyferencjację spółdzielni produkcyjnych.

CEJNAR B., SKALÍCKÝ B.: Vyvoj odvětví zemědělství a výživy ČSR (Rozwój kierunków rolnictwa a żywienia w Czechosłowackiej Socjalistycznej Republice). Plánované Hospodárství, Praga 1976, nr 7, s. 62—75.

Artykuł podaje szczegółowe omówienie wyników piątego planu pięcioletniego w okresie 1971—1975 w zakresie produkcji rolnej wytworów na cele gospodarki żywnościowej, ze szczególnym uwzględnieniem ważniejszych działów produkcji roślinnej i zwierzęcej, użytych środków produkcji, wielkości nakładów, efektywności ekonomicznej itp.

W tym okresie dokonane są znaczne przeobrażenia organizacyjne rolnictwa, wyrażające się w nasileniu procesów koncentracyjnych. Ilustruje to następująca tabela:

Gospodarstwa rolne

	1970		1975		
	liczba	przeciętny obszar ha	liczba	przeciętny obszar ha	wskaźnik wielkości obszaru
spółdzielnie					
produkcyjne	4317	578	2494	1005	173
państwowe	247	4329	213	5108	118

Zarysowane są też główne założenia szóstego planu pięcioletniego na lata 1976—1980. Uwzględniając zwiększenie środków produkcji, głównie maszyn i chemizacji, wskaźnik ogólnego poziomu wzrostu produkcji rolnej w stosunku do poprzedniej pięcioletki wyniesie w końcowym okresie 112,6, w tym produkcji roślinnej 114,4. Wskaźnik towarowej produkcji żywnościowej wyniesie 118,3. W założeniach planu na rok 1980 uwzględniono te wszystkie doświadczenia, jakie zaobserwowano w realizacji poprzedniego piętego planu gospodarczego.

Comprehensive forecasting and projection models in the Economic Research Service (Modele obejmujące przewidywania i planowanie w ekonomicznych instytucjach badawczych). Autorzy: W. Boutwell i inni. Agricultural Economics Research, Waszyngton 1976, nr 2, s. 41—51.

ERS (Economic Research Service) w swej działalności posługuje się określonymi systemami gromadzenia, grupowania i przekazywania informacji w ramach istniejących układów organizacyjnych administracji państwowej czy instytucji gospodarczych. W artykule podano szereg przykładów takich układów w postaci schematów (modeli).

W krótkookresowym rolniczym prognozowaniu schematy te przewidują różny rodzaj i zakres informacji. W układach obrazujących strukturę organizacji i wzajemne powiązania instytucji, informacje będące przedmiotem opracowań i przekazywania są odpowiednio zgrupowane. W układach, obrazujących określony proces gospodarczy, informacje uwzględniają zmienność stanów w krótkim czasie. W tabeli pokazano przykładowo liczbę asortymentów w jednym z modeli, np. w zbiorczym ujęciu około 130, w wyodrębnionych branżowych działowych ujęciach od kilku do kilkudziesięciu, przy znacznej ilości wyodrębnionych asortymentów. Taki układ informacji krótkookresowych zapewniać ma operatywność służby informacyjnej.

Długookresowe przewidywania rolnicze obejmują wszystkie możliwe i niezbędne dla analizy ekonomicznej wskaźniki. Obejmują one ruch cen, dochodów, stan produkcji, zapasów itp.

Pokazane na schematach powiązania wielokierunkowe ważniejszych ogniw są w tekście należycie objaśnione. Jednakże bez dokładnej znajomości organizacji aparatu gospodarczego USA, oznaczonego symbolami, to daje tylko ogólny obraz całego systemu. Dla studiujących zagadnienia informatyki artykuł może budzić zainteresowanie.

DIVILA E., GOULLI R.: New stage of development in the Czechoslovak agriculture and food industry (Nowe stadium rozwoju czeskosłowackiego rolnictwa i przemysłu żywnościowego). Czechoslovak Economic Papers, Praga 1976, nr 16, s. 115—133.

Informacja ta zawarta jest w trzech odrębnych rozdziałach. Rozdział pierwszy omawia rozwój rolnictwa, w szczególności przemiany w latach 1960—1973 w użytkowaniu ziemi, użyciu środków produkcji, mechanizacji, w uzyskiwaniu wyników produkcyjnych.

Rozdział drugi poświęcony jest głównie strukturalno-organizacyjnym zmianom rolnictwa od roku 1950 do roku 1973. Ilustracją tego jest, że gdy w roku 1950 liczba spółdzielni produkcyjnych wynosiła 1873 z obszarem przeciętnym 360 ha — w następnym dziesięcioleciu liczba ta osiągnęła 10816 z obszarem przeciętnym niewiele większym — 420 ha. Dalej następował spadek ilości spółdzielni produkcyjnych, ale obszar ich wzrastał do 987 ha.

Zmiany gospodarstw państwowych ulegały mniejszym wahaniom. W roku 1950 było 219 gospodarstw z przeciętnym obszarem 2646 ha, natomiast w końcowym okresie 1973 stan wykazuje 300 przedsiębiorstw o przeciętnym obszarze 4843 ha.

Ilość innego rodzaju przedsiębiorstw czynnych w roku 1974 bezpośrednio w produkcji rolnej łącznie z pracującymi na rzecz tej produkcji wynosi 20200, ilość przedsiębiorstw w różnej formie kooperujących wynosi 3040.

Właściwe omówienie rozwoju całego kompleksu rolniczo-żywnościowego podane jest w rozdziale trzecim.

FRENKEL I.: Ludność wiejska i zatrudniona w rolnictwie polskim w latach 1946—1974. Wieś i Rolnictwo, Warszawa 1976, nr 3, s. 5—26, streszczenie angielskie.

W opracowaniu tego zagadnienia autor posługuje się materiałami statystycznymi GUS, wynikami badań ankietowych, a ponadto źródłowo udokumentowanymi własnymi szacunkami i obliczeniami, obrazującymi procesy demograficzne i społeczno-ekonomiczne zachodzące na wsi i w rolnictwie. Wszystkie ważniejsze procesy znalazły tu swoje naświetlenie: przyrost naturalny; migracje ludności; zatrudnienie efektywne i potencjalne w różnych grupach ludności według płci i wieku; dwuzawodowość w rolnictwie; wydajność pracy w rolnictwie i poza rolnictwem poziom wykształcenia jako czynnik kształtujący postęp rolniczy itp.

Dysponując tak przeprowadzoną analizą zmian w ostatnim trzydziestolecu, autor dokonał też syntetyzującej oceny stanu obecnego oraz na tle tego przewidywania przyszłych zarysowujących się tendencji. Zaznacza się tu znaczna poprawa struktury obszarowej gospodarstw indywidualnych, wzrost wyposażenia technicznego i rozwój usług produkcyjnych, rozwój specjalizacji i kooperacji, przyspieszenie przebudowy infrastruktury technicznej i społecznej na wsi oraz stworzenie mechanizmów socjalnych i materialnych przyspieszających rotację pokoleń i zachęcających młodzież do pracy w rolnictwie.

Autor dostrzega też, że w miarę likwidacji wolnych rezerw sił roboczych i ograniczania rezerw „związanych” mogą pojawiać się nowe dysproporcje, jak sezonowe napięcia siły roboczej w niektórych regionach, niedosatek siły roboczej wysoko kwalifikowanej, a także nadmierny odpływ z rolnictwa tej młodzieży, która ujemnie oceni perspektywy dla siebie na wsi.

GROLIG A.: K některým ekonomickým problémům velkých zemědělských podniků (O niektórych ekonomicznych problemach dużych przedsiębiorstw rolnych). Zemědělská Ekonomika, Praga 1976, nr 4, s. 189—203, streszczenie angielskie, niemieckie, rosyjskie.

Do rzędu tych problemów należy pożądana skala omawianych przedsiębiorstw.

Rozwiązywanie tego zagadnienia w kształtowaniu procesów produkcyjnych rolnictwa może iść dwiema drogami: wychodzić z dyrektyw czynników kierowniczych kierując się istniejącym rozeznaniem i bezpośrednimi potrzebami, bądź też opierać się na wnikliwej ekonomicznej analizie wszystkich oddziałujących czynników, kierując się doświadczeniem przeszłości. Tę ostatnią drogę cechuje większa złożoność, a le zarazem i większa odpowiedzialność.

W tym celu niezbędne jest stałe porównywanie ze sobą z jednej strony całości kształtu środków produkcyjnych, jakie są do dyspozycji, z wynikami jakie zostały osiągnięte w określonych warunkach. Do takiego porównywania niezbędne jest posiadanie wielu wysokokwalifikowanych specjalistów, odpowiednich technicznych urządzeń obliczeniowych oraz w wyniku tego skompletowanie niezbędnego zestawu wskaźników ekonomicznych.

Autor podaje ramowy przegląd główniejszych grup tych wskaźników. Jest to przede wszystkim ekonomiczna ocena procesu produkcyjnego. Przykładowo podane są tabele wyników gospodarstw z Południowo-morawskiego okręgu. Dla wykazania harmonijnego stosunku między siłami i środkami produkcji a wynikami produkcji podane są teoretyczne podstawy mieszania tych współzależności metodami matematycznymi. Omówione są metody porównań, proporcji, bilansów środków materialnych oraz opracowania wskaźników siły roboczej, uwzględniając strukturę wieku, kwalifikacje, płace itp.

Na tej drodze uzyskuje się główne wskaźniki — nakłady gospodarcze, wyniki przedsiębiorstw, wydajność pracy żywej siły roboczej, a także rentowność przedsiębiorstwa.

Z tak podanych cząstkowych elementów obrazujących proces produkcyjny uzyskuje się matematycznie sformalizowany syntetyczny obraz całości każdego poszczególnego przedsiębiorstwa czy grupy przedsiębiorstw.

HEIDHUES T.: *Einige agrarpolitische Krisenherde bei veränderten gesamt — und weltwirtschaftlichen Rahmenbedingungen* (Niektóre źródła kryzysów w polityce agrarnej przy zmieniających się wewnętrzno-gospodarczych i światowych ustaleniach ramowych). *Agrarwirtschaft*, Hanower 1976, nr 8, s. 232—243, streszczenie angielskie.

W najbliższych latach w rozwoju rolnictwa wielu krajów świata zachodzi możliwość kształtowania się wskaźników wzrostu niższych w porównaniu z okresem 1950—1975. Wynika to ze zwiększającej się niepewności na światowych rynkach zbożowych, przy czym mogą też nastąpić procesy recesji także w rozwoju niektórych innych działów gospodarki.

W krajach rozwiniętych popyt na środki żywnościowe będzie zależny głównie od wzrostu ilości ludności, przy tym przyrost demograficzny w stopniu 1—2% rocznie mało wpływa na popyt, również jak i sytuacja na rynku pracy. Jednakże rozpiętość relacji pomiędzy wskaźnikami rolnictwa i pozostałych działów gospodarki powiększa się — na niekorzyść rolnictwa.

W krajach rozwijających się należy liczyć się ze wzrostem popytu na żywność, pomimo że w niektórych z tych krajów następuje również wzrost produkcji. Istnieje jednak silna przeciwstawność interesów krajów rozwijających się i krajów eksportujących żywność, co znajduje częściowe rozwiązanie przez korzystną sytuację dewizową niektórych krajów eksportujących ropę.

Z powyższych względów międzynarodowy handel zbożem w obecnych warunkach nabiera szczególnego znaczenia. Koncentracji zapasów zbóż w krajach uprzemysłowionych, głównie w USA, towarzyszy jednak bardzo silna zmienność sytuacji rynku.

W konkluzji swego przeglądu sytuacji żywnościowej świata autor podaje, że stabilność rynku uwarunkowana jest tak wielką ilością zmieniających się czynników, że wszelkie prognozy mogą mieć ograniczone zastosowanie.

LOUWES S. L., MARCILLAC L. de: *Agriculture et inflation — variation des prix et des coûts, 1963—1975* (Rolnictwo i inflacja — zmiany cen i kosztów 1963—1975). *Economie Rurale*, Wersal 1976, nr 3, s. 15—23.

Położenie rolnictwa w krajach EWG nie jest dostatecznie jasne. Dochodowość jest mało rozeznana i może być oceniana zawsze ze znacznym opóźnieniem. Tendencje wzrostowe rolnictwa tych krajów w okresie 1963—1973 zostały znacznie osłabione przez wydarzenia inflacyjne w latach 1974—1975.

Zaznacza się wzrastająca zależność krajów EWG od zjawisk kształtowanych w różnych działach gospodarki narodowej, a nawet występujących w innych częściach świata, np. problem zbożowy, pasza dla zwierząt, energia. W ten sposób na wielu odcinkach rolnictwo krajów EWG związane jest z fluktuacjami na rynku światowym. Tendencje inflacyjne w przekroju światowym pogłębiają zachwianie stabilizacji w rolnictwie. Powoduje to obniżenie dochodowości i trudności zrekompensowania tego przez wzrost produktywności.

Przywrócenie stabilizacji rolnictwa wymaga rozwijania przede wszystkim tych działów gospodarki, które będą wchłaniać nadwyżki siły roboczej z rolnictwa. Ważną rolę ma tu również stworzenie warunków umożliwiających rozwój produkcji zwierzęcej, głównie przez zapewnienie bazy paszowej. Są to główne warunki zapewnienia rolnictwu odpowiednich dochodów w porównaniu z innymi działami gospodarki.

Organizacje rolnicze w obrębie właściwych systemów politycznych powinny ustalić kryteria, które umożliwią kontrolowanie rozwoju zabezpieczającego rolnictwo przed całkowitą degradacją.

W końcu artykułu podano indeks wskaźników rozwoju rolnictwa EWG dla każdego z uczestniczących krajów i dla całości.

MOOR H.: *Die Wohlfahrtsfunktionen der Landwirtschaft und deren Abgeltung* (Społeczno-bytowe funkcje rolnictwa i ich realizacja). *Förderungsdienst*, Wiedeń 1976, nr 8, s. 253—258.

W miarę postępującej urbanizacji i industrializacji oraz degradacji środowiska, zadaniem rolnictwa, obok dostarczenia produktów żywnościowych, jest również podjęcie nowych, niezmiernie ważnych funkcji społeczno-bytowych.

Zadania te winny obciążać wszystkie instytucje gospodarcze, społeczne i naukowe, które reprezentują interesy ogólne rolnictwa. W podobny sposób nowe te zadania muszą być podejmowane przez poszczególnych rolników — kierowników przedsiębiorstw.

W ramach ogólnych akcji ochrony i rekultywacji środowiska rysują się nowe zadania w rozwijaniu akcji rekreacyjnych, jako czynnika pobudzającego rozwój gospodarczy środowisk wiejskich. W ten sposób do zagadnień społeczno-bytowych rolnictwa wchodzi cała rozbudowa infrastruktury wsi, jak utrzymanie sieci komunikacyjnej dla potrzeb transportu osobowego i towarowego służącego potrzebom bytowym. Wiąże się z tym również obsługa innych potrzeb bytowych — mieszkaniowych i wyżywienia, tym celom mają służyć też różne urządzenia techniczne, jak np. uzbrojenie terenu. Do tego dochodzi też kształtowanie krajobrazu przyrodniczego, co integralnie jest związane z ochroną i kultywacją środowiska.

Te wszystkie poczynania podejmowane są przez właściwe organa państwowe, samorządowe, a także przez jednostki gospodarcze w oparciu o określone plany na różnych szczeblach działania — centralnych, regionalnych, lokalnych. Dokonują się one obok produkcji rolnej i niezależnie od niej, ale tym nie mniej mają one związek z produkcją rolną i wywierają na nią duży wpływ.

Te szerokie zadania społeczno-bytowe rolnictwa, sięgające w dziedzinie organizacji rolnictwa jako całości, a także organizacji poszczególnych przedsiębiorstw rolniczych, powinny być oparte na dogłębnym rozpoznaniu naukowym problemu.

W całokształcie zagadnienia stosunku rolnictwa do środowiska wiejskiego istnieją dwie strony bilansu związanych z tym zadań i środków: z jednej strony rolnictwo uzyskuje korzyści z rozbudowy środowiska, z drugiej strony musi też ponosić koszty.

Omówienie szczegółowych zagadnień i sposobów rozwiązywania spraw „inżynierii środowiska” poświęcona jest główna, końcowa część artykułu.

OKOŁO-KULAK S.: Planowanie przestrzenne rolnictwa. Gospodarka Planowa, Warszawa 1976, nr 7—8, s. 434—438.

Tematem artykułu jest przedstawienie koncepcji, jak należy pojmować planowanie przestrzenne rolnictwa na tle dotychczasowych wieloletnich doświadczeń. Wywodzi swe autor zaczyna od podania schematu hierarchicznego struktury celów i środków rozwoju rolnictwa w gospodarce planowej. Rozpatrywane tu są: a) prace analityczne, b) prognozy rozwojowe, c) czynna interwencja planistyczna, uwieńczona wyborem wariantu zbliżonego do rozwiązania optymalnego.

Autor wypowiada się krytycznie w stosunku do niektórych dotychczas stosowanych metod opracowania planu perspektywicznego rolnictwa, w szczególności metod typologicznych oraz hipotez i stopnia ich prawdopodobieństwa. Główny akcent w planowaniu przestrzennym kładzie na ostatni etap tych prac — czynną interwencję planistyczną. Daje to możliwość swobody wyboru środków działania w ujęciu kompleksowym.

Składają się na to trzynaście elementów planu rolnictwa wyodrębnione przez autora: zmiany w użytkowaniu ziemi; zmiany w zaludnieniu; modyfikacja struktury władania ziemią; modyfikacja środowiska przyrodniczego; budownictwo produkcyjne i mieszkaniowe; organizacja gospodarstw i produkcji rolnej; technizacja, chemizacja i intensyfikacja rolnictwa; sieciowe uzbrojenie terenu; rozwój usług produkcyjnych i socjalno-bytowych; rozwój przemysłu rolno-spożywczego; wybór kierunku i poziomu produkcji; rejonizacja produkcji rolnej; bodźce ekonomiczne i pozaekonomiczne.

Reasumpcja tych wskazań jest następująca:

Planowanie przestrzenne jest syntezą wszystkich poczynąń w rozwoju rolnictwa. Prawidłowo opracowana rejonizacja powinna stanowić logiczną całość, uwzględniającą rozmieszczenie czynników wytwórczych i kierunków produkcji w ich wzajemnych relacjach. Logiczne powiązanie tych przesłanek rozumowania planistycznego w układzie przestrzennym należy do najtrudniejszych zadań, wymagających kompleksowej optymalizacji.

PINSTRUP-ANDERSEN P., LONDONO N. R. de HOOVER E.: The impact of increasing food supply on human nutrition: implications for commodity priorities in agricultural research policy (Wpływ wzrastających dostaw żywności na odżywianie się ludzi: wnioski o priorytetach towarów w badaniach rolniczych i w polityce). American Journal of Agricultural Economics, Ohio 1976, nr 2, s. 131—142.

Przedmiotem badań jest problem dystrybucji żywności dla różnych grup spożywców, dostosowania jej do ogólnego poziomu konsumpcji, tj. efektywnego popytu i do wskazań dietetycznych, w szczególności do spożycia niezbędnej ilości kalorii i białka.

Doświadczenia wskazują, że relatywny wzrost ogólnej ilości dostaw żywnościowych stanowi mały wskaźnik, odzwierciedlający stopień i rodzaj odżywiania się ludności. Wynika to stąd, że wartość kaloryczna i białkowa pożywienia bezpośrednio nie kształtuje popytu, lecz efektywny popyt konsumentów na określony rodzaj asortymentu towarowego kształtuje się w zależności od funkcji tego towaru w istniejącym systemie wartości, co miały już związek z wartością odżywczą danego wytworu rolniczego.

Artykuł podaje dużo materiału statystycznego i matematycznego ilustrującego mały związek diety i ekonomiki odżywiania się.

Produits agricoles: tendances de l'offre et de la demande mondiales d'ici à 1985 (Produkty rolne: tendencje podaży i popytu światowego obecnie i do 1985 roku). L'Observateur de l'OCDE, Paryż 1976, nr 81, s. 3—16.

Zaopatrzenie w żywność w licznych krajach rozwijających się jest niewystarczające, rynki artykułów żywnościowych są niestabilne, koszty produkcji są drogie. Jednym z głównych importerów zbóż jest ZSRR, również kraje eksportujące naftę mają środki finansowe na zakup środków żywnościowych. Natomiast liczne kraje rozwijające się domagają się ustanowienia nowych zasad ekonomiki międzynarodowej, uwzględniającej potrzeby najbardziej upośledzonych części świata. Takie są główne charakterystyki obecnej sytuacji żywnościowej w skali międzynarodowej.

Na tle tego rysują się dalsze perspektywy w różnych częściach świata:

— Kraje objęte organizacją OCDE (USA, Kanada, Europa Zach., Australia, Japonia).

Popyt wewnętrzny zwiększa się nieznacznie, gdyż poziom odżywiania się jest wysoki, poziom produkcji rolnej wzrasta, a wzrost demograficzny jest niski. Rolnicy większości krajów OCDE mają dalsze możliwości powiększania produkcji w warunkach utrzymania rentowności. Z tych względów decydujące znaczenie ma reakcja cen wytworów rolnictwa do kosztów produkcji. Pozatym rozwój rolnictwa w tych krajach zależy w dużym stopniu od postępu technicznego.

Powyższe świadczy o istnieniu bezpośrednich związków: 1) między rolnictwem sensu stricto a przetwórstwem rolno-spożywczym w dziedzinie technologicznej i ekonomicznej, 2) między tak rozumianym kompleksem rolniczo-żywnościowym a innymi sektorami wiążącymi się (jak przemysł środków produkcji, obrót itp.), a także w całości swej z ogólną ekonomiką kraju i z ekonomiką światową. Te wszystkie powiązania będą w ciągu lat powiększać się i czynić ekonomikę rolnictwa bardziej wrażliwą na koniunkturę światową.

Jednocześnie kompleks rolniczo-żywnościowy każdego kraju, opierając się na własnych środkach (siły ludzkie, techniczne i finansowe), będzie zdolny dostosowywać swoją strategię rozwoju do warunków rynkowych dyktowanych przez ogólne tendencje ekonomiczne.

— Kraje rozwijające się

W większości tych krajów sytuacja żywnościowa jest krytyczna, poziom wyżywienia jest w jaskrawej dysproporcji z przyrostem naturalnym. W niektórych tylko krajach potencjał produkcyjny nieznacznie wzrasta. Przyczyny słabego wzrostu wynikają z niekorzystnych warunków społecznych, charakteru czynnika ludzkiego oraz braku środków technicznych i finansowych.

Poszczególne kraje mają do wyboru jedną z dwóch dróg: zwiększenie produkcji rolnej dla zaspokojenia potrzeb rozwijającej się industrializacji i urbanizacji, bądź zwiększenie produkcji rolnej dla samozaopatrzenia ludności wiejskiej. W każdej z tych dróg wzrost produkcji rolnej musi być wyższy od przyrostu demograficznego. Zwraca się uwagę na konieczność przeprowadzenia reform społecznych.

Pomoc w rozwiązywaniu tych problemów powinna być zapewniona z krajów wysokorozwiniętych.

— Niepewność co do potrzeb importowych ZSRR.

Potrzeby importowe na następne lata ZSRR i niektórych innych krajów bloku wschodniego trudne są do przewidzenia. Potencjał produkcyjny tych krajów zdolny jest ograniczać import, jak też uzyskiwać nadwyżki eksportowe.

Jednakże główny motyw importu wynika z potrzeb rozwoju produkcji zwierzęcej, dotąd nie wystarczającej na własne potrzeby. W polityce rolnej sprawa sprowadza się do rozwiązywania następujących problemów: nie istnieją tu ograniczenia w sile roboczej, powierzchnia nadająca się do uprawy, zasobności w wodę itp. Problem sprowadza się do wyboru kierunku inwestycji — w rolnictwo czy też w bardziej efektywną ekonomicznie produkcję przemysłową. Efektywność inwestycji w rolnictwo oceniana jest niżej w związku z warunkami klimatycznymi, jak i w związku z większymi trudnościami zarządzania produkcją rolną.

Ponadto w polityce rolniczo-żywnościowej jako całości wzrost importu pasz nie może hamować wzrostu ich produkcji. Pozatym same rozmiary produkcji zwierzęcej wymagają ustalania optymalnych relacji wewnętrznych (mięso — mleko; wołowina — wieprzowina itp.).

— Wzrastająca rola postępu technicznego.

W najbliższych latach wzrastające znaczenie postępu technicznego nie polega na zastosowaniu nowości technicznych w obrębie kompleksu rolniczo-żywnościowego, lecz głównie na szerszym zastosowaniu wdrożeń innowacji, które są znane, lecz nie stosowane z powodów organizacyjnych, ekonomicznych itp.

W krajach o ekonomice planowanej, jak np. w ZSRR, występuje tu szczególna łatwość, np. w wykorzystywaniu na pasze odpadów, drożdży itp.

— Problemy do rozwiązania.

Niestabilność rynków rolnych w stosunkach wzajemnych krajów eksportujących i importujących, szczególnie w kontaktach z krajami rozwijającymi się, w ciągu następnych dziesięciu — piętnastu lat utrzyma się nadal i może powiększać się z różnych przyczyn (czynniki deflacyjne, trudności bilansu płatniczego itp.). W tej dziedzinie szczególnie zawodzi informacja ekonomiczna dotycząca kontaktów kupno — sprzedaż, stanu zapasów itp. Artykuł podaje szereg istotnych charakterystyk dotyczących tych zagadnień.

W końcowej części artykułu podane są szczegółowe analizy według rejonów i poszczególnych krajów, a także charakterystyki i prognozy rozwoju produkcji ważniejszych wytworów rolnictwa.

SCHMAUNZ F.: Beitrag zur ökonomischen Bewertung von Fruchtfolgen (Przyczynek do ekonomicznej oceny zmianowania roślin). Bayerisches Landwirtschaftliches Jahrbuch, Monachium 1976, nr 2, s. 181—214.

We współczesnej organizacji upraw polowych roślin relacje zachodzących tu udziałów, jak i innych czynników związanych z tymi relacjami, wpływają na kształtowanie określonych wydajności, w końcowym wyniku wyrażanych przez plony. Główniejsze spostrzeżenia z tych doświadczeń pochodzą z Uniwersytetu w Monachium.

Do badań nad wpływem struktury zasiewów na ogólny wynik produkcyjny wykorzystano przede wszystkim zboża. Doświadczenia były prowadzone w różnych regionach kraju i w różnych warunkach środowiskowych. Poszukiwanie optymalnych relacji dla scharakteryzowania struktury upraw było oparte na mierzeniu stopnia komplementarności czy przeciwstawności plonów (gdzie miarą jest procent w stosunku do przeciętnego) i struktury zasiewów (gdzie miarą jest udział złóż w strukturze). Wyniki tych obserwacji, uwidocznione na wykresach, stwarzają podstawy określić matematycznej współzależności badanych zjawisk.

Metoda ta zademonstrowana w odniesieniu do zbóż z pewnymi modyfikacjami rozwinęta jest też w odniesieniu do innych roślin, jak kukurydza, buraki, ziemniaki. Ponadto mogą być wprowadzane inne czynniki mogące oddziaływać w różnych kierunkach — jak materiał siewny, technika uprawy, dodatek substancji organicznych, chemizacja itp.

Ekonomiczne kryteria rozważanych zagadnień ograniczają się do analizy matematycznych współzależności różnych występujących czynników, z tym wszakże, że w podanej liczbie bibliografii (82 pozycje) wymieniono kilku autorów, którzy bezpośrednio bliżej zajmują się odpowiedzią na postawione pytanie (B. Andreae, J. Delbruck, R. Dörre, G. Fischbeck, R. Kumpf).

TANGERMANN S.: Entwicklung von Produktion, Faktoreinsatz und Wertschöpfung in der deutschen Landwirtschaft seit 1950/51 (Rozwój produkcji, czynników produkcyjnych i kształtowanie wartości rolnictwa niemieckiego od 1950/51 roku). Agrarwirtschaft. Hannover 1976, nr 6, s. 154—164, streszczenie angielskie.

Dwudziestopięcioletni okres rolnictwa RFN przedstawiono w formie syntetycznego przeglądu, ilustrując to szeregiem wyczerpująco objaśnionych wykresów. Omawiając poszczególne komponenty rozwoju rolnictwa autor zwracał uwagę na ich wzajemne powiązania z wolumenem produkcji, cenami i kosztami.

Końcowa produkcja rolnictwa wzrasta przeciętnie rocznie o 2,80%, szczególnie pod wpływem produkcji zwierzęcej, która obejmuje ok. 70% całej produkcji. W relacjach wzajemnych utrzymuje się przez cały czas taka kolejność: mleko, trzoda, wołowina i cielęcina, drób i jaja. W produkcji roślinnej uprawy specjalne, zboża, buraki cukrowe, ziemniaki.

Nakłady na produkcję wzrastają w stopniu wyższym (do 4%), niż wzrasta produkcja. Wynika to głównie ze wzrostu ceny nakładów. Natomiast relacje w obrębie różnych rodzajów nakładów są bardzo zmienne. Rysują się cztery grupy rodzajów nakładów: udział ogólnych nakładów ulega zmniejszeniu z 50 do 20%; udział energii wzrasta z 10 do 15%; chemizacja z 20 do 25%; ziarno siewne, pasze, inne hodowlane z 25 do 35%.

Przyjmując poziom nakładów w roku wyjściowym 1950=100 oraz ilość siły roboczej na tym samym poziomie = 100, w okresie 1975 poziom nakładów osiągnął 250, a stan siły roboczej spadł do 30. Wszystko to odbywało się przy bardzo nieznacznym zmniejszeniu obszaru użytków rolnych, w ten sposób zagregowany nakład głównych czynników w postaci środków kapitałowych i pracy pozostał per saldo niezmienny.

W drugiej połowie lat sześćdziesiątych zaznaczają się pewne zmiany. Pomimo utrzymania wzrostu produktywności rolnictwa wolumen inwestycyjny zmniejsza się, następuje obniżenie przyrostu wartości. Następuje też zmniejszenie dochodowości rolnictwa, w ten sposób zmniejsza się ilość gospodarstw dokupujących ziemię, a tym samym wychodzenie ludności z rolnictwa staje się trudniejsze. Powstające trudności wywierają nacisk na politykę cen.

Przytoczone schematy dają dużo materiału informacyjnego odnośnie porównania wydajności pracy w rolnictwie i całej gospodarce narodowej, wolumenu produkcji i popytu itp.

ZALCMAN Ł. N., POŁOWENKO S. I.: Zakonomiernosti i zonadlnyje osobiennosti koncentracji i kooperirowanija sielskowo choziajstwa SSSR (Prawidłowości i właściwości strefowe koncentracji i kooperacji rolnictwa ZSRR). Wiestnik Moskovskowo Uniwersiteta, Moskwa 1976, nr 4, s. 50—61.

Proces koncentracji w różnych warunkach ustroju rolnictwa i na różnych etapach postępu naukowo-technicznego przebiega rozmaicie. Występują tu różne możliwości, na przykład: 1) przestrzenne zwiększenie przedsiębiorstwa; 2) intensyfikacja produkcji na niezmiennym obszarze; 3) zwiększenie zakresu specjalizacji i rozmiaru produkcji przy zmniejszeniu liczby działów czy gałęzi; 4) łączenie lub integracja kilku przedsiębiorstw itp.

W Związku Radzieckim odbywają się te wszystkie procesy koncentracji, przy czym następują też inne zjawiska uboczne, jak podział niektórych ekstensywnych form dużych przedsiębiorstw na mniejsze, gdy temu towarzyszy nasilenie form intensywnych.

W koncentracji towarowych gałęzi produkcji występują trzy warianty zmieniające dotychczasowy charakter specjalizacji i typy przedsiębiorstw: 1) podział pracy, przy którym poszczególne przedsiębiorstwa produkują inne towary; 2) podział produkcji na kilka stadiów, gdzie jedno przedsiębiorstwo produkują wybór dla następnego stadium; 3) wyodrębnienie z działów kooperujących dziedzin awansujących do odrębnej specjalizacji.

W miarę jak poziom intensywności działów wzrasta i specjalizacja rozwija się, następuje odrywanie się niektórych części procesu w samodzielne specjalistyczne działy.

W przekroju między działowym i międzygospodarczym kooperacja przedsiębiorstw przybiera formy pionowe i poziome, wynika to ze specyfiki danej branży, jak i z właściwości regionalnych układów przestrzennych. W artykule podano dużo przykładów z różnych działów produkcji roślinnej (sadownictwo, warzywnictwo) oraz zwierzęcej (trzoda chlewna, bydło, drób).

Obecnie w ZSRR ze względu na rozmiar produkcji, jej uzbrojenie, koncentrację i specjalizację, obserwuje się dążność do zanikania różnicy między podstawowymi formami produkcji socjalistycznej — państwowej i spółdzielczej. Przewiduje się, że w miarę dalszego postępu wiele blisko siebie położonych sowchozów i kołchozów będzie łączyć się w kombinaty rolniczo-przemysłowe.

Oprac. Wł. Nowicki i A. Żabko-Potopowicz

СОДЕРЖАНИЕ

СТАТЬИ

ЗДИСЛАВ ГРОХОВСКИ — Доходы и накопление в крестьянских хозяйствах, а также источники финансирования их развития	3
ВЛАДЫСЛАВ РОНЧИ — Методические вопросы прогнозирования перенятия земли от крестьянских хозяйств	20
ЯДВИГА ПШИХОДЗЕНЬ — Производственные капиталовложения в индивидуальных хозяйствах за 1972—1975 гг.	33
ИРЕНА КАСПЕРСКА-ФУРМАН — Оценка и стоимость основных фондов в избранных сельскохозяйственных производственных кооперативах	43
ЕЖИ МАЛЫШ — Кентшинский агрокомплекс	56

РАЗНЫЕ МАТЕРИАЛЫ

АДАМ РОЗНОХ — Некоторые проблемы мирового пищевого хозяйства	75
ИВОНА БОЯНОВИЧ — Стимулы материальной заинтересованности хозяйственных единиц в Венгрии	87

КРАТКИЕ ИЗЛОЖЕНИЯ ДОКТОРСКИХ ДИССЕРТАЦИЙ

АЛЬДОН ЗАЛЕВСКИ — Процесс развития комплекса пищевого хозяйства в Народной Польше	91
ЯН ЛИСАК — Тенденции перемен аграрной структуры в Опольском воеводстве в 1950—1970 гг.	95

РЕЦЕНЗИИ — ПОЛЕМИКИ

ВЛОДЗИМЕЖ ДЗУН — П. А. Игнатовский: Общественное производство советской деревни	97
АНТОНИ ЖАБКО-ПОТОПОВИЧ — Ф. ЛЬОМ: История экономических наук в сельском хозяйстве перед формированием социалистического строя	103

ХРОНИКА

ЭЛИЗА КУРЕК — VIII Международный Конгресс Минерального Удобрения	105
--	-----

БИБЛИОГРАФИЯ

Книги по экономике сельского хозяйства — разработ. Ст. К.	109
Статьи по экономике сельского хозяйства — разработ. ВЛ. НОВИЦКИ и А. ЖАБКО-ПОТОПОВИЧ	117

PROBLEMS OF AGRICULTURAL ECONOMICS

January-February 1977

No. 1 (139)

CONTENTS

ARTICLES

ZDZISŁAW GROCHOWSKI — Incomes and accumulation in peasant farming and financing sources for its development	3
WŁADYSŁAW RĄCZY — Methodical problems of forecasting of land take-over from peasant farming	20
JADWIGA PRZYCHODZEN — Production investments in individual farming in the years 1972—1975	33
IRENA KASPERSKA-FURMAN — Assessment and value of fixed assets in selected agricultural production co-operatives	43
JERZY MAŁYSZ — Kętrzyn agrocomplex	56

MISCELLANEA

ADAM ROZNOCH — Some problems of the world food economy	75
IWONA BOJANOWICZ — Incentives for financial interest of workers of economic unites in Hungary	87

SUMMARIES OF DOCTOR'S THESES

ALDON ZALEWSKI — Development process of the food economy complex in People's Poland	91
JAN LISAK — Change trends in agrarian structure of individual farms in the Opole voivodship in the years 1950—1970	95

REVIEWS — POLEMICS

WŁODZIMIERZ DZUN — P.A. Ignatowskij: Social production of Soviet rural districts	97
ANTONI ŻABKO-POTOPOWICZ — F. Lom: History of economic sciences in agriculture before shaping of the socialist system	103

CHRONICLE

ELIZA KUREK — VIII International Congress on Fertilization	105
--	-----

BIBLIOGRAPHY

Economic-agricultural books — worked out by St. K.	109
Economic-agricultural articles — worked out by W. NOWICKI and A. ŻABKO-POTOPOWICZ	109

ZAGADNIENIA EKONOMIKI ROLNEJ

Styczeń-Luty 1977

Nr 1 (139)

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

- ZDZISŁAW GROCHOWSKI — Dochody i akumulacja w gospodarce chłopskiej oraz źródła finansowania jej rozwoju 3
WŁADYSŁAW RĄCZY — Zagadnienia metodyczne prognozowania przejmowania ziemi z gospodarki chłopskiej 20
JADWIGA PRZYCHODZEN — Inwestycje produkcyjne w gospodarstwach indywidualnych w okresie 1972—1975 33
IRENA KASPERSKA-FURMAN — Wycena i wartość majątku trwałego w wybranych rolniczych spółdzielniach produkcyjnych 43
JERZY MAŁYSZ — Agrokompleks Kętrzyński 56

MISCELANEA

- ADAM ROZNOCH — Niektóre problemy światowej gospodarki żywnościowej 75
IWONA BOJANOWICZ — Bodźce zainteresowania materialnego pracowników jednostek gospodarczych na Węgrzech 87

STRESZCZENIA ROZPRAW DOKTORSKICH

- ALDON ZALEWSKI — Proces rozwoju kompleksu gospodarki żywnościowej w Polsce Ludowej 91
JAN LISAK — Tendencje przemian struktury agrarnej indywidualnych gospodarstw rolnych w województwie opolskim w latach 1950—1970 95

RECENZJE — POLEMIKI

- WŁODZIMIERZ DZUN — P.A. Ignatowski: Społeczna produkcja wsi radzieckiej 97
ANTONI ŻABKO-POTOPOWICZ — F. Lom: Dzieje nauk ekonomicznych w rolnictwie przed ukształtowaniem się ustroju socjalistycznego 103

KRONIKA

- ELIZA KUREK — VIII Międzynarodowy Kongres Nawożenia Mineralnego 105

BIBLIOGRAFIA

- Książki ekonomiczno-rolnicze — oprac. St. K. 109
Artykuły ekonomiczno-rolnicze — oprac. WŁ. NOWICKI i A. ŻABKO-POTOPOWICZ 117

PWRiL. Warszawa 1977 r. Nakład 2350 egz. Ark. wyd. 13,40, ark. druk. 8,00. Cena 18 zł
Częstochowskie Zakłady Graficzne — Częstochowa, Al. NMP 52. Zam. 3204 F-68

INDEKS 38307